



Związek Międzygminny
„Puszcza Zielonka”

Marlena Giżycka

Tomasz M. Sobalak

ŚLADAMI WIARY PO PUSZCZY ZIELONKA

PRZEWODNIK

2013

Legenda • Legend • Zeichenerklärung

0 0,5 1 1,5 2 km

- | | | | |
|--|---|--|--|
| | Droga krajowa
Main road
Hauptstraße | | Kościół zabytkowy, muzeum
Historic church, museum
Historische Kirche, Museum |
| | Droga wojewódzka
Secondary road
Nebenstraße | | Pałac lub dwór, klasztor
Palace or manor house, monastery
Palast oder Herrenhaus, Kloster |
| | Drogi lokalne
Local roads
Sonstige Straßen | | Mogiła, grodzisko
Grave, earthwork
Grabhügel, Ringwall |
| | Droga gruntowa, ścieżki
Dirt road, footpaths
Feldweg, Fußwege | | Wiatrak, młyn wodny
Windmill, watermill
Windmühle, Wassermühle |
| | Kolej ze stacją
Railway with station
Eisenbahn mit Bahnhof | | Parking, parking leśny
Car park, woodland car park
Parkplatz, Waldparkplatz |
| | Poziomice
Contour lines
Höhenlinien | | Miejsce odpoczynku, prom
Rest place, ferry
Rastplatz, Fähre |
| | Punkt wysokościowy
Spot height
Höhenpunkt | | Poczta, stacja benzynowa
Post office, filling station
Postamt, Tankstelle |
| | Maksymalna głębokość jeziora
Max. depth of lake
Tiefster Punkt im See | | Informacja turyst, tablica informacyjna
Tourist information, information board
Informationsbüro, Informationsschild |
| | Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka
Landscape Park Puszcza Zielonka
Landschaftspark Puszcza Zielonka | | Hotel, schronisko
Hotel, youth hostel
Hotel, Touristenherberge |
| | Rezerwat przyrody
Nature reserves
Naturschutzgebiete | | Kemping, pole namiotowe
Camping, camp site
Campingplatz, Zeltplatz |
| | Pomniki przyrody, park zabytkowy
Monuments of nature, historic park
Naturdenkmäler, denkmalgeschützter Park | | Agroturystyka, inne zakwaterowanie
Agritourism, other accommodation
Bauernhof, besondere Übernachtung |
| | Kościół, kaplica, krzyż
Church, chapel, cross
Kirche, Kapelle, Kreuz | | Gastronomia, ścieżka dydaktyczna
Gastronomy, education trail
Gastronomie, Lehrpfad |
| | Pomnik, lądowisko
Monument, airfield
Denkmal, Flugplatz | | Punkt widokowy, ośrodek jeździecki
Vantage point, horse-riding centre
Aussichtspunkt, Reitzentrum |
| | Leśniczówka, stacja meteorologiczna
Forester's lodge, meteorological station
Forsthaus, meteorologische Meßstation | | Pływalnia, kąpielisko
Indoor swimming pool, place to swim
Schwimmhalle, Badplatz |
| | Wieża widokowa, oczyszcz. ścieków
Tower, sewage works
Turm, Kläranlage | | Szlaki piesze
Tourist trails
Wandererouten |
| | Policja, straż pożarna
Police, fire station
Polizei, Feuerwehr | | Ścieżka nordic walking, szlak kajakowy
Nordic walking route, canoe route
Nordic Walking Route, Paddelroute |
| | Pogotowie ratunkowe, szpital
Ambulance service, hospital
Rettungsdienst, Krankenhaus | | Szlak konny, szlak kulturowy
Horse route, cultural trail
Reitweg, Kulturweg |
| | | | Znakowane trasy rowerowe
Marked bike routes
Markierte Fahrradrouten |

©2012 Pietruska & Mierkiewicz – Wydawnictwo i Bank Geoinformacji Sp. z o.o., ul. Perzyska 11
60-182 Poznań, tel. 61 868 29 00, e-mail: topmapa@topmapa.pl, www.topmapa.pl

Marlena Giżycka
Tomasz M. Sobalak

Śladami wiary
po
Puszczy Zielonka
przewodnik

Wydanie pod patronatem:



Związek Międzygminny
„Puszcza Zielonka”

2013

Autorzy: Marlena Giżycka, Tomasz M. Sobalak
Autorzy zdjęć: Hubert Sobalak, Marlena Giżycka

Wydanie I – Murowana Goślina, wrzesień 2013

Wydanie pod patronatem: Związku Międzygminnego „Puszcza Zielonka”
Koordynator prac: Arkadiusz Bednarek

Wydanie współfinansowane przez: Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Redakcja mapy na podstawie materiałów dostarczonych przez Tomasza M. Sobalaka:
TopNovum Sp. z o.o.
Wydawnictwo i Bank Geoinformacji
ul. Perzycka 11, 60-182 Poznań
tel. + 48 61 868 29 00, fax + 48 61 868 12 03
topmapa@topmapa.pl
www.topmapa.pl

ISBN 978-83-935965-1-5

Wydawca:
Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”
Nowy Rynek 8
62-095 Murowana Goślina
tel.: +48 61 811 41 42, fax.: +48 61 811 38 01
www.puszcza-zielonka.pl, turystyka@puszcza-zielonka.pl

Skład i opracowanie graficzne:
adrem
www.adrem.info

Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny Tomasz Kędziora
ul. Przemysłowa 6
62-095 Murowana Goślina
tel.: +48 61 811 22 78
e-mail: tkedziora@xl.wp.pl



Poznań, dnia 15 czerwca 2013 roku

ZDZISŁAW FORTUNIAK
Biskup pomocniczy
Archidiecezji Poznańskiej

Wielce Szanowni Państwo !

Uprzejmie dziękuję za udostępnienie maszynopisu „Śladami wiary po Puszczy Zielonka”. Zapoznając się z treścią przewodnika wracałem myślami do słów błogosławionego Jana Pawła II wypowiedzianych w Krakowie w 1979 roku. Największy z rodu Polaków tak wówczas mówił:

... zanim stąd odejdą, proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię „Polska”, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpiał w nas Chrystus na chrzcie świętym

- abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili

- abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

„Śladami wiary po Puszczy Zielonka” jest jakby ilustracją dla tych słów. Cenne opracowanie Szanownych Państwa ukazuje się w czasie, gdy przygotowujemy się do obchodu 1050-tej rocznicy Chrztu Polski. Pokazuje ono na przykładzie pięknego zakątka Ojczyzny, jakim jest Puszcza Zielonka, jak od zarania naszej państwowości dzieje Państwa i Narodu związane są z losami Ewangelii, o czym świadczą m.in. świątynie, a także krzyże i figury przydrożne.

Gratuluje Autorom pomysłu i przekazuję wyrazy uznania za wnikliwość, a jednocześnie przystępność opracowania.

Z całego serca życzę, by podjęty trud wydał błogosławione owoce.

Z wyrazami szacunku

+ Zdzisław Fortuniak
biskup pomocniczy poznański

Szanowni Państwo
Marlena GIŻYCKA
Tomasz M. SOBALAK
S k o k i

Spis treści:

Wstęp	5
I. Puszcza Zielonka w historii	7
II. Źródła i początki chrześcijaństwa	10
III. Sanktuaria i pielgrzymowanie	13
– Sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej	13
– Sanktuarium w Owińskach	16
IV. Kościoły w Puszczy Zielonka	19
– Szlak kościołów drewnianych	19
– Szlak cysterski	27
– Szlak św. Jakuba	28
– Pozostałe kościoły	28
– Kościoły, których dziś nie ma	31
V. Kapliczki i figury przydrożne	33
VI. Krzyże	70
VII. Cmentarze	100
– Cmentarze ewangelickie	102
– Pozostałe cmentarze na terenie Puszczy Zielonki	117
VIII. Zamiast zakończenia	120
Ważniejsza literatura	121

Wstęp

Czy turystyka i pielgrzymowanie mają ze sobą coś wspólnego? Z pewnością tak, ponieważ zbliżają człowieka do przyrody, do naturalnego środowiska. Są okazją do nowych sposobów ewangelizacji. Po okresie zmęczenia fizycznego, psychicznych napięć, nerwowej bieganiny, pragniemy oderwać się od codziennego otoczenia, znaleźć środowisko, które pozwoli na regenerację sił tak fizycznych, jak i duchowych. Wielu turystów wybiera odpoczynek na łonie natury, chce obcowania z nieprzekształconym przez człowieka światem przyrody. Mówi się, że przyroda uszlachetnia człowieka, koi, uspokaja i leczy. Czyż można wyobrazić sobie lepsze środowisko niż las? Nie, bo tylko las zapewnia odpowiednie warunki odpoczynku, takie jak: piękno, ciszę, czystość otoczenia, możliwość kontemplacji. Lasy będące kolebką ludzkości stają się w wielu przypadkach nośnikami przeszłości, tradycji i kulturowego trwania. Pomijając znaczenie ekonomiczne, czy gospodarcze lasów, posiadają one niezwykle walory krajobrazowe. Jakże często kryją nieznane dzieła sztuki sakralnej, które poprzez niezwykle wydarzenia z nimi związane funkcjonują tylko w pamięci mieszkańców danej okolicy. Przemierzając puszcze asfaltowymi drogami, ponad koronami drzew dostrzegamy zaledwie dominujące wieże kościołów. Poruszając się zaś po leśnych ścieżynach możemy natknąć się na pozostałości małych cmentarzy, figury świętych, przydrożne kapliczki oraz krzyże ustawione czy to przy duktach, na rozstajach dróg, czy po prostu zawieszane na drzewie. Jak niewiele o nich wiemy. Dziś stanowią one nową wartość, ponieważ utrwalają „ślady wiary” naszych przodków. Niestety, wiele z nich zostało bezpowrotnie zniszczonych i zapomnianych. To co pozostało naszym zdaniem zasługuje na szczególną troskę.

Współczesnemu człowiekowi, ogarniętemu globalizacją, postępowaniem technicznym i niekończącym się wyścigiem z czasem, poszukującemu jednocześnie śladów Boga w ciszy przyrody przybliżanie bogactwa kultury chrześcijańskiej jest niezwykle potrzebne.

Zakładamy, że drobnym przyczynkiem dla realizacji tego celu będzie to opracowanie. Ufamy również, że przedstawione w przewodniku materiały uchronią od zapomnienia miejsca godne poszanowania, niektóre fakty, ludowe przekazy, legendy i podania.

Autorzy

Uwaga,

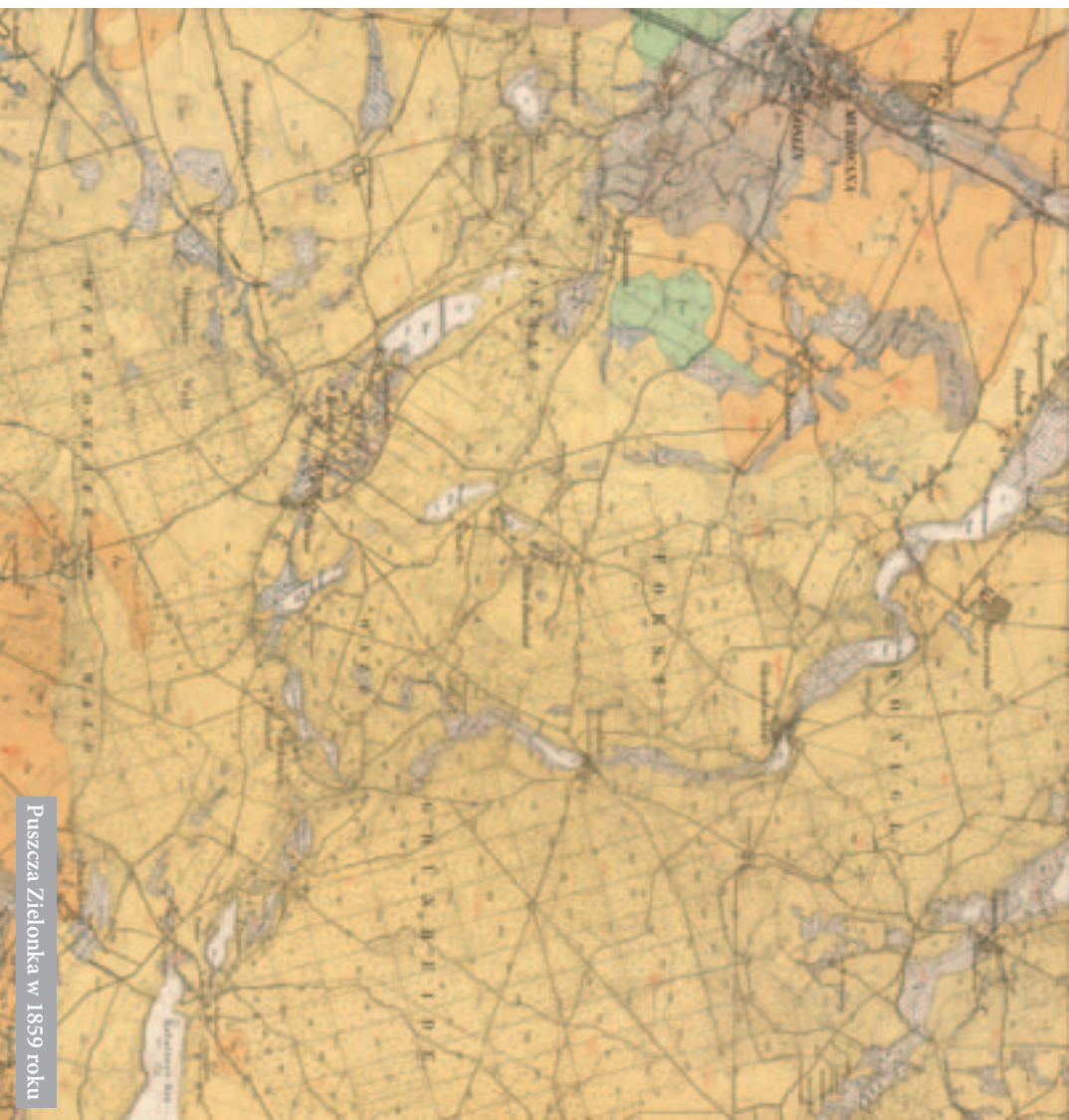
W opracowaniu nie ujęto czynnych cmentarzy parafialnych i komunalnych leżących na terenie Puszczy Zielonka. Pominęto również krzyże misyjne usytuowane przy kościołach.

W niektórych przypadkach uwzględniono obiekty z poza parku lub jego otuliny, jeśli granica, którą jest droga dzieli miejscowość lub są to obiekty ściśle związane z historią Puszczy Zielonka.

I. Puszcza Zielonka w historii

W epoce polodowcowej tereny dzisiejszej Wielkopolski porastały zwarte, pierwotne, wielopiętrowe lasy z gęstą warstwą krzewów i bujnym runem leśnym. Utrudniało to komunikację przez wiele tysięcy lat. Jedynym ułatwieniem, jakie w tym względzie zgotowała przyroda społecznościom pradziejowym była dobrze rozwinięta sieć wodna. Koryta rzek płynących w pradolinach równoleżnikowo i południkowo oraz mniejsze ciekі łączące jeziora wyznaczały trasy migracji pierwszych osadników na tych terenach. Były to społeczności, które ściśle dopasowywały się do uwarunkowań przyrodniczych. Życie zbiorowości łowiecko-zbierackich było nierozzerwalnie związane z puszcza, z jej darami oraz prawami. Na takich dziewiczych terenach człowiek dzielił swój los wraz z przyrodą. To od niej zależało schronienie i pożywienie, a nawet przetrwanie. Plemiona łowców i pasterzy „*czyniąc sobie ziemię poddaną*” (Rdz 1, 28) osiedlały się znajdując dogodne siedziby wśród zalesionych wzgórz i dolin rzek. Rozpowszechniało się coraz bardziej pasterstwo i rolnictwo. Zwiększało się zapotrzebowanie na budulec i opał. Puszcza zaczęła tracić swe zasoby, zmieniały się granice lasu. Olbrzymie zręby zupełnie powstałe wskutek wypalania zamieniano na pastwiska i pola uprawne. Wraz z rozwojem nowinek technicznych już w VIII w. rolnictwo wypaleniskowe przestało odgrywać dominującą rolę na rzecz orki sprzężajnej. Zaczęła rozwijać się hodowla zwierząt domowych. Zwierzęta te chętnie wypasano w lasach, które dostarczały im pożywienia, wody i schronienia przed sępkotą. Łagodny klimat, żyzne gleby, dogodne położenie geograficzne sprzyjały rozwojowi osadnictwa i kultury materialnej. W VIII i IX wieku puszcze stanowiły własność monarchów. To oni stanowili prawo, organizowali wielkie łowy, których celem była nie tylko przyjemność polowania, ale również zabezpieczenie mięsa na czas wypraw wojennych. Rozwinęły się w tym czasie typowo leśne zawody, jak myślistwo, bartnictwo, budownictwo, produkcja: potażu, dziegcia, smoły, pozyskanie żywicy.

Historycznie tereny Puszczy Zielonka należały do zakonu cysterek z Owińsk (od XIII w.) oraz cystersów najpierw z Łekna później z Wągrowca (przełom XIV i XV w.). W okresie średniowiecza zostały założone osady Dzwonowo, Gać i Głębo-czek. Z tego okresu zachowały się również założenia obronne w Turostowie, Głębo-czku, Uzarzewie, Kicinie i nad Jeziorem Włókna. Gospodarcze znaczenie Puszczy Zielonka wzrosło dopiero w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej. W połowie XVIII wieku powstało wiele osad olęderskich: Barcinek, Czernice, Huciska, Kliny, Miękowo. Olędrzy



zapoczątkowali napływ ewangelików na tereny puszczy. To z kolei spowodowało konieczność zakładania cmentarzy oraz budowę kościołów.

W skupiskach ludzi wybuchały często epidemie cholery dziesiątkujące ich mieszkańców. Można tu przytoczyć odnotowane przypadki w roku 1653 w okolicach Murowanej Gośliny, w 1708 niedaleko Kiszkowa oraz w latach 1831, 1848, 1852, 1866 w okolicach Czerwonaka.

Duża lesistość terenu, niewielkie zaludnienie powodowały, że ważne wydarzenia historyczne omijały Puszcę Zielonka. Niewiele jest również dowodów potwierdzających ciągłość osadniczą na tych terenach. Jednakże można trafić na ślady osadnictwa z różnych epok w miejscach, gdzie korzystano z zasobów środowiska dla zaspokojenia potrzeb surowcowych, komunikacyjnych oraz chroniono się przed powodzią.

W okolicach Murowanej Gośliny wykopano motykę z poroża renifera typu *Lyngby* datowaną na koniec starszej epoki kamienia (12-10 tys. lat p.n.e.). Wykopaliska z Zielonki, Murowanej Gośliny oraz okolic Jeziora Kamińskiego datowane są na młodszą epokę kamienia. W Głębocku odkryto ślady cmentarzyska kultury łużyckiej z końca epoki brązu. W Wierzenicy na „Żaliku” zostało odkryte duże cmentarzysko całopalne z przełomu epok brązu i żelaza. Prochy spalonych ciał chowano najwcześniej w naczyniach zwanych popielnicami w pojedynczych grobach i okładano je kamieniami. Z nieco późniejszego okresu wczesnego średniowiecza pochodzą groby szkieletowe, w których umarli leżą na wznak z rękoma wzdłuż ciała lub skrzyżowanymi na piersiach i twarzą zwróconą ku zachodowi, w kierunku wschodzącego słońca.

Również w Zielonce, w lesie z dala od osad ujawnione zostało cmentarzysko szkieletowe z przełomu X i XI wieku. Konstrukcję grobu składającego się z czterech komór grobowych wyznaczały odpowiednio ułożone kamienie. W każdej z komór pochowane było ciało kobiety ułożone na wznak w kierunku wschód – zachód.

W Owińskach i Koziegłowach odkopano srebrne skarby pochodzące z czasów średniowiecza.

Pozostałości po założeniach obronnych – grodziska – zachowały się w Turostowie, Głębocku i Uzarzewie.

Domniemywa się, że na terenie Puszczy Zielonka znajdują się dwa grodziska w Kicińcu i Sławnie, na których wzniesiono kościoły.

II. Źródła i początki chrześcijaństwa

O chrześcijaństwie przed 965 rokiem na terenie Wielkopolski brak bliższych informacji. Przypuszczalnie docierało na te tereny od dawna szlakami handlowymi z chrześcijańskiego zachodu i południa, zwłaszcza ze strefy Krakowsko-Wiślickiej objętej już około roku 870 misją św. Metodego i jego uczniów. Początki chrześcijaństwa na naszych terenach sięgają 966 roku, w którym to Polska przyjęła chrzest. Mieszko I ustanowił pierwsze w Polsce, obejmujące całe państwo biskupstwo w Poznaniu. Biskupstwo to zwane „misyjnym” nie podlegało żadnemu metropolicie, tylko było zależne wprost od Stolicy Apostolskiej w Watykanie. Papież Jan XIII mianował pierwszego biskupa poznańskiego – benedyktyna Jordana. Na synodzie rzymskim w roku 999 papież dokonał kanonizacji św. Wojciecha oraz prekonizował brata męczennika Radzima – Gaudenego na arcybiskupa gnieźnieńskiego. Diecezja poznańska w 1000 roku podczas zjazdu gnieźnieńskiego nie została poddana nowo utworzonej pierwszej w Polsce metropolii gnieźnieńskiej, weszła w jej granice dopiero około 1075 roku. Bulla Papieża Innocentego II „*Ex commisso nobis*” z 7 lipca 1136 roku po raz pierwszy określiła terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej. Kolejne świątynie budowano bardzo powoli. Przez dwa kolejne wieki budowano świątynie w dużych grodach, później w nieco mniejszych, kolejne w dobrach wiejskich, rycerskich lub duchownych. Osoba, która fundowała kościół najczęściej nim rozporządzała. W XIII wieku, a dokładniej w 1215 roku Sobór Laterański w Rzymie nakazał pełną kontrolę biskupów nad świątyniami. To z tym wydarzeniem związane są obowiązki duchownych i świeckich, takie jak obowiązek uczestnictwa we mszy niedzielnej oraz w spowiedzi wielkanocnej.

W maju 1364 roku arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki i biskup poznański Jan V Doliwa zawarli ugodę w sprawie rozgraniczenia swoich diecezji. Parafie spoza puszczy: Skoki, Długa Goślina, Kicin, Wierzenica, Uzarzewo zapisano wówczas jako kresy diecezji poznańskiej. Dziś ta granica przesunęła się nieco ku zachodowi, ale nadal przecina puszcę: prócz Kicina, Wierzenicy i Uzarzewa pozostałe wymienione parafie przeszły do archidiecezji gnieźnieńskiej. Podział diecezji na dekanaty wzmiankowany jest po raz pierwszy w 1371 roku. Pierwszy spis parafii odnaleźć można dopiero w „*Liber beneficiorum*” abp Jana Łaskiego z ok. 1512 roku. Archidiecezja gnieźnieńska liczyła wówczas ok. 680 parafii, natomiast poznańska ok. 560 parafii.

Wystąpienie Marcina Lutra przeciwko papieżowi w 1517 roku zmieniło oblicze chrześcijaństwa. Wskutek reformacji zaczęły powstawać odłamy protestanckie: lutera-

nie, kalwini, bracia czescy. W niektórych krajach dochodziło nawet do krwawych wojen religijnych. W Polsce sporo szlachty przeszło na wiarę kalwińską, natomiast mieszcza-
nie na luteranizm. Niektóre świątynie wskutek apostazji zostały odebrane katolikom
i oddane heretykom. Kościoły w Łagiewnikach i Skokach stały się zborami. Kolejnym
zborom luteraniskim stał się zbor w Rejewcu ufundowany przez Andrzeja Reja wła-
ściciela Skoków. Skoki w tym czasie stały się jednym z najprężniejszych ośrodków pro-
testanckich w Wielkopolsce. Po niecałych 100 latach liczba protestantów zaczęła ma-
leć. Za panowania Zygmunta III Wazy nastąpił masowy odwrót od protestantyzmu
połączony z powtórным przyjmowaniem katolicyzmu. Wyraźny wzrost katolicyzmu
obserwuje się w XVII wieku. Większość kościołów przekazano katolikom z wyjątkiem
zboru w Rejewcu, który był we władaniu innowierców do końca II wojny światowej.
Pozytywnym skutkiem reformacji było przeprowadzenie wewnątrzkościelnej reformy
katolickiej wedle uchwał Soboru Trydenckiego, który odbył się w latach 1545-1563.

Bulla „*De salute animarum*” papieża Piusa VII z 1821 roku połączyła diecezję po-
znańską z archidiecezją gnieźnieńską unią personalną na zasadzie równorzędności.
Tym samym diecezja poznańska podniesiona została do rangi archidiecezji.

W dniu 25 marca 1992 Stolica Apostolska wydała bullę „*Totus tuus Poloniae Popu-
lus*”, na mocy której utworzono diecezję kaliską oraz dokonano zmian granic diecezji
gnieźnieńskiej i poznańskiej. Aktualne granice obydwu diecezji określiła bulla z dnia 25
marca 2004 roku. Parafie Owińska i Bolechowo pozostały w archidiecezji poznańskiej,
pozostałe na terenie Puszczy przeszły do archidiecezji gnieźnieńskiej.

Jak wynika z przedstawionej historii
przez teren Puszczy Zielonka od po-
czątku chrześcijaństwa przez całe dzie-
sięć wieków przebiegała i przebiega
„wirtualna” granica obu metropolii.
Miejscowości można przypisać do pa-
rafii, natomiast nie do końca wiadomo,
jak ona przebiega przez las.

Być może tajemniczy słup w puszc-
czy, nazwany Światowidem, to jeden
z słupów wyznaczających wspomnia-
ną granicę metropolii, albo co bardziej
prawdopodobne podstawa figury św.
Wawrzyńca, czy św. Jana Nepomuce-
na? Być może to słup rozgraniczający
sporne tereny pomiędzy proboszczem
gnieźnieńskim ks. Górowskim, a ro-
dziną Gądkowskich z lat 1773-75. Dziś
trudno powiedzieć.

Administracyjnie teren Puszczy Zie-
lonka podzielony jest na parafie należą-



Światowid

ce do dekanatów: kiskowskiego (z parafiami: Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowce Kościelnej, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rejowcu, św. Stanisława Biskupa Męczennika we Wronczynie), goślińskiego (parafie: św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie), pobiedzkiego (z parafiami: Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie) wchodzące w skład archidiecezji gnieźnieńskiej oraz dekanat: czerwonacki (z parafiami: Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bolechowie, Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Czerwonaku, św. Józefa w Kicinie, św. Jana Chrzciciela w Owińskach, św. Mikołaja we Wierzenicy) wchodzący w skład archidiecezji poznańskiej.

Parafia	Kościół p.w.	Odpust	Zasięg parafii
Bolechowo	Najświętszego Serca Pana Jezusa	6 grudnia	Bolechowo, Bolechowo Osiedle, Promnice, Szlachęcín, Trzaskowo
Czerwonak	Niepokalanego Serca NMP ¹	15 czerwca	Czerwonak, cz. m. Koziegłowy, Dziewicza Góra, Miękówko
Dąbrowka Kościelna	NMP Wniebowziętej	15 sierpnia, I niedziela po 8 września	Dąbrowka Kościelna, Zielonka, Dzwonowo Leśne, Dzwonowo. Głębocek, Turostowo, Turostówko, Karczewo, Karczewko, Miączynek
Długa Goślina	Św. Marii Magdaleny	22 lipca	Łopuchowo, Wojnowo, Sławica, Brzeźno, Worowo, Gać
Jerzykowo	Niepokalanego Serca NMP	15 sierpnia, 8 września	Pruszewiec, Kołata, Kołatka
Kicin	Św. Józefa Oblubieńca NMP	19 marca	Kicin, Klíny, Mielno, Janikowo
Murowana Goślina	Św. Jakuba Apostoła	25 lipca	Boduszewo, Rakownia, Kamińsko, Huciska, Czernice. Mur. Goślina, Głębocko, Pławno, Okoniec
Owińska	Św. Jana Chrzciciela	14 września	Owińska, Miękowo, Annowo, Potasze, Bolechówko
Rejowiec	Najświętszego Serca Pana Jezusa	01 lipca	Rejowiec, Pawłowo Skockie, Niedźwiedziny
Wierzenica	Św. Mikołaja	6 grudnia	Wierzenica, Wierzonka, Dębogóra, Karłowice, Skorzęcin, Barcinek
Wronczyn	Św. Stanisława Biskupa Męczennika	18 maja	Wronczyn, Tuczo, Stęszewice, Stęszewko

1. NMP – Najświętszej Maryi Panny

III. Sanktuaria i pielgrzymowanie

Sanktuarium – z łac. *sanctuarium* – miejsce święte. Spośród wielu definicji sanktuarium należy przytoczyć Dekret Kongregacji Soboru z 11.02.1936 r. (AAS 28 [1936] 167) gdzie rozumie się **sanktuarium** jako: 1) *miejsce święte, znaczniejsze, poświęcone któreś z Osób Trójcy Świętej bądź tajemnicy Boskiej, Najświętszej Maryi Pannie, świętym*; 2) *miejsce, do którego odbywają się pielgrzymki z motywów religijnych*.

Mówiąc prościej sanktuarium to miejsce nadzwyczajnego kultu związanego z faktem nadprzyrodzonym, relikwiami lub cudownym obrazem. Typowym elementem ściśle związanym z sanktuarium jest „pielgrzymka” – *wędrówka pątników do miejsc kultu religijnego*. Pielgrzymka w wielu religiach jest spontaniczną manifestacją pobożności. Oba terminy sanktuarium i pielgrzymka są współzależne: jedno pojęcie wywołuje drugie. Zdarza się często, że słowo sanktuarium jest nadużywane. Prawo kościelne nie rozstrzyga, jakie świątynie lub miejsca mogą nosić miano sanktuariów, jak należy je erygować, jakie posiadają prawa i przywileje. Większość miejsc świętych zyskała miano sanktuariów przez długą tradycję, napływ wiernych oraz zaakceptowanie (nawet milczące) władzy kościelnej. Wyróżniamy sanktuaria, w których wizerunki świętych były uroczyszcie koronowane za zgodą Stolicy Apostolskiej i sanktuaria, które stanowią ośrodki kultu, jednak nie zostały jeszcze wyróżnione koronacją.

Sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej

Najbardziej znanym na terenie Puszczy Zielonka jest **Sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej** ze słynącym z cudów obrazem Matki Bożej Dąbrowieckiej.

Pierwsze wzmianki o osadzie Dąbrówka pochodzą z 1348 roku. Pierwszy kościół drewniany został wybudowany przez ród Nałęczów przed 1404 rokiem. Od XVII wieku Dąbrówka Kościelna stała się miejscowością pielgrzymkową. Jak głosi podanie w okresie wojen szwedzkich na wiekowym dębie rosnącym niedaleko świątyni wiszący obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem począł jaśnieć „nieziemską światłością” przez wiele dni i nocy. Kiedy owa wieść się rozeszła po okolicy, ludność zaczęła masowo przybywać na to miejsce. Wielu z pątników zostało uzdrowionych. Obraz wniesiono do koś-



ciola i umieszczono w ołtarzu głównym. Najstarsze wzmianki o cudownej mocy wizerunku pochodzą z 1686 roku. W 1710 roku obraz ozdabiało 220 wotów, a w skarbcu zgromadzono 142 wota i 110 srebrnych tablic, które wierni podarowali jako wyraz wdzięczności za odebrane łaski. W 1765 roku Cudowny obraz ozdobiono srebrną połączaną sukienką, darem hrabiny Bojanowskiej ze Srebrnej Góry. Pierwotny obraz spłonął wraz z kościołem 15 czerwca 1774 roku. Przyczyną pożaru były wyładowania atmosferyczne podczas burzy. Budowane z drewna kościoły często ulegały pożarom. Przedostatni kościół zbudowany przez Stanisława Skoroszewskiego i archidiacona – oficjała gnieźnieńskiego Leona Morawskiego w latach 1777-1796 wraz z cudownym obrazem spłonął w nocy 9/10 października 1925 roku. Przyczyną pożaru był żar resztek kadzidła pozostawiony przez ministranta

w zakrystii. W tym samym roku zamówiono kolejny obraz u artysty o nazwisku Zientkiewicz z Poznania. Poświęcenia obrazu dokonał w 1927 roku biskup Karol Radoński. Umieszczono go w prowizorycznym baraku i przystąpiono w roku 1930 do budowy nowego, murowanego kościoła. Kamień węgielny został poświęcony 23.09.1930 roku. W 1939 roku w chwili wybuchu II Wojny Światowej w celu ochrony przed hitlerowcami ks. prob. Wacław Paszkowski zabrał obraz z sobą. Przekazał go jednemu z robotników mieszkających w okolicach Kutna. Wraz z wysiedloną rodziną obraz przebył długą drogę. Dom, w którym zatrzymała się rodzina został trafionym pociskami w czasie bitwy nad Bzurą. Obraz zaginął. Do momentu wybuchu II Wojny Światowej wybudowano mury i wieżę nowego kościoła. Podczas wojny Niemcy pod prowizorycznym dachem w kościele najpierw umieścili jeńców radzieckich budujących lotnisko w Bednarach, później zorganizowali tu magazyn materiałów budowlanych. Ścięli również zabytkowy dąb, na którym wedle tradycji ukazała się Matka Boska. W 1949 roku pielgrzymi z Poznania zlecili wykonanie kolejnej kopii obrazu art. malarzowi Edmundowi Szyfterowi. 10 września Prymas Polski abp Stefan Wyszyński (kard. od 1953 r.) dokonał jego poświęcenia. Zdaniem ks. prob. Romana Zientarskiego obraz nie przedstawiał zbyt wielkich walorów artystycznych w związku z czym został przeznaczony do wynoszenia go podczas procesji do dębu. Na ustne polecenie ks. Prymasa zlecono wykonanie kolejnej kopii profesorowi Uniwersytetu Mikołaja Kopernika art. malarzowi Leonardowi Torwirtowi z Torunia późniejszemu twórcy wędrującej Matki Boskiej Częstochowskiej z okresu obchodów milenium Polski.

Obraz namalowany na drewnie dębowym jest swobodnie potraktowaną kopią wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej. Można zauważyć brak blizn oraz znacznie łagodniejszy wyraz twarzy niż na obrazie jasnogórskim. Budowę świątyni zakończono w 1956 roku. Ostatnim aktem było umieszczenie obrazu w ołtarzu głównym dąbrowieckiej świątyni. Koronacji wizerunku dokonał 15 czerwca 1969 roku Stefan kard. Wyszyński. W nocy z 6 na 7 grudnia 1989 roku złodzieje wdarli się do świątyni rabując papieskie korony i inne wota. Ponowna koronacja odbyła się 26 czerwca 1994 roku z udziałem arcybiskupów J. Kowalczyka, J. Muszyńskiego i M. Przykuckiego, liczego duchowieństwa oraz rzeszy pielgrzymów.

Warto zapoznać się z informacjami zawartymi w przewodniku J. Fr. Witkowskiego *Cudowny obraz Matki Bożej w Dąbrowce Kościelnej* wydanym w milenijnym roku 2000.

Ruch pielgrzymkowy w Dąbrowce Kościelnej choć skromny trwa od wiosny do jesieni, najliczniejsze jednak rzesze pielgrzymów przybywają na tzw. Mały Odpust 15 sierpnia na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Duży Odpust w pierwszą niedzielę po 8 września na uroczystość Narodzenia NMP. Noc z soboty na niedzielę gromadzi pątników na wspólnym czuwaniu przed wizerunkiem Dąbrowieckiej Pani.

W dziejach kultu Matki Bożej w Dąbrowce Kościelnej były zarówno okresy wzmożonych pielgrzymek, jak i lata, w których cześć Dąbrowieckiej Mateńki wyraźnie słabła. W ostatnich latach we wrześniu niewielka wieś Dąbrowka Kościelna ze swym górującym Sanktuarium wzniesionym na wzgórzu 120 m n.p.m. nawiedzana jest przez tysiące pielgrzymów. Jest to dowód, że kult Matki Bożej Dąbrowieckiej jest wiecznie żywy.

Dużego uroku pielgrzymkowym szlakom na terenie puszczy dodaje fakt, że pielgrzymi korzystają z dróg, które często mają bardzo stary rodowód, niektórymi z nich wędrowano już przed setkami lat. Część historycznych traktów została zatarta. Z funkcjonujących należy wymienić trakty: Bednarski, Dąbrowiecki, Dzwonowski czy Poznański zwany Mariańskim (patrz: *Lokalne nazwy terenowe funkcjonujące w Puszczy Zielonka*. Puszcza Zielonka i okolice. Przewodnik turystyczny. Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”, 2011).

Pątnicy zmierzający do sanktuarium, nie tylko modlą się przy odświętnie przybranych na tę okoliczność krzyżach i kapliczkach, ale i sami przyozdabiają te miejsca np. przed grobami w Uroczysku Maruszka stawiają symboliczne wiązanki kwiatów i zapalają zni-



cze. Postoje i kontemplacja w pobliżu tych obiektów pozwalają uświadomić sobie cel pielgrzymki jaki przyświeca każdemu pątnikowi.

Na terenie Puszczy Zielonki wymienia się jeszcze jedno Sanktuarium Maryjne (z niekoronowanym wizerunkiem Matki Bożej) w Owińskach.

Sanktuarium w Owińskach

Figurę Matki Boskiej Fatimskiej przywiózł z Portugalii i przekazał parafii w Owińskach kierowanej przez ks. Walentego Szymańskiego w 1965 roku Metropolita Poznański abp Antoni Baraniak.

Od tej daty kościół p.w. św. Jana Chrzciciela niekiedy nazywany jest **Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Owińskach**. Warto wspomnieć najważniejsze fakty z historii kościoła należącego od połowy XIII wieku do początków XIX wieku do cysterek sprowadzonych ze śląskiej Trzebnicy. Klasztor ufundowali książę Przemysław I i jego brat Bolesław Pobożny w latach 1242-1252. Cysterki przybyły do Owińsk 21 października 1249 roku w dzień św. Urszuli. Pierwszą ksienią klasztoru była Jadwiga. Średniowieczne dzieje klasztoru są mało znane ze względu na skąpość źródeł. Wiadomo, że przy klasztorze funkcjonowała szkoła dla dziewcząt z rodzin szlacheckich i mieszczańskich. Liczebność mniszek rzadko przekraczała 30–40 kobiet. Dysponując znacznym majątkiem, przy szeroko pojętych przywilejach ekonomicznych i sądowych potrafiły majątek ten pomnożyć.

Należy pamiętać, że klasztor w Owińskach miał charakter klasztoru klauzurowego. Opiekę duchową sprawowali trzej zakonnicy cysterscy. Pierwotny kościół i klasztor

wybudowany nad Owińską Strugą był w stylu gotyckim. Rozlokowany na prawym brzegu Warty, przy ważnym szlaku komunikacyjnym. Lokalizacja klasztoru była zgodna z zasadami obowiązującymi w pozostałych klasztorach cysterskich. Sytuowano je przede wszystkim w dolinach rzek po to, by mieć połączenia komunikacyjne z innymi klasztorami i z obszarami ościennymi. Przestrzegano wyznawanej przez zakon zasady *Ora et labora* (*módl się i pracuj*). Ówczesny kościół był jednonawowy, stosunkowo słabo oświetlony, a nawet ciemny. W Wielki Piątek 1720 roku od płonącej świecy wybuchł w kościele pożar niszcząc zabudowania. Odbudowę kościoła cysterki powierzyły rzymskiemu architektowi Pompeo Ferrariemu i jego śląskiemu pomocnikowi Maksy-



milianowi Czajce. Odbudowa trwała 8 lat. Po jej zakończeniu od 1728 roku kościół przyozdabiali malowidłami ściennymi franciszkanie: Adam Swach i Michał Żebrowski. Odnowioną świątynię 2 września 1731 roku konsekrował bp chełmiński Tomasz Franciszek Czapski. Zabudowania klasztorne wykonano wg projektu Jana Catanaziego. Część z nich została ponownie zniszczona w wyniku kolejnego pożaru w 1773 roku. Kościół orientowany jest na osi wschód – zachód. Od strony wschodniej przylega do niego prostokątna zakrystia, a od strony południowo – zachodniej do kościoła przylega czworoboczna wieża – dzwonnica nakryta baniastym hełmem. W murach dzwonnicy można zobaczyć fragmenty dawnych gotyckich murów. Kościół zbudowany jest na planie czworoboku, zbliżonego kształtem do kwadratu. Pokrywa go centralnie ośmioboczna kopuła oraz dach wielospadowy.

We wnętrzu znajdują się cztery filary dźwigające kopułę, z których wychodzą cztery pary gurtów, a pomiędzy nimi namalowane postacie trzech archaniołów i anioła stróża. Pomiedzy gurtami znajdują się cztery płaszczyzny sklepienia, na których umieszczono malowidła: Sióstr Cysterek adorujących opatrzność Bożą, Daniela w jaskini lwów, cud rozmnożenia chleba i trzech młodzieńców w piecu ognistym. Nad sklepieniem góruje latarnia, a w niej wizerunek Trójcy Świętej. Między filarami przebiega obejście. Nad prezbiterium widnieje scena ukoronowania Maryi. Nad chórem organowym Matka Boża okrywa płaszczem swej opieki zakonnice i zakonników cysterskich. Łaciński napis na wstędze głosi: *Ja ten zakon, aż do końca wieków będę osłaniać i bronić*. Po lewej stronie obrazu autoportret Adama Swacha z datą 1730. Sklepienie nawy południowej przedstawia wizję błogosławionej Juliany z Cornillon, zaś w nawie północnej widoczna jest św. Urszula z 10 towarzyszkami. Wyposażenie wnętrza pochodzi z XVIII wieku, zostało zaprojektowane przez Pompeo Ferariego. Dekoracja ołtarza głównego została wykonana z drewna i przedstawia scenę wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny zgodnie z wizją św. Jana z Księgi Apokalipsy. Widoczne siedem kolumn wzorowanych na konfesji św. Piotra w Watykanie, to z jednej strony nawiązanie do treści śpiewu z Godzinek ku czci Najświętszej Maryi Panny, a z drugiej głębszej, to fakt iż liczba siedem jest pewnego rodzaju „dopełnieniem”, jakże często wykorzystywanym w wierze chrześcijańskiej. Po obu stronach ołtarza rzeźby św.



Jana i św. Wawrzyńca. Poniżej ołtarza antepedium z II poł. XVIII wieku ze sceną z apokalipsy św. Jana.

Ołtarz boczny w nawie głównej przedstawia po lewej stronie wizję św. Bernarda z Clairvaux, a po prawej stronie od 1965 roku znajduje się figura Matki Boskiej Fatimskiej. Wcześniej był tu obraz św. Teresy z Lisieux.

Ołtarze w nawach bocznych to ołtarz Świętej Rodziny z obrazem Szymona Czechowicza z lat 1754-1756 oraz ołtarz Krzyża Świętego z krucyfiksem z lat 1728-1730.

Warte obejrzenia są empory ze stallami z II ćw. XVIII wieku przedstawiające postacie świętych, konfesjonały i bogato haftowane antepedia do wszystkich pięciu ołtarzy.

Pod względem rozplanowania i bogactwa wystroju kościoł w Owińskach zaliczany jest do najcenniejszych w Wielkopolsce.

Uroczystości poświęcone Matce Boskiej Fatimskiej odbywają się każdego roku w 13 dniu miesiąca – od maja do października.

Więcej szczegółów na temat kościoła można znaleźć w przewodniku *Kościół Pocysterski p.w. św. Jana Chrzciciela w Owińskach* autorstwa ks. Kazimierza Tomalika wydanym w 1999 roku.

IV. Kościoły w Puszczy Zielonka²

Szlak Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonka

Dnia 1 września 2006 roku Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” podpisał z Wielkopolskim Urzędem Wojewódzkim umowę na realizację projektu „**Szlak kościołów drewnianych wokół Puszczy Zielonka**”. Jest to kolejny projekt dofinansowany z funduszy Unii Europejskiej. Celem projektu jest stworzenie warunków do dobrego zapoznania się z dziedzictwem drewnianej architektury sakralnej na terenie gmin tworzących związek. Warto zwrócić szczególną uwagę na historyczną współzależność człowieka od środowiska, w którym żył, to jest lasu dającego materiał do budowy drewnianych kościołów wokół puszczy. Najkrócej można by rzec „Drewno Pana Boga”. Szlak przeznaczony jest przede wszystkim dla turystów zmotoryzowanych ponieważ pętla obejmująca 12 kościołów ma długość ponad 90 km. Świątynie wzniesione zostały pomiędzy XVI a XIX stuleciem. W każdym z kościołów doszukać się można dzieł sztuki pochodzących od epoki gotyku, poprzez barok, po czasy współczesne. W ich historii wpisane są ważne postaci, wydarzenia i legendy. W granicach administracyjnych Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka i jego otuliny położone są dwa kościoły: Kicin, Wierzenica. W jurysdykcji archidiecezji Gnieźnieńskiej znajduje się dziewięć kościołów (Długa Goślina, Jabłkowo, Kiszkowo, Łagiewniki Kościelne, Raczkowo, Rejowiec, Skoki, Sławno, Węglewo), natomiast pozostałe trzy znajdują się na terenie archidiecezji Poznańskiej (Kicin, Uzarzewo, Wierzenica).



2. Jak zostało zapowiedziane we wstępie dane o kościołach w tym opracowaniu są bardzo ograniczone. Więcej informacji można znaleźć w przywoływanych przewodnikach turystycznych.

Kościół św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie

Parafia funkcjonuje od 1325 roku. Pierwszy kościół wzniesiony został przez któregoś z właścicieli wsi z rodu Nałęczów. Obecny wybudowany ok. 1600 roku. Wieża z baniastym hełmem pochodzi z początku XVII wieku. W ołtarzu głównym obraz św. Marii



Magdaleny ufundowany przez miejscową dziedziczkę, jako wotum za odzyskanie niepodległości w roku 1918. Na belce tęczowej krucyfiks z XVI wieku. Północny ołtarz boczny z obrazem św. Antoniego Padewskiego zawiera jeszcze jedno płótno przedstawiające św. Benedykta twórcę reguły zakonów benedyktyńskich. Południowy ołtarz boczny z rzeźbą Chrystusa z XVII wieku, poświęcony jest *Vir dolorum* (Chrystusowi – Mężowi Bolesci).

W historię kościoła wpisały się poznańskie benedyktynki. W roku 1621 Długa Goślina z Łoskoniem kupiła ksieni Żerońska z przeznaczeniem dla tego zgromadzenia. Bezpośrednim powodem przeprowadzenia się sióstr z Poznania do Długiej

Gośliny była zaraza panująca w Poznaniu w latach 1624 i 1630. Nie było tu wybudowanych pomieszczeń klasztornych, w związku z tym siostry zamieszkały we dworze przy gospodarstwie oddalonym około 150 metrów od kościoła. Dziś w tym miejscu stoi pałacyk z XIX wieku. Według informacji mieszkańców istnieją fragmenty podziemnego przejścia łączącego piwnicę dworu z kościołem.

Kościół św. Michała Archanioła w Jabłkowie

Pierwszy kościół w Jabłkowie istniał prawdopodobnie już w XIII wieku. Ufundował go rycerski ród Jabłkowskich herbu Wczele. W latach trzydziestych XV wieku świątynię przebudowano. Z tego okresu pochodzi krucyfiks stojący na belce tęczowej. Obecna



świątynia pochodzi z 1754 roku. Wzniesiona została przez dziedzica Ludwika Dorpowskiego. Również ołtarze rokokowe wraz z ołtarzem głównym przedstawiającym dziewięć chórów anielskich i obrazem św. Michała Archanioła walczącego z szatanem pochodzą z tego samego okresu. Ołtarze boczne – każdy wyposażony w dwa obrazy duże Maryi Panny Niepokalanej i św. Antoniego u dołu i mniejsze św. Jana Nepomucena i św. „pielgrzyma” powyżej.

Kościół św. Jana Chrzciciela w Kiskzowie

Pierwsze wzmianki o kościele pochodzą z XIII wieku. Ród Nałęczów ufundował pierwszy kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela. Obecny kościół pochodzi z 1733 roku, ufundowany został przez proboszcza Jana Wypijewskiego. W czasie budowy arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem Polski był Teodor Potocki. Jego herb Pilawa znajduje się na szczycie kościelnej wieży. Nieco wcześniej w XVII wieku wzniesiona została murowana kaplica grobowa Łukasza Niemojewskiego, który kaplicę wznosił jako wotum dziękczynne za uzdrowienie za sprawą cudownego obrazu Matki Boskiej Kiskzowskiej. Później obraz przeniesiono do ołtarza głównego, gdzie znajduje się do dzisiaj. Barokowe wyposażenie wnętrza (ambona i chrzcielnica) pochodzi z przełomu XVII i XVIII wieku z wyjątkiem rzeźby *Piety* z XVII wieku w kaplicy Niemojewskich. W prezbiterium króluje cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z XVIII wieku, który sprawił, że w przeszłości ta drewniana świątynia miała rangę sanktuarium.



Kościół Bożego Ciała w Łagiewnikach Kościelnych

Łagiewniki – w średniowieczu, służebna wieś o bogatej historii. Obecny kościół pochodzi z 1741 roku. Wybudowany został dzięki staraniom panującego proboszcza Śliwińskiego. Stojąca obok dzwonnica jest nieco młodsza, pochodzi z roku 1749. Przekroczony drzwi świątyni najbardziej przykuwa uwagę sufit. Przedstawiony na nim cykl dzieł prostych malowideł jest ściśle związany z wezwaniem parafii – Bożego Ciała. Całość stanowi artystyczne przedstawienie męczeńskiej ofiary Chrystusa. Malowidła na stropie tworzą prawdziwie teologiczny traktat o Eucharystii. W ołtarzu głównym dziewiętnastowieczny obraz Ostatniej Wieczerzy. Nad nim obraz św. Barbary. W ołtarzu po lewej stronie Matka Boska Częstochowska, nad którą wisi obraz św. Anny. W prawym ołtarzu bocznym wizerunek Chrystusa w typie *Ecce Homo* (Oto Człowiek). Nad północną ścianą prezbiterium krucyfik z XVII wieku.



Kościół Wszystkich Świętych w Raczkowie

Na początku swego istnienia wieś należała do cysterek w Owińskach. Później przechodziła z rąk do rąk rozmaitych rodów rycerskich. Obecna świątynia pochodzi z lat 1780-1782. Stoi na miejscu starego kościoła. Budowę prowadzili właściciele majątku w Raczkowie – Ludwika Ostenowa i Wawrzyniec Loga. W latach międzywojennych proboszcz doprowadził do wybudowania po przeciwnej stronie drogi dużego domu pa-



rafialnego i pięknej plebani o charakterze dworku. W ołtarzu głównym cudowna figura Chrystusa Ukrzyżowanego oraz figury św. Piotra i Pawła. Wyżej obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Ołtarze boczne zawierają malowidła św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus oraz scenę Ofiarowania Różańca przez Matkę Boską św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny. Mniejsze obrazy wiszące nad wspomnianymi płótnami przedstawiają św. Pawła i Wojciecha. Na belce tęczowej siedemnastowieczny pozłacany krucyfiks z figurami Matki Boskiej i św. Jana.

Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rejewcu

W 1626 roku Andrzej Rej, wnuk Mikołaja założył nową wieś Rejewiec i wybudował w samym jej środku zbór dla kalwinów przybyłych z Brandenburgii. Wokół zboru powstawały coraz to nowe gospodarstwa. Można domniemywać, że na wiarę kalwińską przeszła również część miejscowej szlachty polskiej, o czym mogą świadczyć namalowane na blachach trumiennych herby szlacheckie min. Topór, Leliwa, Zaremba, Prawdzic zgromadzone w maleńkiej kruchcie. Prawdopodobnie kościółek funkcjonujący do dzisiaj oraz dzwonnica zostały zbudowane w roku 1820 (data wybita na chorągiewce sygnaturki). W końcu XIX wieku część gospodarstw (ok. 25%) była w rękach polskich



katolików. Należeli oni wówczas do parafii w Dąbrówce Kościelnej. Dopiero 17 sierpnia 1947 roku zbór został oficjalnie poświęcony, jako świątynia pod wezwaniem Serca Jezusowego – filialny kościół parafii w Dąbrówce. Pusty kościółek wyposażono w barokowy ołtarz wymieniony podczas remontu przeprowadzanego w kolegiacie kruszwickiej z obrazem Serca Jezusowego, posągi św. Piotra i Pawła. W 1955 roku zdarto tynki odsłaniając stare modrzewiowe drewno stwarzające niepowtarzalny urok tej świątyni.

Kościół św. Mikołaja w Skokach

Pierwszy drewniany kościół w Skokach pod wezwaniem św. Wawrzyńca ufundował biskup poznański Jan V Doliwa w 1373 roku. W XVI i XVII wieku ówczesni właściciele Skoków Latałscy oddali kościół braciom czeskim. W 1643 roku wyrokiem sądu trybunalskiego przywrócono kościół katolikom. Patronem kościoła od tego czasu jest św. Mikołaj. Należy nadmienić, że Skoki były potężnym ośrodkiem protestanckim zamieszkałym w większości przez Żydów i Niemców. W 1737 roku wzniesiono obecną świątynię. Jest to wyjątkowa budowla z wielu powodów. Ściany wybudowane techniką szachulcową, z tak zwanego muru pruskiego czyli z drewna i cegły. Kościół trzynawowy wyposażony w dwuwieżową fasadę. Poddawany renowacji w latach 1787, 1846, 1911 i 1946. Od 2005 do 2012 roku przeprowadzono ostatni kapitalny remont kościoła. Wewnątrz zabytkowa czasza chrzcielniczy, a na zewnątrz płyta nagrobna Zofii z Latałskich Rejowej z I połowy XVII wieku.



Kaplica św. Rozalii w Sławonie

Wzniesiona w roku 1785 na szczycie starego grodziska z fundacji proboszcza Józefa Stolzmana, który spoczywa w krypcie pod ołtarzem. Kaplica cmentarna położona jest w lesie wśród mogił. Jest bardzo skromnie wyposażona. W barokowym ołtarzu głównym osiemnastowieczny obraz św. Rozalii. Na belce tęczowej figura św. Rozalii. Imię Rozalii pochodzi z połączenia Róży i Lilii znaków duchowych piękna i niewinności. Św. Rozalia przyzywana jest, jako orędowniczka chroniąca od zarazy.



Kościół św. Katarzyny w Węglewie

Kościółek wybudowano w 1818 roku. Jest to jedyny kościół zbudowany w konstrukcji sumikowo-łątkowej. Łątki to pionowe belki, pomiędzy którymi tkwią belki poziome – sumiki. Nie ma wieży, wieżyczka-sygnaturka pochodzi z 1901 roku. Ostatni remont przeprowadzono w 1966 roku. Tajemnicza legenda związana z tym miejscem dotyczy przeniesienia cudownej ikony Matki Boskiej Wspomożycielki Wiernych z kaplicy pałacowej Bolesława Chrobrego na Lednicy do kościoła św.

Katarzyny Aleksandryjskiej w Węglewie. Obecny obraz barokowy przedstawia Matkę Boską w rzadkim typie ikonograficznym – *Eleusa* (MB tuląca Dzieciątko do policzka). Poza cudownym obrazem Matki Boskiej ciekawymi elementami wyposażenia są gotycki krucyfiks umieszczony na belce tęczowej z końca XIV wieku, obraz św. Katarzyny z XVIII wieku i św. Wawrzyńca z początku XIX wieku. Naprzeciwko wejścia do kościoła grobowiec rodziców prof. Józefa Kostrzewskiego wybitnego polskiego archeologa, który urodził się w Węglewie.

Kościół św. Józefa w Kicinie

Kościół stoi na dawnym grodzisku. Wzniesiony w latach 1749-1752 dzięki staraniom ówczesnego prepozyta ks. Tadeusza Kierskiego, późniejszego biskupa sufragana poznańskiego. Sto lat później pożar strawił wieżę, którą odbudowano i stoi ona do dzisiaj. W ołtarzu głównym Matka Boska Gostyńska, Róża Duchowna – obraz namalowany według oryginału ze Świętej Góry pod Gostyniem. Przy ołtarzu głównym XVIII wieczne ławki kolatorskie. Urody świątyni dodaje prześliczna rokokowa polichromia odrestaurowana na początku XX wieku. Kolejnym ciekawym obrazem jest obraz Matki Boskiej Śnieżnej z XVII w. Warte zwrócenia uwagi są wizerunki św. Józefa i obraz św. Stanisława biskupa.

Z kościołem w Kicinie związana jest osoba Jana Kochanowskiego. Jako kleryk otrzymał cztery niższe święcenia kapłańskie, które nie upoważniały go do sprawowania liturgii i pozwalały w każdej chwili zrezygnować i powrócić do życia świeckiego. Później w 1564 roku jako sekretarz królewski zostaje przyjęty do grona kanoników katedralnych zostając prepozytem katedralnym i uzyskuje przywilej otrzymywania uposażenia z parafii Kicin za szczególne zasługi wobec króla. Dochody te pozwalały mu zająć się pracą literacką. W 1574 ostatecznie poeta zrzekł się prepozytury.



Kościół św. Michała Archanioła w Uzarzewie

Kościół został wzniesiony w 1749 roku w miejscu, gdzie stał poprzedni, drewniany kościółek z XIV wieku. Fundatorem był dziedzic wsi Felicjan Niepruszewski. Wybudowany techniką muru pruskiego. W 1868 dobudowano wieżę. Po ostatniej konserwacji odsłonięto polichromię imitującą część wielkiego barokowego ołtarza w postaci upiętego szkarłatnego baldachimu, którego część znajduje się nad stropem (na strychu). Większość wyposażenia kościoła pochodzi z okresu baroku. Są dwa krucyfiksy: na ołtarzu głównym i w kuchcie, chrzcielnica oraz dwa ołtarze boczne. W ołtarzach tych można dojrzeć obrazy św. Teresy, Serca Pana Jezusa, a nad nim wyobrażenie komunii św. Stanisława Kostki. Na ścianie gdzie mieści się chór dwie stare osiemnastowieczne rzeźby Matki Boskiej i św. Teresy z Avila.

Ciekawostką jest to, że główny patron kościoła św. Michał Archanioł nie posiada swego ołtarza. Jego postać przypomina gipsowa XIX wieczna figura.

Wyjątkowo interesującym obiektem jest kaplica zasłużonego rodu Żychlińskich, ówczesnych dziedziców wsi, których pałac stoi nieopodal, na sąsiednim wzgórzu (dziś Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie). Zachowana w idealnym stanie sprzed stu lat. Kunszt architektów prostota, proporcjonalność, estetyka, wyposażenie kaplicy są warte najwyższego podziwu.



Kościół św. Mikołaja w Wierzenicy

Pierwszy kościół powstał tu już w XII wieku. Obecny kościół zaliczany jest do 10 najstarszych kościołów w Wielkopolsce. Prezbiterium i nawa główna są najstarsze, pochodzą sprzed 1589 roku. Wieżę – dzwonnicę wybudowano w latach 1771-1778. Znacznie wcześniej została wybudowana kostnica przy kościele. W ołtarzy głównym siedemnastowieczny obraz Matki Boskiej Wierzenickiej. Z podpisu na obrazie wynika kto i za ile pieniędzy ten obraz ufundował. Obrazowi towarzyszą dwie również siedemnastowieczne figury św. Mikołaja i Wojciecha. Z tego



Istnieje wiele pozycji literatury opisującej poszczególne kościoły. Najbardziej szczegółowe opisy poszczególnych kościołów na szlaku można znaleźć w książce J. Kowalskiego (2008): *Podróż do dwunastu drewnianych kościołów* wydanej przez Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka” w Murowanej Goślinie.

Szlak cysterski

W 1990 roku w dziewięćsetną rocznicę urodzin św. Bernarda z Clairvaux Rada Europejska podjęła decyzję o utworzeniu w ramach międzynarodowego programu „Europejskie Drogi Kulturowe” szlaku turystycznego „Drogami Cystersów”. Ma on umożliwiać turystom poznanie miejsc związanych z dziedzictwem zakonów cysterskich oraz umożliwić udział w imprezach związanych z duchowością i kulturą cysterską. Jednym z ważnych przystanków na oznaczonej trasie Szlaku cysterskiego są Owińska. Położone na prawym brzegu Warty, cudownie wkomponowane w środowisko, z szeregiem cennych zabytków kultury przybliżają dokonania cysterek. Poza kościołem (omówionym wcześniej) należy wspomnieć o innych materialnych i niematerialnych dowodach działalności cysterek. Dziedziniec przykościelny zamykają zabudowania z lat 1835-38. Nieopodal widać pozostałości browaru, przerobionego później na destylarnię. Niematerialnymi dowodami związanymi z działalnością cysterek w Owińskich oraz na terenie Puszczy Zielonka są funkcjonujące do dziś lokalne nazwy terenowe: Dziewicza Góra (wcześniej: Dziewca Góra), Klasztorne modrzewie, Potasze, Trakt Mariański (patrz: *Puszcza Zielonka i okolice. Przewodnik turystyczny*. Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”, 2011)



Szlak cysterski w Wielkopolsce (wg Szlak cysterski w Wielkopolsce)

Szczegóły dotyczące szlaku cysterskiego można znaleźć w książce: *Szlak Cysterski w Wielkopolsce*, autorstwa A. Wyrwy i B. Kucharskiego wydanej w 1996 roku przez Wydawnictwo WBP w Poznaniu.

Szlak św. Jakuba

Szlak nazywany również Droga św. Jakuba jest jednym z trzech szlaków pątniczych łączących Polskę z resztą Europy. Na oznakowanej trasie można zobaczyć wiele budowli sakralnych m.in. kościoły związane z życiem świętego Jakuba. Szlak ten w części przebiega przez Puszcę Zielonkę (40 km). Szlak jest szlakiem kulturowym stanowiącym historyczną trasę pielgrzymkową zaczynającą się w Trzemesznie, biegnącą przez Gniezno, Lednicę, Dąbrówkę Kościelną, Murowaną Goślinę, Poznań, Lubiąż, Leszno, Wschowę, Głogów, Polkowice, Lubiąż, Zgorzelec, Görlitz, Hirschfelde, Żytawa, Chrostawę, Cesky Dub, Bakov nad Jizorou do Prahy. Długość szlaku to 490 km. Głównym celem szlaku jest katedra w Santiago Compostela przyciągająca niezliczone rzesze pielgrzymów.

Wielkopolska Droga św. Jakuba biegnie z Gniezna przez: Dąbrówkę Kościelną (40 km), Głęboczek (45 km), Boduszewo (49 km), Murowaną Goślinę (52 km), Owińska (61 km), Dziewiczą Górę (67 km), Wierzenicę (73 km), Kobylnicę (76 km), Gruszczyń (78 km) do Poznania (89 km).



Szlak św. Jakuba



Figura św. Jakuba na dziedzińcu przykościelnym w Dąbrówce Kościelnej

Pozostałe kościoły związane z Puszcą Zielonką

Wymienione poniżej kościoły i kaplice nie zawsze znajdują się na terenie Puszczy Zielonka. Biorąc jednak pod uwagę jurysdykcję kościołów parafialnych nad terenem przynależnych parafii leżących na terenie puszczy, należy podać choćby minimum najciekawszych informacji o pozostałych kościołach.

Kaplica pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bolechowie (kościół parafialny)

Kaplica z 1899 roku. Zaadoptowana na kościół w związku z utworzeniem parafii w 1982 roku. *Vis a vis* kaplicy znajduje się figura św. Wawrzyńca.

Kościół parafialny (nowy w budowie) w Bolechowie Osiedlu przy ul. Obornickiej

Nowy kościół parafialny w Bolechowie budowany jest od roku 2009 przy ulicy Obornickiej. Od Bożego Narodzenia 2012 roku użytkowana jest dolna kaplica mieszcząca się w podziemiach kościoła.

Kaplica w Czernicach (dziś nie istnieje)

Kaplica w Czernicach, zaznaczona jest na wcześniejszych mapach turystycznych. Powstała w jednym z domów w 1936 roku. Odbywały się tam msze św. wieczorne w okresie letnim odprowadzane przez księdza z parafii Dąbrówka Kościelna. Za czasów komunistycznych były to tzw. „ciche msze”. Po śmierci ks. Henryka Szymańskiego z Dąbrówki Kościelnej, kaplica przeszła we władanie parafii Murowana Goślina. Przez kilka lat odprowadzano tu jeszcze msze święte. Jednak coraz mniejsza liczba wiernych, także goście docierających z okolicznych działek rekreacyjnych spowodowała, że zaniechano ich odprowadzania. Jedyny ślad, świadczący, że była to kaplica to pozostałość drewnianego krzyża na ceglanym murze. Ławki zostały wywiezione do Murowanej Gośliny i wykorzystane w budowanej kaplicy w Rakowni.

Kościół pw. Niepokalanego Serca N M P w Czerwonaku (parafialny)

Wybudowany w latach 1973-79 na miejscu starego drewnianego kościoła, który spłonął 2 października 1971 roku. Jest kościołem parafialnym od 1978 roku (poprzednio parafia Kicin).

W okolicach Osiedla 40-lecia budowana jest: **Kaplica pw. Chrystusa Światłości Świata (obiekt w budowie)**

Kaplica pw. Jezusa Dobrego Nauczyciela w Karłowicach

W centrum wsi w sąsiedztwie bloków i starej zabudowy mieszkalnej znajduje się kaplica parafialna. Jej budowę zainicjował w 1988 roku ks. Jan Pieczonka. Odpust przypada w Dniu Nauczyciela, tzn. 14 października. Zgodę na celebrowanie uroczystości odpustowej w tym dniu wyraził arcybiskup Stanisław Gądecki, który jednocześnie dekretem z 18 grudnia 2004 r. erygował (powołał do działania) kaplicę w Karłowicach i nadał jej tytuł Jezusa Dobrego Nauczyciela, przychylając się w ten sposób do prośby proboszcza, ks. Przemysława Kompfa. Pierwszy odpust świętowano 14 października 2005 roku. Żaden kościół w archidiecezji nie ma takiego wezwania. W Polsce jest jeszcze jeden – w Radomiu. Kaplica w Karłowicach jest filią kościoła w Wierzenicy.

Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kiskowie (poewangelicki)

Neogotycki kościół zbudowany w latach 1880-1882 był ewangelickim kościołem parafialnym. Góruje ponad skarpą doliny w kierunku na pld.-zach. od rynku.

Kościół pw. św. Brata Alberta w Koziegłowach (parafialny)

Budowę kościoła rozpoczęto wraz z budową osiedli Karolin i Leśnego w latach 1981-1989.

Kościół pw. MB Fatimskiej w Koziegłowach (parafialny)

Parafia obejmuje część osiedla Leśnego, ul. Piłsudskiego w Koziegłowach oraz osiedle Czerwonak. Inicjatorem powstania nowej parafii dla rozwijającego się Osiedla Leśnego był w 1992 roku ksiądz Karol Biniaś, proboszcz parafii pw. św. Brata Alberta w Koziegłowach. Po okresie przygotowań od maja do grudnia 1999 została wybudowana kaplica parafialna. 31 grudnia 2000 ksiądz arcybiskup Juliusz Paetz erygował nową parafię pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej i poświęcił nową kaplicę.

Kościół pw. św. Jakuba w Murowanej Goślinie (parafialny)

Wzniesiony na przełomie XV i XVI w. w stylu późnogotyckim. Przy budowie wykorzystano granitowe ciosy pochodzące z poprzedniego kościoła romańskiego. W 1717 roku dobudowano prezbiterium wg projektu Pompeo Ferrariego.

Kościół pw. Świętego Ducha w Murowanej Goślinie (pomocniczy)

Poewangelicki zbór protestancki (przy ulicy Dworcowej), zbudowany w latach 1802 – 1811. Od października 1977 roku stał się kościołem filialnym parafii w Murowanej Goślinie.

Kaplica pw. św. Wawrzyńca w Łopuchowie

Kościół filialny parafii w Długiej Goślinie. Kaplica wybudowana w 1901 roku.

Kościół pw. św. Mikołaja w Owińskach

Dawny kościół parafialny do 1835 roku. Renesansowy, sprzed 1574 roku (pierwsze wzmianki pochodzą z roku 1405), przebudowany w 1686 roku. Podczas II Wojny Światowej Niemcy próbowali zestrzelić figurę św. Mikołaja zamocowaną w szczycie kościoła. Pomimo wielu prób figura pozostała na swoim miejscu. Zdjęta została podczas remontu opierzenia dachu. Od 1939 roku kościół wykorzystywano jako kaplicę przedpogrzebową do chwili wybudowania kaplicy cmentarnej przy ul. Dworcowej.



Kaplica pw. św. Huberta w Rakowni

Zaledwie kilkadziesiąt metrów za cmentarzem poewangelickim, na wzniesieniu, wśród starych mocno, nienaturalnie pokrzywianych sosen została w 2012 roku zakończona budowa kaplicy, która służy mieszkańcom nowego osiedla w Rakowni. Jest to kościół filialny parafii św. Jakuba



Apostoła w Murowanej Goślinie. Budowana etapami, jako zadaszona wiata, później dobudowano ściany, w końcu wyposażono wewnętrzne.

Kaplica w Wojnowie

Kapliczkę ufundował właściciel dworu w Wojnowie Stefan Twardowski, w 1923 roku, na cześć urodzin pierworodnego syna Jana. Pierwotnie przeznaczona była jako miejsce modlitwy dla chłopów pracujących w posiadłości Twardowskiego. Po kilku latach stała się również kostnicą. Zwłoki przechowywano w niej jeszcze 30 lat temu, dopóki przy kościele parafialnym w Długiej Goślinie nie wybudowano dużej kostnicy.

Wewnątrz kaplicy znajduje się obraz Św. Jana Chrzciciela, przedstawionego jako dziecko z owieczką. W ręce trzyma chorągiewkę z napisem w języku łacińskim: „*ecce Agnus Dei*” czyli: „*oto Baranek Boży*”; [Wlg].



Kościół pw. św. Stanisława we Wronczynie (parafialny)

Stoi obok śladów drewnianej świątyni z XVIII wieku. Kościół z 1975 roku. Na zewnątrz granitowa krypta (prawdopodobnie średniowieczna).

Kościół pw. Najwyższego Arcykapłana Jezusa Chrystusa na Zielonych Wzgórzach (parafialny)

Wybudowany w latach 1990- 1998. Kościół parafialny od 1993 roku.

Kościół, których dziś nie ma...

Na terenie Puszczy Zielonka, w przeszłości funkcjonowały kościoły, których dziś już nie ma³.

W miejscowości **Gać** pomiędzy Łopuchowem, a Sławicą Biskup Jan III Doliwa w dniu 6 sierpnia 1325 roku erygował kościół pw. św. Piotra i Andrzeja. Parafię stanowiły wsie Gać, Włókna, Wojnowo, Łopuchowo, Łoskoń i Brzeźno. W roku 1550 urzędujący pleban Jakub z Bodzanowa ustąpił pod naporem Jerzego Latalskiego, Kasztelana Łądzkiego, który w tym samym roku sprowadził tu innowierców. Od roku 1580 parafia gacka weszła w skład parafii Długa Goślina. Jeszcze przed 1623 rokiem przeniesiono prawa parafialne oraz dzwony do kościoła filialnego w Łopuchowie (parafia Długa Goślina).

3. Za: Nowacki J.: *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*. Tom II, s. 342-631. Poznań, 1959

W **Łopuchowie** istniał do końca XIX w. kościół pw. św. Katarzyny Panny i Męczenniczki. Podlegały mu wówczas wsie: Łopuchowo, Gać, Brzeźno i Sławica. Nowy kościół pw. św. Wawrzyńca wybudowany w 1760 roku przez fundatora Mikołaja Swinarskiego.

W **Głębocku** dawnej własności rodu Łodziów funkcjonowała od XIV wieku parafia z kościołem niewiadomego tytułu, w której skład wchodziły wsie: Głęboczek (niegdyś Głęboćec), Wiesiołowo, Worowo i Zielonka. Dekretem z dnia 15.06.1739 roku parafię zlikwidowano, a następnie po roku 1744 świątynię rozebrano.

V. Kapliczki i figury przydrożne

*Już się puszcza skrzyżowała droga,
Na boku stoi kapliczka uboga,
Zrąb się pochylił i wszystek zbutwiały,
I już go mrówki na wpół zakopały...
I tak na przybytku świętym gospodarzą,
Że się już ludzie i zbliżyć nie ważą...⁴.*

Wincenty Pol

Kodeks prawa kanonicznego Kościoła rzymskokatolickiego określa kapliczkę – jako miejsce przeznaczone *do sprawowania kultu Bożego, dla pożytku jakiejś wspólnoty lub grupy wiernych, którzy się tam zbierają*.

Źródła wznoszenia kapliczek służących kultowi katolickiemu odnajdujemy na zachodzie. Nazwa łacińska kapliczki *capella* pochodzi od słowa *cappa*, tj. płaszcz. W szczególności chodzi o płaszcz biskupa z Tours – św. Marcina, który wdziwiany był jako tarcza ochronna podczas wypraw wojennych. Jak głosi legenda święty Marcin rozciął mieczem własny płaszcz żołnierski i podarował go żebrakowi u bram francuskiego miasta Amiens⁵. Cela, w której przechowywana była owa *cappa S. Martini*, (a później także i relikwie) zwała się kaplicą, a jej dozorczy kapelanami. Na wzór cel budowano skromne, małe świątynie, które następnie przekształcane były w kościoły. O kultowym znaczeniu kaplic zdecydował sobór, który odbył się w 506 roku w Agda, który pozwolił na odprawianie w nich codziennych mszy, za wyjątkiem uroczystych świąt. Kaplicami nazywano również zewnętrzne przybudówki do kościoła stawiane na przykościelnych cmentarzach. Z upływem lat do przybudówek wybito wejścia od wnętrza kościoła, przeobrażając je w kaplice naw bocznych.

W wielu miejscach w Polsce było w zwyczaju, że stawiający kapliczkę musiał wcześniej uzyskać pozwolenie od plebana swojej parafii, który badał powód i intencję fundatora, szczególnie gdy chodziło o kapliczkę pokutną. Pleban miał wtedy sposobność zapoznania się z formą budowli, zapewne wypowiadał też swoje upodobania estetyczne, które mogły wpływać na ostateczny kształt.

4. W. Pol, *Kapliczki św. Tomasza*, (w:) *Kapliczki przydrożne Poznania*, J. Sobczak; Poznań 1999, s. 68.

5. J. Sobczak, *Kapliczki przydrożne Poznania*. Poznań 1999, s.6.

Symbolika kapliczek była czytelna dla ówczesnego społeczeństwa. Tłumaczył ją zawsze ksiądz dokonujący poświęceń. „Katolik” z 1886 roku interpretuje to następująco: „cztery ściany to cztery rzeczy ostateczne (śmierć, Sąd Boży, czyściec i piekło). Sklepienie zaś to niebo (...), daszek drewniany lub murowany to wskazanie, że życie mamy „pokrywać” modlitwą, dzwonek to głos sumienia, by dzwonił do naszych serc, rano, w południe i wieczór”⁶.

Rozkwit budowy kapliczek nastąpił w XVII stuleciu, co wiązało się bez wątpienia z echem kontrreformacji. Reformacja odżegnywała się od kultu świętych uznając jako jedyne miejsce oddawania czci Panu świątynię. Jej przeciwnicy odwrotnie, czcili świętych za pomocą religijnych praktyk również poza murami kościołów. Podniesieniu uległa również „stopa życiowa”, co spowodowało pojawienie się wielu zamożnych wolnych chłopów, których stać było na wznoszenie kaplic.

Kapliczki poświęcone Matce Bożej, masowo zaczęły się pojawiać na początku XX wieku, kiedy to szerzył się kult Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. W 1904 r. przypadała 50-ta rocznica ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, w 1920 r. całe społeczeństwo dziękowało za „cud nad Wisłą”, a w 1957 r. parafie obchodziły odnowienie Ślubów Jasnogórskich. To właśnie dla upamiętnienia tych wydarzeń narodowych i religijnych budowano kapliczki na cześć Najświętszej Marii Panny i składano wota.⁷

Różnorodność form kapliczek przydrożnych jest ogromna, poczynawszy od wiernego naśladownictwa stylów architektonicznych, po fantazyjne motywy współczesne sprawiające niekiedy wrażenie kompletnego chaosu. Inne z kolei posiadają rodowód, sięgający prawdopodobnie czasów przedchrześcijańskich, co widoczne jest w czworoszczynnych słupach pokrytych płaskorzeźbami na wzór figury Światowida. Oczywiście jest, że poszczególne typy kapliczek powstają z określonych materiałów np.: szafkowe wykonywane są głównie z drewna, a wielokondygnacyjne figury słupowe z kamienia.

Występujące w architekturze kapliczki przydrożne można podzielić na cztery podstawowe grupy: kapliczki domkowe, szafkowe, kapliczki – figury przydrożne i kapliczki wnękowe.

Wśród wizerunków umieszczanych w przydrożnych kapliczkach dominuje głównie tematyka chrystologiczna i mariologiczna⁸ w postaci rzeźby i płaskorzeźby.

Spośród wielu przedstawień związanych z tematyką chrystologiczną dominują motywy Męki Pańskiej nawiązującej do stacji Drogi Krzyżowej, których kult sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa, a także Chrystus Frasobliwy oraz Kult Serca Jezusowego. Tym ostatnim warto przyrzeć się bliżej, ponieważ występuje na omawianym terenie Puszczy Zielonka.

Chrystus Frasobliwy⁹ w tradycji Kościoła rzymskokatolickiego jest elementem cyklu pasyjnego określanego, jako oczekiwanie na ukrzyżowanie, występuje od średniowie-

6. J. Górecki, *Krzyże i kapliczki w pejzażu górnośląskim*, Katowice 1999, s. 54.

7. F. Szypuła, *Staromiejskie krzyże – kapliczki – figury*, w: *Zeszyty Staromiejskie* nr 1/ 1999, s. 40.

8. U. Janicka-Krzywda, *Kapliczki i krzyże przydrożne polskiego podkarpacia*, Warszawa 1991, s. 56-65.

9. Więcej zob., A. Kunczyńska, *Chrystus Frasobliwy w polskiej rzeźbie ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa” 1960, nr 4, s. 219 -222.

cza. Chrystus przedstawiony jako siedząca postać z głową wspartą na ręce, której łokieć opiera się o kolano. Na głowie Jezusa cierniowa korona, a On sam siedzi zamyślony nad ludzkimi grzechami, za które przyszło mu umierać. W najdawniejszych przedstawieniach Chrystus siedział na skale lub na drzewie krzyża, podczas gdy oprawcy przygotowywali egzekucję.

Kolejnym przedstawieniem chrystologicznym jest Serce Jezusa. Kult Serca Jezusowego rozwinął się w 1673 r. dzięki św. Małgorzacie Marii Alacoque. Po wstąpieniu do zgromadzenia wizytek w Paray-le-Monial, doznała ona objawień, w których Chrystus polecił jej ustanowić święto liturgiczne ku czci Jego Serca w piątek po oktawie Bożego Ciała. W kapliczkach poświęconych Sercu Jezusa Chrystus przedstawiony jest frontalnie, przyodziany w długą powłóczystą szatę, jedną ręką wskazuje na swoje gorejące serce, druga opuszczona jest ku dołowi.

Drugim najczęściej spotykanym motywem w kapliczkach jest tematyka mariologiczna, która podobnie jak kult Bogurodzicy sięga początków chrześcijaństwa. Najstarsze wyobrażenia pochodzą już z II wieku, a po raz pierwszy pojawiły się w malarstwie katakumbowym, początkowo w scenach Zesłania Ducha Świętego i Wniebowzięcia, później jako wyodrębniona postać. Temat rzeźby zaadaptowano z malarstwa. Najczęściej spotykanymi przedstawieniami Matki Bożej są: Matka Boża z Dzieciątkiem, Matka Boża Niepokalanie Poczęta, Matka Boża Różańcowa, Matka Boża Bolesna oraz Niepokalane serce Marii.

Postać Matki Bożej z Dzieciątkiem w rzeźbie wywodzi swój rodowód przede wszystkim z przedstawień malarskich i posiada kilka odmian:

- Matka Boża z Dzieciątkiem stojąca lub tronująca,
- Matka Boża stojąca z Dzieciątkiem na lewym ręku, Dzieciątko prawą ręką błogosławi,
- Matka Boża tronująca z Dzieciątkiem na kolanach,
- Matka Boża stojąca z Dzieciątkiem na ręku, Dzieciątko obejmuje ją za szyję.

Kolejny typ przedstawienia Matki Bożej wiąże się z ogłoszonym w 1854 r. przez papieża Piusa IX dogmatem o Niepokalanym Poczęciu. Postać Madonny przedstawiona jest frontalnie, ręce opuszczone są ku dołowi w geście łaski. Maryja stoi na kuli ziemskiej, deptając bosą stopą węża trzymającego w pysku jabłko – symbol grzechu pierworodnego. Święto Matki Bożej Niepokalanie Poczętej obchodzone jest 8 grudnia.

Kult Matki Bożej Różańcowej zapoczątkowali dominikanie, krzewiący zwyczaj odmawiania różańca. Święto ustanowił w XVI wieku papież Pius V na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad flotą turecką pod Lepanto w dniu 7 października 1571 r. Postać Matki Bożej Różańcowej i w tym przypadku przedstawiona jest frontalnie, w szacie przepasanej szarfą, w welonie na głowie, z rękoma złożonymi na piersiach w modlitewnym geście. Z rąk spływa różaniec. Często na bosych stopach widnieją kwiaty róż. W takiej postaci ukazywała się Matka Boża czternastoletniej Bernadecie Soubirous, córce młynarza z Lourdes we Francji.

Warto wspomnieć o Niepokalanym Sercu Maryi analogicznym do przedstawień Serca Jezusa. Kult sięga XVII wieku, a święto ustanowił w 1942 r. papież Pius XII. Postać Maryi przedstawiona frontalnie, jedna ręką wskazuje na gorejące serce, druga luźno opada wzdłuż szat.

Obok tematyki chrystologicznej i mariologicznej w przydrożnych kapliczkach można spotkać postaci świętych i błogosławionych. Panuje tu duża różnorodność: najczęściej spotykany jest chroniący przed powodziami Jan Nepomucen. Kolejnym popularnym świętym jest Roch, chroniący przed morowym powietrzem, a zarazem opiekun zwierząt domowych (przedstawiany w stroju pielgrzyma w towarzystwie psa). Dużą czią cieszy się święty męczennik Wawrzyniec – orędownik ubogich i chroniący od ognia. Inni święci spotykani w kapliczkach to: święty Józef – patron domowego ogniska, Antoni Padewski – patron ubogich i orędownik w nieszczęśliwych wypadkach, Florian chroniący przed pożarem, Mikołaj patron podróżnych, czy Idzi – patron zbłąkanych i objętych trwogą¹⁰.

Kapliczki i figury w Puszczy Zielonka

Boduszewo – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy drodze z Boduszewa w kierunku Głębocka przed posesją Zdzisława Słomińskiego znajduje się grotka z Matką Boską Niepokalaną Poczetą. Maryja w białej sukni i welonie na głowie, niebieskim płaszczu, stoi na kuli ziemskiej, pod stopami wąż trzymający w pysku jabłko. Figura ze sztucznego kamienia przysłonięta jest szybą. Grotka wykonana z kamieni usytuowana frontem w kierunku pd.-zach. Na szczycie grotki wyryta data powstania obiektu:



A. D. 2004

Grotka została zbudowana w ciągu zaledwie kilku dni trwania oktawy Bożego Ciała w 2004 roku, jako miejsce ostatniego z ołtarzy. Figura Matki Boskiej pochodzi z kościoła pod wezwaniem Ducha Świętego w Murowanej Goślinie, gdzie została usunięta z bocznego ołtarza, kiedy zakładano nowy witraż. Fundator grotki – członek Rady Duszpasterskiej postanowił ocalić figurę od zapomnienia.

Czernice – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na styku traktu Poznańskiego i drogi z Tuczną do Zielonki, ponad 1 km od wsi, w bliskości drewnianego krzyża, znajdują się dwie kapliczki drewniane umieszczone na dębie. Usytuowane frontem na wschód, zawieszone zostały prawdopodobnie przez pielgrzymów zmierzających do Sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej. Kapliczki w formie szafek o wysokości około 30 cm: pierwsza zawieszona wyżej z dwuspadowym daszkiem z desek, wewnątrz w drewnianej ramce za szybą niewielki obraz przedstawiający Mat-

10. J. Sobczak, op. cit., s. 9.

kę Boską z Dzieciątkiem (Matkę Boską Wierzenicką). Matka Boska siedząca na obłokach, przedstawiona w różowej sukni i niebiesko – zielonym płaszczu, obejmuje prawą ręką siedzącego na jej kolanach małego Jezusa ubranego w białą szatę. Po bokach Matki Boskiej adorujące dwa anioły, aniołek za Jezusem ma ręce skrzyżowane na piersi. Drugi po prawej stronie obrazu ma ręce złożone do modlitwy.

U dołu obrazu słabo widoczny napis fundacyjny:

**NA KOŚCIÓŁ WIERZENICKI TEN OBRAS SPRAWIONO
ZA BARTHŁOMIEIA Z KŁECKA BOGA BY PROSZONO
KOŁODZIEJ BYŁ, NA KARCZMIE MIESZKAŁ TU LAT KILKA
PRZED ŚMIERCIĄ NA TĘ SZTUKĘ ODDAŁ PARĘ BYDŁKA**

Po prawej stronie obrazu napis **UMARŁ 1632**, a poniżej **MALOWANY 1636**.

Na lewo od napisu widoczna postać klęczącego fundatora w brązowej sukmanie i czerwonym fartuchu. Na prawo para wołów, chata w części szachulcowa i oparte o nią koła wozu drabiniastego.

Oryginał tego obrazu znajduje się na ołtarzu głównym w kościele św. Mikołaja w Wierzenicy.

W drugiej kapliczce o dachu pokrytym trzema deskami nałożonymi dachówkowo, znajduje się za szybą niewielki obraz Matki Boskiej Jamneńskiej¹¹ (Matki Niezawodnej Nadziei). Madonna na prawej ręce trzyma swego synka. Oboje okryci są ciemnoniebieskim, z refleksem zieleni płaszczem. Z jego wycięcia przy szyi Maryi wyłania się główka dzieciątka, podtrzymywana lewą dłonią. Maryja ma długie włosy upięte z tyłu i okryte czerwoną chustą. Jej piękna, bardzo delikatna twarz i zaokrąglona buzia Jezusa, są do siebie bardzo podobne, uderza zwłaszcza podobieństwo oczu. Święte głowy otaczają złociste nimby. W zielonym tle można dopatrzeć się postaci matki z dzieckiem i domu¹². Na skroniach Matki Bożej i dzieciątka złote diademy. U dołu obrazu napis:

**MATKA BOŻA JAMNEŃSKA
MATKA NADZIEI, DOBREGO WYBORU
OPIEKUNKA MŁODZIEŻY**



11. Patrz: http://www.jamna.dominikanie.pl/protokol_koronacji.php

12. <http://www.jamna.dominikanie.pl/ikona.php>

Czerwonak – parafia pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Przy ulicy Źródlanej 64, w pobliżu domu rodziny fundatora znajdują się figura Najświętszego Serca Pana Jezusa. Chrystus w białej szacie, szczelnie otulony w bogato drapowany, purpurowy płaszcz przewieszony przez lewe ramię, stoi w lekkim kontrapoście¹³, ręce wskazują na emblemat gorejącego serca na piersi. Figura usytuowana frontalnie na pn.-zach., posadowiona na cokole, które zdobią blendy, u dołu 3 stopniowy podest z płytek. Fundatorem figury była Władysława Stelmach w podziękowaniu za szczęśliwy powrót męża Walentego Stelmacha z I wojny światowej. Figura została postawiona w 1920 roku. Na cokole do lat 70 – tych widniał napis:



„Oto serce Jezusa, które tak ludzi bardzo ukochało”.

Obiekt dawniej ogrodzony został udostępniony wszystkim mieszkańcom w latach 80 – tych. Obecnie zatrzymuje się przy niej pielgrzymka z Czerwonaka w trakcie corocznej wędrówki do sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej, podczas Oktawy Bożego Ciała odbywa się przy niej nabożeństwo do Serca Jezusowego.

Dąbrówka Kościelna – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy drodze z Dąbrówki Kościelnej w kierunku Kiszkowa znajduje się kapliczka przydrożna Matki Bożej Pocieszenia z Dzieciątkiem. Wizerunek przedstawia Maryję podtrzymującą Jezusa na lewym ręku. Dzieciątko lewą dłonią podtrzymuje książkę, a prawą ma uniesioną w geście błogosławieństwa. Obydwie postaci w koronie. Drewniana kapliczka w kształcie domku, skierowana na pd.-



13. Kontrapost – w sztukach plastycznych sposób ustawienia postaci tak, iż cały ciężar jej ciała opiera się na jednej nodze podczas gdy druga jest odciążona i lekko wspiera się na ziemi

zach., umieszczona na metalowym pręcie, zwieńczona dwuspadowym dachem i zamykana przeszklonymi drzwiczkami. Całość okolona wybetonowanym murem, z przodu metalowa brama z ozdobnymi literami „M” i znakiem krzyża.

Kapliczka znajduje się na miejscu drewnianej kapliczki i okazałego historycznego dębu, który był miejscem początku kultu maryjnego. Podczas wojny dąb ten został ścięty przez Niemców. Starsi mieszkańcy pamiętają, że okupanci mieli problem by ściąć to drzewo. Pień, który pozostał ludzie brali po kawałeczku do domu na znak cudowności tego miejsca. Wierzą, że drewno pomaga m.in. na ból zębów. By jeszcze bardziej zbeczczyć to miejsce Niemcy pozabijali w tym miejscu wszystkie psy ze wsi. W jednej z najstarszych broszurek opisujących sławę Dąbrówki Kościelnej można odczytać: *[Matka Boża] temu ży osuszyła, owego z choroby podżwignęła, innego z kalectwa udzwignęła, innego zatwardziało serce skruszyła, wtedy coraz większe tłumy ludu zewsząd w pobożnych kompaniach poczęły się gromadzić, a każdy z pożądaną pociechą odchodził [...]*

O obiekt dbają nie tylko mieszkańcy wsi, ale także przyjezdni goście, przystrajając go kompozycjami kwiatowymi. Tu rozpoczynają się coroczne wrześniowe uroczystości odpustowe.



Dąb papieski
w Dąbrówce
Kościelnej



Certyfikat na pochodzenie
sadzonek dębu papieskiego

Obok na wygradzonej powierzchni w dniu 21 kwietnia 2006 r. leśnicy z Nadleśnictwa Łopuchówko uroczystie posadzili sadzonkę dęba szypułkowego wychodowaną z żołądźci pochodzących z najstarszego w Polsce dębu Chrobrego, poświęconych 28 kwietnia 2004 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Na kamieniu wykuto słowa upamiętniające pontyfikat „naszego” Papieża:

Na kamieniu słowa:

„... odchodziłem, a DRZEWO stało obejmując przeszłość i przyszłość.” (1966)

Po zjeździe z drogi asfaltowej w kierunku Leśniczówki Dąbrówka Kościelna, po około 250 m po prawej stronie znajduje się kolejna kapliczka przydrożna w formie groty z figurą Matki Boskiej



Różańcowej. Postać Matki Boskiej usytuowana frontem na zachód, w białej szacie i welonie na głowie, z rękami złożonymi na piersiach w modlitewnym geście. Przy boku przewieszony różaniec, u stóp 3 białe gołębicę. Ponad 3 metrowa grota zbudowana jest z polnych kamieni, po bokach dwa kamienne murki.

Na ogromnym głazie widnieje płyta fundacyjna z przesłaniem:

**BŁOGOSŁAW CICHEJ PRACY
NA UGORZE.
BY JEJ NIE ZABRAŁ
OBCY WROGI LUD.
NAD NASZĄ CHATĄ
I TYM CIEMNYM BOREM
WYCIĄGNIJ RĘCE
A ZMALEJE TRUD.
Millenium 2000.
M. H. Żak**

Obok groty głaz z napisem:



Obiekt został ufundowany przez Mariana i Halinę Żaków w 2000 roku, poświęcony 15 sierpnia 2001 r przez kustosa dąbrowieckiego sanktuarium ks. Andrzeja Kaczmaraka. Myśl o postawieniu groty chodziła za fundatorem przez wiele lat, gdyż okoliczne pola pełne były kamieni, które można było wykorzystać. dopełnieniem była figura Matki Bożej, gdyż krzyży było w Dąbrówce już wiele.

Sporadycznie odbywają się tutaj nabożeństwa majowe. Odprawiane są również msze święte polowe dla Rodzin Katyńskich.

W centrum wsi przed kościołem umiejscowiona jest figura przydrożna Najświętszego Serca Jezusa. Postać Chrystusa ze sztucznego kamienia, szczelnie otulona w bogato

drapowany płaszcz, przewieszony przez ramiona, stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając ręce w geście błogosławieństwa, eksponując serce. Figura skierowana frontalnie na pd.-zach., umiejscowiona na wysokim wielobocznym cokole, zdobionym motywami roślinnymi. Na postumencie wyryta data powstania 1900 rok. Przestrzeń uświęconą wyznacza metalowe ogrodzenie.

Figura wykorzystywana jest w trakcie uroczystości odpustowych, odbywa się przy niej błogosławieństwo na cztery strony świata.

W pobliżu probostwa znajduje się figura Matki Bożej Różańcowej. Figura umiejscowiona jest w grocie z cegieł i betonu. Postać Matki Boskiej przedstawiona frontalnie na północ, w białej szacie przepasanej szarfą, w welonie na głowie, z rękami złożonymi na piersiach w geście modlitwy. Z rąk spływa różaniec. Pod stopami widnieją kwiaty róży. Na cokole z kamieni płyta fundacyjna:

**O Maryjo cudami słynąca
ratuj Nas**

**Fundowane przez kompanią nocną robotników
polskich z Poznania w 1912 r.**

Przed grotą płotek z kutych, metalowych zdobionych prętów. Po prawej stronie grotty, u szczytu zawieszona latarnia.

Pierwotna figura była znacznie mniejsza.

Dębogóra – parafia św. Mikołaja w Wierzenicy, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Na skraju wsi przy alei kasztanowej w otoczeniu pięknej zieleni znajduje się figura Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Maryja usytuowana frontem na północ, w białej szacie przepasanej szarfą, w płaszczu i welonie na głowie, stoi w lekkim kontrapoście, ręce wskazują na emblemat gorejącego serca na piersi.

Cokół wymurowany z cegieł klinkierowych. Przed figurą kobierzec roślin i kwiatów. Z relacji mieszkańców wynika, że figura została wzniesiona po I wojnie światowej w latach 20-tych XX wieku, przez Józefę i Teodora Mikołajewskich. Na początku woj-





ny w 1939 roku figura została zburzona przez Niemców, po wojnie ją odrestaurowano. W czasach komunizmu figura była przechowywana przez córkę fundatora. Przy figurze rozpoczyna się wymarsz na coroczną, parafialną pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej w Dąbrówce Kościelnej. Tu odbywa się święcenie potraw wielkanocnych, a także od kilku lat w dniu 26 maja w Dzień Matki odprawiana jest msza święta dla wszystkich matek, zakończona agapą¹⁴.

Kolejnym obiektem w Dębogórze jest kapliczka domkowa, znajdująca się na rozwidleniu ulic Dębowej i Dąbrówki. Kapliczka z drewnianą podstawą, posadowiona jest na murowanym cokole, ze zdobieniami z polnych kamieni, skierowana frontem na południe. W ośmiobocznych

wnękach z drewnianymi kolumnkami, zawieszono wizerunki Matki Bożej oraz obraz Najświętszego Serca Jezusa. Wśród nich można wyróżnić 3 wizerunki Matki Bożej bliskie fundatorce: Matka Boża Wierzenicka (parafia), z najbliższego sanktuarium Matka Boża Pocieszenia z Dąbrówki Kościelnej, oraz Królowa Polski Matka Boska Częstochowska, z kierunku wschodniego umiejscowione są: Matka Boża Kazańska i Najświętsza Maryja Panna Ostrobramska, z kierunku zachodniego: Matka Boża Różańcowa z Fatimy i Święta Maryja z Guadalupe. Na ósmym obrazie Najświętsze Serce Jezusa z widoczną patronką fundatorów św. Małgorzatą Marią Alacoque.

Całość zwieńczona ośmospadowym drewnianym dachem, na szczycie którego widnieje drewniany krzyż.

Kapliczka ufundowana przez Wioletę i Mariusza Sawickich z okazji XX rocznicy ślubu. Kapliczka poświęcona 17.12.2012 roku. Łącząc poszczególne modlitwy z obrazów w jedną całość otrzymujemy „Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny”.

Matka Boża Pocieszenia z Dąbrówki Kościelnej

Witaj, Matko szlachetna w panińskiej czystości,
Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.
Niepokalana, czystsza niżli aniołowie,
Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.
O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących,

14. Agapa – współcześnie spotkanie towarzyskie lub uczta po wspólnej mszy św. służące umocnieniu więzi pomiędzy członkami wspólnoty wiernych

O jasna gwiazdo morską, o porcie tonących.
Brama rajska, niemocnych zdrowie w Twej obronie,
Niech Boga oglądamy na górnym Syjonie.
Jako olej wylany, o Maryjo, Imię Twoje,
Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.

Najświętsze Serce Jezusa

„Chwała bądź Bożemu sercu, przez które stało się nam zbawienie”

Boże, któryś przez niepokalane Poczucie Najświętszej Panny godne Synowi swemu mieszkanie zgotował, Ciebie prosimy, abys przez wstawiennictwo Tej, którąś dla przewidzianej śmierci tego Syna od wszelkiej zmazy zachował, nam niepokalanymi przyjść do siebie dozwolił. Przez Chrystusa Pana Naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

Matka Boża Różańcowa z Fatimy

„Panie Jezu przebacz nam nasze winy i zachowaj nas od ognia piekielnego”

Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa,
Witaj, Panno nad panny, gwiazdo porankowa!
Zawitaj, pełna łaski, prześliczna światłości,
Pani, na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas z złości!
Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu,
Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;
Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
I powietrze i wody stworzył przeźroczyste,
Ciebie, Oblubienicę przyozdobił sobie,
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.
Wybrał Ją Bóg i wywyższył ponad wszystko,
I wziął Ją na mieszkanie do przybytku swego.

Święta Maryja z Guadalupe

Ta, która depcze głowę węża. Polskę oddano Jej w opiekę 3 maja 1953 r.

Zawitaj Panno mądra, domie poświęcony,
Siedmioma kolumnami pięknie ozdobiony.
Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,
Pierwej święta w żywocie matki, ni zrodzona.
Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami;
Nowa gwiazdo z Jakuba, Tyś nad Aniołami.
Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny,
Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.
Sam Ją stworzył w Duchu Świętym,
I wyniósł ją nad wszystkie dzieła rąk swoich.

Matka Boska Wierzenicka

Jej kołodziej nieustannie modli się za nas na różańcu

Witaj arko przymierza, tronie Salomona,
Tęczo wszechmocną ręką, z pięknych farb złożona.
Tyś krzak Mojżeszów boskim ogniem gorejąca,
Tyś różdżka Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.
Brama rajska zamknięta, runo Gedeona,
Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.
Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy
Pierworodnej zachował i zmaży Ewinej.
Który Ciebie za matkę obierając sobie,
Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.
Ja mieszkam na wysokościach,
I tron mój w słupie obłoku.

Matka Boska Częstochowska

Królowa Polski, Czarna Madonna

Witaj świątynio Boga w Trójcy jedyne,
Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.
Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności,
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!
Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,
Święta i pierworodną zmaży nie dotknięta.
Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona,
Wszelkąś łaską, jedyna Panno, wypełniona.
Jak lilia między cierniem,
Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowymi.

Matka Boża Kazańska

„Na końcu moje serce zwycięży i Rosja się nawróci”

Witaj, miasto ucieczki, wieżo utwierdzona,
Dawidowa basztami i bronią wzmocniona.
Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,
Przez Cię władza piekielnych mocarzów stała.
O mężna białogłowo, Judyt wojująca.
Od niewoli okrutnej lud swój ratująca.
Rachel ożywiela Egiptu nosiła,
Nam Zbawiciela świata Maryja powiła.
Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja,
A zmaży pierworodna nigdy w Tobie nie powstała.

Najświętsza Maryja Panna Ostrobramska

„Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się”

Witaj światło z Gabaon, coś zwycięstwo dało,
 Z Ciebie Słowo Przedwieczne w ciało się przybrało.
 Aby człowiek z padółu powstał wywyższony,
 Niewiele od Aniołów jest on umniejszony.
 Słońca tego promieńmi Maryja jaśniej,
 W poczęciu swym, jak złota zorza światłem sieje.
 Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi,
 Piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.
 Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca,
 I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

Dzwonowo – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi na prywatnej posesji znajdują się grotą Matki Bożej Różańcowej. Figura Maryi przedstawiona frontalnie, w szacie przepasanej szarfą, płaszczu i welonie na głowie, ręce złożone na piersiach w modlitewnym geście. Z rąk spływa różaniec, na bosych stopach widnieją kwiaty róż. Obiekt usytuowany frontem na wschód otoczony jest drewnianym ogródkiem, wewnątrz którego rośnie niezliczona ilość kwiatów.



Fundatorem obiektu jest Teresa Duziak, która wraz z synami Pawłem i Arkadiuszem w 1998 roku wybudowała grotę jako realizację osobistej, duchowej intencji właścicielki. Figurę ufundował mieszkaniec Poznania.

Przy figurze odbywa się coroczne święcenie potraw oraz co kilka lat zakończenie oktawy Bożego Ciała.

Figura została poświęcona 3 maja 1998 roku przez ks. Henryka Szymańskiego.

Głębocko – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi przy wjeździe na drogę wojewódzką nr 196 znajduje się kapliczka przydrożna z figurką Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Postać Matki Bożej w białej sukni i welonie na głowie, niebieskim płaszczu, stoi na kuli ziemskiej, pod stopami wąż trzymający w pysku jabłko. Kapliczka skierowana frontem na zachód, zbudowana jest z cegły, nakryta w górze dwuspadowym ceglany dach, zwieńczonym krucyfiksem o ramionach zdobionych treflowo. W górnej części pomiędzy trzema arkadowymi



prześwitami, stoi figurka Matki Boskiej ze sztucznego kamienia, poniżej wmurowane płyty z jasnego materiału. Boczne okna przeszklone.

Z relacji starszych mieszkańców wynika, że pierwsza kapliczka była już tutaj przed wojną. Podczas wojny Niemcy kapliczkę zburzyli, została jednak odbudowana w 1946 roku przez mieszkańca Głębocka Pana Józefa Gołębiowskiego. Materiał do budowy pochodził z pobliskiego wysadzonego mostu. Figurę ufundował mieszkaniec Trojanowa. Ponad 20 lat temu licznie zbierano się tutaj na nabożeństwa majowe i czerwcowe.

Głębocek – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W Głębocku pod numerem 13 przy drodze w kierunku Zielonki, w pobliżu domu fundatorów znajduje się grotka z figurą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Postać przedstawiona frontalnie, ręce opuszczone są ku dołowi (symbol spływających łask). Maria w białej sukni i welonie na głowie, niebieskim płaszczu, stoi na kuli ziemskiej, pod stopami wąż trzymający w pysku jabłko. Grotka umiejscowiona pomiędzy dwoma świerkami, zbudowana z kamieni, skierowana frontem na zachód. Na obiekcie wyryta data powstania: A. D. 2004, poświęcona tego samego roku w sierpniu. Inspiracją do powstania obiektu była grotka w Boduszewie, której wykonawcą jest również p. Zdzisław Słomiński. Figura została zakupiona w Licheniu. Fundatorami są Państwo Zdzisława i Zbigniew Sypniewscy.



Karczewo – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej



cielnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy wjeździe do wsi znajduje się figura przydrożna Najświętszego Serca Jezusa. Chrystus przedstawiony frontalnie na pd.-wsch., z zaakcentowanym gorejącym sercem, odziany w długą powłóczystą białą szatę, błękitny płaszcz, ręce opuszczone ku dołowi w geście łaski. Figura umieszczona na owalnej kolumnie, u dołu 3 stopniowy podest. Miejsce uświęcone ogrodzone drewnianym płotem.

Z relacji starszych mieszkańców wynika, że figurę ufundował prawdopodobnie w latach 50-tych kierownik Państwowego Gospodarstwa Rolnego, Pan Kazimierz Podejma, jako wotum dziękczynne za szczęśliwy powrót do zdrowia. Przy figurze co kilka lat odbywa się zakończenie oktawy Bożego Ciała.



Na skraju wsi przy drodze do Dąbrówki Kościelnej, w otoczeniu starych brzoź znajduje się figura przydrożna Matki Bożej z Dzieciątkiem. Postać Matki Bożej usytuowana frontalnie na zachód, w błękitnej sukni i białym płaszczu z welonem na głowie, stoi w lekkim kontrapoście przytrzymując na rękach Dzieciątko. Figura umieszczona na ponad 2,5 m owalnej kolumnie, u dołu 3 stopniowy podest. Wokół figury drewniane ogrodzenie oraz bielone kamienie. Figura pochodzi z początku XX wieku. Podczas wojny Niemcy kazali usunąć figurę, została przechowana w pobliskim domu, w którym mieszkali Państwo Szprywa i Stachowiak.

Po wojnie powróciła na miejsce pod brzozami. Do dnia dzisiejszego przy figurze odbywa się święcenie potraw, odprowadzane są nabożeństwa majowe oraz co kilka lat odprowadzana jest Msza św. podczas oktawy Bożego Ciała.

Kicin – parafia pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, dekanat czerwonański w archidiecezji poznańskiej.

Na skraju wsi przy ulicy Poznańskiej, znajduje się figura przydrożna Matki Bożej Niepokalanie Poczętej przedstawionej jako Królowa Polski. Obiekt posiada kartę



Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną w listopadzie 1999 roku przez K. Zaworską. Postać Matki Bożej przedstawiona jest frontalnie w kierunku wschodnim, ręce opuszczone są ku dołowi w geście łaski. Maryja w białej sukni, niebieskim płaszczu i welonie na głowie, stoi na kuli ziemskiej oplecionej przez węża. Przed figurą umieszczono metalową latarnię. Na cokole umieszczono kamienną tablicę z napisem:

**„Królowo Korony Polskiej
Co św. bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz Bramie
Zlituj się nad ludem Twym”**

Fundatorami obiektu byli Piotr i Janina Rybowie – 15.08.1946.

Całość otacza metalowy płotek z kutych prętów, umieszczonych na podmurówce z cegieł.

Kolejnym obiektem przy ulicy Poznańskiej, przy styku z ulicą Kościelną jest figura Najświętszego Serca Jezusa. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną przez K. Zaworską w listopadzie 1998 r. Figura skierowana na południe, stoi na niewysokim 4-bocznym filarze, rozszerzającym się



ku górze w rodzaj głowicy, z profilowanym gzymsem cokołowym u dołu, ustawionej na prostopadłościenniej bazie. Całość posadowiona na niewysokim podeście. Trzon 3 metrowego filaru lekko żłobkowany, głowica o delikatnej fakturze, na jej tle z 4 stron motyw trójliścia. Postać Chrystusa wykonana ze sztucznego kamienia, w białej szacie, szczerze otulonej w bogato drapowany czerwony płaszcz, przewieszony przez ramiona. Chrystus stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając ręce w geście błogosławieństwa,

Na przedniej ścianie filaru wycięty napis:

**Hołd Najświętszemu Sercu Jezusowemu
za odzyskanie ziemi polskiej
parafianie z Kicina.
8.IX.1923 r.**

Wokół figury ozdobne, żeliwne ogrodzenie.

W pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała odbywa się przy figurze uroczystość ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa. Sporadycznie odmawiana jest Litania do Serca Jezusowego.

Trzeci obiekt w Kicinie znajduje się w rozwidleniu ulic: Swarzędzkiej i Fabrycznej. Jest to figura Matki Bożej Różańcowej przedstawionej jako Królowa Polski. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną przez K. Zaworską, w listopadzie 1999 roku. Postać Maryi zwrócona ku północy, w białej szacie przepasanej szarfą, błękitnym płaszczu i welonie na głowie, stoi na kuli, w lekkim kontrapoście, depcząc stopą węża, ręce złożone na piersiach w modlitewnym geście. Z rąk spływa różaniec, na bosych stopach widnieją kwiaty róż. Figura wykonana ze sztucznego kamienia, ustawiona jest na niskim postumencie zwieńczonym profilowanym gzymsem, prostopadłościenny cokół. Na przedniej ścianie postumentu tablica fundacyjna z inwokacją:

**KRÓLOWO KORONY
POLSKIEJ
MÓDL SIĘ ZA NAMI.
UFUNDOWALI
MICHAŁ I JADWIGA POSPIESZNI
NA RZECZ ZMARTWYCHWSTANIA
POLSKI
1922.**

Figurę otacza metalowe ozdobne ogrodzenie, wejście do ogródka znajduje się na posesji rodziny fundatorów.

Według relacji starszych mieszkańców, figura bardzo ucierpiała podczas wojny więc ją odnowiono. Pierwotnie na głowie Matki Bożej widniała korona, która z upływem czasu odpadła i tak już pozostała.



W minionych latach tutejsi parafianie gromadzili się na nabożeństwa majowe, a 13 dnia każdego miesiąca zakładano Maryi pelerynę i odmawiano litanie do Matki Boskiej Fatimskiej.

Kolejną kapliczką w Kicinie jest usytuowana w pobliżu kościoła parafialnego figura Matki Bożej z Medjugorie. Niewielka figurka w kolorze perłowym, umiejscowiona jest we wnętrzu pnia drzewa, które w otoczeniu innych pni tworzą specyficzną grootę. Maryja w prostej sukni przewiązanej w pasie, płaszczu z widocznymi zdobieniami na krawędziach i welonie na głowie, z pod którego widać włosy. Ręce rozłożone po bokach, skierowane dłońmi ku dołowi. Postać stoi na obłoku, na którym z jednej strony widoczny jest zarys sanktuarium w Medjugorie, a z drugiej krzyż. Wokół obiektu wota – wiszące różańce. Figurka została zakupiona i przywieziona przez parafian, którzy w 1998 roku pielgrzymowali do sanktuarium w Medjugorie.

Od maja do października każdego 13 dnia miesiąca mają tutaj miejsca nabożeństwa różańcowe ku czci Matki Bożej Fatimskiej.

Następny obiekt w Kicinie mieści się na ul. Suchej 13 na terenie posiadłości fundatorów Haliny i Tadeusza Bączkowskich. Jest to kapliczka przydrożna, z figurą św. Moniki, skierowana frontem na południe. Zbudowana z cegły na planie kwadratu, otynkowana i nakryta dwuspadowym drewnianym dachem. Aedicula¹⁵ mieszcząca figurkę, przesłonięta jest z dwóch stron szklanymi drzwiami, ozdobionymi kwiatowym witrażem. Na ścianie frontalnej wmurowana półka kamienna na kwiaty. Św. Monika patronka kobiet chrześcijańskich (matek, wdów, kobiet zamężnych), stoi w lekkim kontrapo-



15. Aedicula (edicula) – nisza w ścianie przeznaczona na posąg lub figurę

ście, w welonie na głowie, w rękach trzyma krucyfiks. Pod nogami napis św. Monika. Całość posadowiona na ogromnym głazie w otoczeniu dwóch świerków. Figurka wykonana z drzewa lipowego przez Leszka Lisieckiego mieszkańca Czerwonaka. Kapliczka postawiona w 1990 roku, jako prywatna intencja fundatorów.

Ostatni obiekt znajduje się przy furtce prowadzącej w stronę kruchty – figura św. Józefa dłuta współczesnego poznańskiego artysty profesora Józefa Kaliszana. Ten sam artysta, parafianin jest autorem posoborowego ołtarza i obrazu św. Józefa w prezbiterium.

Kliny – parafia pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Kicinie, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi po lewej stronie ul. Poznańskiej jadąc z Kicina do Kobylnicy znajduje się wydzielony teren dawnego cmentarza ewangelickiego, na którym stoi kapliczka przydrożna z figurą Najświętszego Serca Jezusowego. W środkowej części kapliczki pomiędzy czterema półkolistymi prześwitami postać Chrystusa w purpurowej szacie, szczelnie otulona w bogato drapowany, złoty płaszcz przewieszony przez prawe ramię, stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając prawą rękę w geście błogosławieństwa, lewa ręką wskazuje na emblemat gorejącego serca na piersi. Figura usytuowana frontalnie na wschód. Kapliczka zbudowana z cegieł z czterospadowym dachem pokrytym dachówką, zwieńczona krzyżem z pasyjką. Wokół kapliczki kostka brukowa.

Kapliczka została ufundowana i wykonana przez Stanisława Nowaka oraz jego rodzinę – mieszkańców wsi Kliny w 2011 roku.



Było to odtworzenie kapliczki z 1910 roku, na podstawie zachowanych zdjęć. Pierwotnie kapliczka stała przed domem obecnego sołtysa Klinów Andrzeja Kosmowskiego, którego dziadek był pierwszym fundatorem kapliczki i figury Najświętszego Serca Jezusowego. Ponieważ przed wojną droga przebiegała inaczej, więc Niemcy pod pretekstem jej prostowania w 1940 roku zburzyli (czy też wysadzili) kapliczkę. Po wojnie figura została umieszczona na cokole przed domem fundatora. W latach 60-tych odbywały się jeszcze przy niej nabożeństwa majowe. Później została zabrana do domu, gdzie po czasie trafiła na strych. W 2011 roku Pan A. Kosmowski własnoręcznie odnowił figurę, a Pan Stanisław Nowak z pomocą rodziny w przeciągu dwóch miesięcy wybudował kapliczkę na wzór dawnej.

Kapliczka została poświęcona 15 sierpnia 2011 roku, w święto Wniebowzięcia Maryi Panny przez proboszcza parafii w Kicinie ks. Andrzeja Magdjarza¹⁶.



Kolejna figura w Klinach znajduje się przy ulicy Poznańskiej nr 11 przed domem fundatorki. Jest to figura Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Postać usytuowana frontalnie na wschód, ręce opuszczone ku dołowi w geście łaski. Maria w białej sukni i welonie na głowie, okryta jest niebieskim płaszczem. Stoi na kuli ziemskiej, u stóp widoczny księżyc, depcze węża, przy którym leży jabłko. Figura posadowiona jest na murowanym cokole z polnych kamieni.

Fundatorką figury jest Pani Zofia Nowak, która zamieszkała w Klinach po II wojnie światowej. Pierwsza, mniejsza figura została ufundowana w 1946 roku. Ponieważ była z gipsu, po kilku latach zaczęła się rozpadać. Obecna została zakupiona w Poznaniu w połowie lat 50-tych.

Cokół z kamieni wykonał brat fundatorki Mieczysław Nowak. W cokole wmurowana jest butelka z informacją o fundatorce i wykonawcy cokołu.

Kowalskie – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie, dekanat pobiedziski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W centrum wsi, na skraju prywatnej posiadłości fundatora znajduje się figura Najświętszego Serca Jezusa. Postać Chrystusa w typie ikonograficznym, skierowana frontem na pn.-wsch., w białej szacie, szczelnie otulona w bogato drapowany płaszcz przewieszony przez lewe ramię, stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając prawą rękę w geście

16. E. Pirogowska, *Historia kapliczki w Klinach*, w: Nasz Patron – pismo Parafii pw. św. Józefa w Kicinie, wrzesień 2011, s. 5-7.



błogosławieństwa, prawą wskazując na emblemat serca na piersi. Figura usytuowana na postumencie z cegieł i betonu. Fundatorem figury jest Józef Pławski. Data postawienia 16.06.2003 rok.

Maruszka – najbliższa miejscowość Mielno, parafia św. Mikołaja w Wierzenicy, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Na skrzyżowaniu dwóch historycznych traktów, Traktu Poznańskiego z Kicina do Dąbrówki Kościelnej oraz Traktu Annowskiego (Owińskiego) z Annowa do Mielna znajduje się figura przydrożna Matki Bożej z Dzieciątkiem (nazywana Matką Bożą Leśną). Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną przez K. Zaworską, w listopadzie 1998 roku. Figura Maryi z Dzieciątkiem usytuowana frontem na południe, nawiązuje stylistycznie do średniowiecznych przedstawień. Maryja w obficie drapowanym płaszczu, w maforium¹⁷ i koronie na głowie, stoi w lekkim kontrapoście, trzymając na lewym przedramieniu błogosławiące dzieciątko, podtrzymuje jednocześnie skraj płaszcza. Figura ustawiona na niskim prostopadłościennym postumencie z tabliczką umieszczoną na przedniej ścianie z wrytymi datami: **1923-1952**.

Wokół figury widoczne wota w postaci różańców, koralów, bukietów ślubnych i komunijnych. Całość otoczona drewnianym płotem, na którym przymocowano kartkę z modlitwą:

**Maryjo, Matko Boża Leśna, Królowo Sądu Pańskiego.
Dziś klęcząc przed Twoim Świętym Wizerunkiem,**

17. Maforium – rodzaj welonu, nad którym umieszczano 3 gwiazdy

Pragniemy Cię błagać o wstawiennictwo Twoje za nami
U Syna Twego Jezusa Chrystusa.
Pragniemy przeprosić Cię za winy,
Pragniemy polecić Twej Matczynej Opiece ,
Nas samych, nasze troski, cierpienia,
Pragniemy uprosić Twe Błogosławieństwo dla naszych Rodzin.
W Tobie Maryjo pokładam całą Nadzieję,
Ty nie zapomnisz o cierpiących dzieciach Swoich
O pozwól mi chwalić Cię o Mateczko Leśna.
Amen.

Choć figura znajduje się w znacznym oddaleniu od wsi Mielno, otoczenie jest zadbane dzięki licznej rzeszy odwiedzających.

Przez uroczysko Maruszka położone pomiędzy Pławnem, a Ludwikowem prowadził trakt handlowy z Poznania w kierunku Gniezna, a następnie odgałęzieniami łączył się ze szlakiem bursztynowym. Trakt wykorzystywali kupcy przewożący towary lub pędzący bydło i świny na targ (np. do Kiskowa). Od drugiej połowy XIX wieku Trakt Poznański zaczął tracić na znaczeniu za sprawą poprowadzonych obrzeżem puszczy linii kolejowych. Od tego czasu bardziej opłacalne stało się przewożenie towarów koleją. Pozwalało to oszczędzać czas i pieniądze.

W pamięci starszych mieszkańców pozostał fakt, że podczas II wojny światowej figura była ukryta pod kamieniami po przeciwnej stronie drogi w kierunku Mielna.

Prawdopodobnie po raz pierwszy została postawiona w 1923 roku. Miejsce to zostało zniszczone w czasie wojny i odbudowane w 1952 roku. Według relacji Stanisława Sz wajkowski ego *figura stała aż do 1941 r. ponieważ von Treskowie „bronili jej”*. Jednak kiedy zjawili się Niemcy to wysadzili ją. Niemiec Betkier (najpierw mieszkał w Ludwikowie, a potem w Milnie) *kazał ją schować. Zrobił to ojciec Pana Stanisława z Panami Krob-skim i Kaźmierczakiem*¹⁸.

Kierując się dalej Traktem Poznańskim w kierunku Czernic, po około 250 m znajduje się kolejna kapliczka, tym razem szafkowa umieszczona na dębie. Kapliczka skierowana na zachód ma kształt domku, wykonana jest z drewna i nakryta dwuspadowym daszkiem z blachy.



18. B. Buczyński, (opiekun pracy W. Buczyński), *Traktem poznańskim przez Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka*, praca z konkursu „Poznajemy Ojcowiznę” 2001, s. 3. (maszynopis).

Front kapliczki ozdobiony drewnianym płotkiem. Wewnątrz zawieszono medalion Matki Bożej z Dzieciątkiem, a także umieszczono plastikową figurę Matki Boskiej Licheńskiej oraz stary jednoramienny krucyfiks. Kolejny krucyfiks umieszczono nad samą kapliczką. Według regionalisty T. Piszczka widniała tam tabliczka z adnotacją: **8 września 1948 r. na pamiątkę odzyskania niepodległości ofiarowali pielgrzymi poznańscy.** Dziś tabliczki tej nie ma.

Nieopodal widoczne są dwie mogiły z brzozowymi krzyżami.

Historia tych grobów wiąże się z niešťczęśliwą miłością, która miała miejsce ponoć już w XIX stuleciu. Nie wiadomo dokładnie kogo pogrzebano w tych grobach, bo krąży w okolicy wiele opowieści na ten temat. Jedynym zgodnym elementem wszystkich wersji jest samobójcza śmierć kochających się młodych ludzi. Różnią się one (wersje) tym, które z nich było biedne, które bogate, skąd pochodzili oraz kiedy wydarzyła się ta historia. Sumując je wszystkie wyłania się na początku obraz nieistniejącej już karczmy, ze stojącą do dnia dzisiejszego figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem, ufundowaną przez okolicznych mieszkańców w 1923 r. (jedną z osób według przekazów, które przyczyniły się do powstania figury był Michał Banaszak, żył w latach 1885 – 1941).

Istnienie karczmy potwierdzają dokumenty parafii Wierzenica z 1840 r., jest w nich nazwa Maruszką „Parafia...10. Maruszka...”. Franciszek Sajnał z Karłowic pamiętał, że w 1918 r. kiedy wędrował z Matką z Owińsk do Karłowic, to przed krzyżówką po prawej stronie znajdowały się ruiny budynku z cegieł. Obecnie to tylko niewielki pagórek w lesie, a w jego pobliżu trudno odnaleźć wgłębienie po studni na korbę, która tam istniała. W okresie przedwojennym brano z niej wodę do podlewania kwiatów rosnących przy figurze Matki Bożej¹⁹. Obok karczmy była zagroda dla zwierząt (krów i świń) pędzonych traktem. Kiedy karczmę rozbierano cegły wykorzystano do budowy domu w Mielnie, na którym do dziś widnieje data 1909 r. wspomina prawie osiemdziesięcioletnia mieszkanka Mielna.

Najstarsze informacje o Maruszcze pochodzą z 1841 roku. Spisała je Paulina Wilkońska w periodyku „Wieś i miasto”.

Kolejne opowiadanie dotyczące tego urokliwego dziś miejsca, powstało w 1895 r. napisane przez Otto Knoopa: „*Koło Wierzonki przy drodze do Poznania, w miejscu gdzie znajdował się krzyż drewniany, koło wysokiej sosny pewna dziewczyna odebrała sobie życie wraz ze swym ukochanym, gdyż rodzice nie chcieli się zgodzić na ich małżeństwo.*



Groby na Maruszcze

19. B. Buczyński, (opiekun pracy W. Buczyński) *Legends and podania z moich okolic- próba konfrontacji z historią*, praca z konkursu „Poznajemy ojczystinę”, maszynopis, s. 5.

Miejsce to oznaczono białymi kamieniami, aby na nich przyklękali pielgrzymi i pobożni przechodnie i modlili się za dusze nieszczęśliwych, wprzód jednak każdy, nim przeżegnał się do modlitwy, rzucił na mogiłę gałąź²⁰.

W XXI w. historię wspomina jedna z najstarszych osób, mieszkanka Mielna: „Karczma i miejsce wokół związane jest z opowieściami o nieszczęśliwej miłości dwojga młodych ludzi. Chłopak miał na imię Marian, był bogaty i pochodził z Czernic, dziewczyna miała na imię Maria i była córką drwala z Milna (obecna nazwa Mielna). Młodzi byli w sobie szaleńczo zakochani, ale rodzice nie pozwalali im się pobrać. Chłopak napisał list, że odbierają sobie życie i mają ich pochować w miejscu gdzie ich odnajdą. Zakochani śmierć ponieśli z pistoletu. Mieszkańcy według ostatniej woli usypali w tragicznym miejscu kopczyki, które w czasie wojny usunęli Niemcy. Po wojnie mieszkańcy wioski na nowo oznaczyli groby dodając im brzoźowe krzyże”.

Regionalista z Owińsk Tadeusz Piszczek precyzuje czas, w którym rozgrywały się interesujące nas zdarzenia: „Tragedia zakochanych na Maruszcze miała miejsce w 1894 r. choć podawane są też inne daty: 1864 i 1874. wiadomo tyle, że śmierć poniosło tam dwoje młodych ludzi nieszczęśliwie zakochanych. Dziewczyna zginęła z rąk ukochanego, bowiem rodzice nie chcieli dać zgody na ich ślub. Ich groby znajdują się około 150 m, od figury Matki Boskiej mieszczącej się na trakcie poznańskim. Na pobliskim dębie w historycznym miejscu łączącym szlak handlowy Poznań – Gniezno umieszczono drewnianą kapliczkę z wizerunkiem Matki Boskiej z adnotacją: 8 września 1948 r. na pamiątkę odzyskania niepodległości ofiarowali pielgrzymi poznańscy. Nieopodal znajdowała się studnia, z której czerpano wodę do podlewania kwiatów na grobach. Po wojnie studnię zasypali pracownicy z pobliskiego leśnictwa, więc wodę przynosiła na szońdach Pani Kiszka z Milna”.

Tadeusz Piszczek, zebrał aż 7 wersji²¹ historii o polskiej Weronie.

Wszystkich opowieści wysłuchała od Tadeusza Piszczka i opowiedziała wierszem Rozalia Zielińska na łamach lokalnego miesięcznika „Głos Czerwonaka”:

„Maruszką”
Ileż podań krąży o Maruszcze,
Bogatej, biednej lecz pięknej dziewczuszcze.
Kilka z nich napiszę Wam,
Jeśli tylko radę sobie z tym dam.
Pierwsza mówi, że bogata była,
Z rodzicami na zajeździe żyła.
W biednym fernalu się zakochała,
I on ją miłował pewnośc miała.
Rodzice miłości tej przeszkadzali,

20. O. Knop, *Podania i opowiadania z poznańskiego*, Wisła 1895; t. IX, s. 339, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, T. Seweryn, Poznań 1958, s. 30.

21. Większość wersji brzmi podobnie do już przedstawionych w niniejszej pracy. Wynika to zapewne z faktu, iż autorzy korzystali z opracowań T. Piszczka, który znany był w lokalnym środowisku jako prelegent na różnorodnych spotkaniach autorskich i szkolnych, związanych z kulturą ludową. T. Piszczek od 1966 r. był członkiem poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Patrz: T. Piszczek, *Świat legend, baśni i podań ludowych, a także strachów i przesądów w Gminie Czerwonak*, Poznań 1995, s. 12 -13.

*dlatego oboje życie sobie odebrali.
 Tak jak padły obok siebie ciała dwa,
 Tak stoi jedna przy drugiej mogiła.
 Do dziś dobrzy ludzie krzyże stawiają,
 Bukiety kwiatów w wazonach zmieniają.
 A gdy pielgrzymi do Dąbrowki idą,
 Groby nawiedzają i gorąco się modlą.
 Pod sędziwym dębem odpoczywają,
 Maryję i krzyż pański wystawiają.
 Które na drzewie są umieszczone,
 Przez wszystkich chrześcijan czczone.
 Mówią też ludzie, że strachy tu bywają,
 I tylko jedne konie je wyczuwają.
 Koło grobów parskają, dęba stają.
 Woźnicy za uzdę je przeprowadzają.
 Widzą jak bardzo są przestraszone,
 Później pędzą przed siebie jak szalone.
 Maruszka to słynne uroczysko trwa,
 Na skrzyżowaniu strzeże go Maryja²².*

Przytoczone tutaj opowieści i legendy ukazują, że nie do końca zanikł magiczny wymiar *sacrum*, nadal można usłyszeć o miejscach tajemnych i dziwnych, obok których przemyka szatan. Opowiadane są wprawdzie z uśmiechem na ustach, bo któż w XXI wieku uwierzy w te wszystkie dziwy, ale przebywanie w wietrzny i deszczowy dzień pod koronami dębów, przy których znajdują się mogiły zakochanych nie należy do najprzyjemniejszych.

Od 2009 roku pielgrzymi powracający z odpustu Maryjnego w Sanktuarium w Dąbrowce Kościelnej zatrzymują się przy figurze na wspólną agapę. Mieszkańcy Klinów i Mielna przygotowują im tam obfity i smaczny posiłek, a ksiądz z parafii św. Mikołaja w Wierzenicy, pełniący rolę gospodarza, wita modlitwą kolejne grupy: z Kicina, Koziegłów, Czerwonaka, Poznania i oczywiście z Wierzenicy. Odprawiana jest tutaj również msza święta w piątek po Bożym Ciele, po której odbywa się agapa.

Murowana Goślina – parafia św. Jakuba Apostoła, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na rozstaju ulicy Gnieźnieńskiej i drogi do Boduszewa znajduje się kapliczka przydrożna – szafkowa, w której znajduje się obraz Matki Boskiej Licheńskiej. Matka Boska w złotej sukni, z koroną na głowie przytrzymywaną przez dwa anioły, na piersi orzeł w koronie. Drewniana kapliczka w kształcie domku, skierowana na zachód, umieszczona na drewnianym słupie, zwieńczona dwuspadowym dachem pokrytym blachą, z wyodrębnionym pełnym szczytem, zamykana przeszkłonymi drzwiczkami. Nad drzwicz-

22. R. Zielińska, *Maruszka*, (w:) T. Piszczyk, *Dzieje Owińsk w zarysie*, Owińska 1974 (maszynopis), s. 23. Maszynopis był uzupełniany przez kolejne lata. Wiersz R. Zielińskiej dołączono wiele lat później.



kami umieszczono drewniany krucyfiks. Całość zdobiona na krawędziach, przed obiektem metalowy płot. Kapliczkę ufundowało kilka rodzin, które na początku lat 80-tych pielgrzymowało do Lichenia. Jak sami stwierdzili: „*tak pokochaliśmy tamtejszą Matuchnę, że zamarzyła nam się taka sama w rodzinnych stronach*”. Kapliczkę wraz z obrazem w roku 1981 przywieziono (wcześniej zamówiono) z tamtejszego sanktuarium. Teren, na którym stoi kapliczka został wyłączony z prywatnej posiadłości, gdyż Urząd Wojewódzki w 1981 roku nie wyrażał zgody na wydzielenie przestrzeni sakralnej. Poza tym nie wydano zezwolenia na postawienie fundamentu, więc kapliczkę umieszczono na drewnianym słupie. Jeszcze kilka lat temu odprowadzane było tutaj nabożeństwo majowe, w którym poza mieszkańcami uczestniczyli wczasowicze z pobliskiego Kamińska.



Owińska – parafia pw. św. Jana Chrzciciela, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Przy zbiegu ulic: Kolejowej i Poznańskiej znajduje się figura przydrożna Niepokalanego Serca Matki Bożej. Obiekt skierowany frontem na zachód, posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków założoną przez K. Zaworską w listopadzie 1998 roku. Klasyczne przedstawienie Najświętszej Maryi Panny, stojącej na kuli z wężem pod stopami, ubranej w białą przewiązaną w talii szatę, błękitny płaszcz i welon na głowie. Na piersi emblemat serca, ręce rozłożone na wysokości piersi. Figura ze sztucznego kamienia stoi na prostopadłościennym postumencie z prostym gzymsem, ustawionym po przekątnej na również prostopadłościennym cokole o podobnym gzymisie. Do narożni-

ka cokołu dostawiona jest niewielka kostka, stanowiąca podstawę pod wazon w formie uciętego pnia o fakturze kory.

W cokół wmurowana tablica z napisem:

**Niepokalane
Serce Maryji
módl się za nami.
ufundował
Stanisław Strugarek 1947**

Przestrzeń święta wyodrębniona ozdobnym metalowym płotem zakończonym krzyżami u szczytu. Wewnątrz ogródka wybetonowany chodnik.

Od chwili poświęcenia w 1947 roku nie mówiono o fundatorze, ponieważ ówczesne czasy nie sprzyjały takim fundacjom. Fundator miał zostać ujawniony, gdy zmieni się polska rzeczywistość, co też na łamach lokalnej gazety uczynił anonimowy informator w 1998 roku. Napis na cokole informujący o fundacji został wykonany w 1999 roku.

Z relacji mieszkańców wynika, że przed wojną stała w tym miejscu figura świętego Jana, którą Niemcy w czasie okupacji wrzucili do pobliskiego stawu. Do dziś jej nie odnaleziono, choć staw był kilkakrotnie oczyszczany.

Przez ponad 50 lat figurą opiekowało się najbliższe mieszkające małżeństwo – Wiktoria i Józef Owsianowie, obecnie dbają o nią przedstawicielki Kółka Różańcowego.

Przy figurze okazjonalnie odmawiany jest różaniec oraz odprowadzane jest nabożeństwo majowe.

Według legendy w czasach kiedy stała tu figura św. Jana Chrzciciela w tym miejscu straszyło. Wiązano to z faktem, że w pobliżu tego miejsca, wcześniej pochowano zwłoki masona.

Kolejnym obiektem w Owińskach jest kapliczka szafkowa, znajdująca się na krańcu ulicy Cysterek, w pobliżu rzeki Warty. Kapliczka skierowana frontem na zachód, zawieszona na wysokości 3 metrów, na pomnikowym dębie (potocznie zwanym Bartkiem) o obwodzie ponad 800 cm. Kapliczka wykonana z drewna, nakryta dwuspadowym dachkiem. Wewnątrz na małym podwyższeniu znajduje się krucyfiks.

Pierwsza kapliczka wykonana była prawdopodobnie przez Stanisława Drzewieckiego i wisiała już tutaj w latach





70-tych XX wieku. Kolejna została wykonana w 1998 roku przez anonimowego fundatora. Z inicjatywy ks. prob. Kazimierza Tomalika umieszczono kapliczkę w kościele celem poświęcenia. Ceremonia odbyła się w niedzielę Świętej Trójcy dnia 7 czerwca 1998 roku. Obecna kapliczka została odrestaurowana w 2012 roku przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Owińskach. Przez wiele lat teren wokół dębu porośnięty był gęstwiną krzewów, które pod koniec lat 90-tych usunął lokalny regionalista Tadeusz Piszczek.

Najstarsza legenda z Owińsk jest związana z kapliczką nadrzewną na dębie Bartku. „Początek zdarzenia przypada na czas; kiedy owińszczanie za sprawą Mieszka przyjęli chrzest. Rozstając się z symbolami dawnej wiary wrzucili do Warty drewniany posąg Światowida, bożka z czterema twarzami patrzącymi w cztery strony świata. W miejscu, gdzie kiedyś stał Światowid,

Mieszko rozkazał posadzić dąb. Po wielu latach pod jego konarami odpoczywali książęta i królowie, którzy przyjeżdżali do puszczy na łowy. Legenda mówi, że byli tam Przemysław I, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki. Kiedy po bitwie pod Grunwaldem do puszczy przyjechał król Władysław Jagiełło, rozpętała się wichura, która wyrwała pięćsetletni dąb razem z korzeniami. Król, gdy poznał historię drzewa kazał posadzić nowe by upamiętnić nawrócenie Litwy i pobicie Krzyżaków. Dąb miał wybrać ulubiony rycerz króla – Bartek, od którego drzewo wzięło swoje imię. Dziś dąb liczy 600 lat i nadal dobrze się trzyma. Ludzie mówią, że „wśród konarów Bartka pokutują dusze błagające o modlitwę”

Podobny opis legendy został opublikowany w lokalnym czasopiśmie:

„Owiński Bartek

Jak mądre podanie to głosi,

Które rzeka Warta po falach nosi.

Nad jej brzegiem posąg Światowida stał,

Jedną głowę i cztery twarze miał.

Przed nim płasy, wróżby odprawiano,

Obiaty czyli ofiary hojne składano.

Owińska ochrzczone zostały przez Mieszka,

Rozkazał usunąć tamtego bożka.

W 966 roku to wszystko się działo,

Drzewo dębu posadzone zostało.
 Króle i książęta na łowy przyjeżdżali,
 Pod jego konarami często odpoczywali.
 Napoleon z Radojewa promem przepływał,
 Z zachwytem piękno jego podziwiał.
 Dąb pamiątka do 1410 roku się chował,
 I gdy Jagiełło w puszczy polował.
 Wichura z trąbą powietrzną się zerwała,
 Ogromne drzewo z korzeniami wyrwała.
 Król o dziejach dębu się dowiedział,
 Długo myślał i tak do siebie powiedział.
 Jam krzyżaków połamał, ochrzcił Litwę,
 Niejedną zażartą stoczyłem bitwę.
 I tu w Owińskach pamiątkę zostawię,
 Nowe piękne poważne drzewo ostawię.
 Rycerza, który je sadził Bartkiem wołano,
 Dlatego jego imieniem dąb nazwano.
 Kapliczkę z krzyżem na nim powieszono,
 Bo tak staropolskim zwyczajem czyniono.
 Że poważne drzewa proste czy wygięte,
 Dźwigały obrazy, figurki lub krzyże święte.
 Ów dąb Bartek do dzisiejszego dnia stoi,
 Połamanemu wichrem już milczeć przystoi.
 Co się pod nim działo słyszał i widział,
 Chętnie by nam teraz jeszcze opowiedział²³.

Rejowiec – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy polnej drodze w kierunku Niedźwiedzin, w otoczeniu dwóch świerków, stoi figura przydrożna Najświętszego Serca Jezusa.

Figura w typie ikonograficznym, skierowana jest frontem na pn.-wsch. Chrystus w białej szacie, szczelnie otulony w bogato drapowany, czerwony płaszcz, stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając prawą rękę w geście błogosławieństwa, lewą wskazując na emblemat serca na piersi. Figura usytuowana na wysokim cokole, zdobionym cegłą klin-kierową, u szczytu girlanda ze sztucznych kwiatów, oraz zamocowany uchwyt na flagi, u dołu trzystopniowy podest.

Na cokole napis:

SERCU JEZUSA
wierny
REJOWIEC
1949

23. R. Zielińska, *Owiński Bartek*, Głos Czerwonaka, nr 17/2001, s. 13.



Przestrzeń święta wydzielona drewnianym płotem, na murowanej podmurówce z umocowanym krzyżem na froncie. Wewnątrz wybetonowana dróżka.

Historia figury sięga 1905 roku, kiedy to parafią katolickich Polaków w Rejowcu była odległa o kilka kilometrów Dąbrówka Kościelna. Większość mieszkańców Rejowca stanowili wtedy niemieccy protestanci. Katolicy by móc wspólnie się modlić postavili w pobliżu kościoła figurę Najświętszego Serca Jezusowego, prosząc o pomoc przed postępującą germanizacją i utratą wiary rzymskokatolickiej. Inicjatorem przedsięwzięcia był gospodarz o nazwisku Kurczewski. Niemcom bardzo się to nie podobało. Podali inicjatora do sądu rządając usunięcia figury. W pierwszej i drugiej instancji sprawę wygrali, jednak urzędujący proboszcz z Dąbrówki sprawę doprowadził do trybunału w Lipsku, który orzekł żądania Niemców jako bezpodstawne. Profanacje figury nie ustawały. Znaleźli się nawet tacy śmiałkowie, którzy obrzucali figurę kamieniami, jednak szybko dosięgła ich sprawiedliwość Boska. Według uzyskanych informacji jeden z nich zginął na torach kolejowych, kolejnego stratowały konie, a jeszcze inny cierpiał na nowotwór umiejscowiony na twarzy. Ewangelicy ostatecznie w 1939 r. figurę usunęli. Po 10 latach w 1949 roku katolicy postavili sprowadzoną z Poznania obecną figurę Serca Jezusowego. W 2005 roku obchodzono 100-lecie postawienia pierwszej figury.

Przy figurze rozpoczyna się pieszka pielgrzymka na coroczny odpust do sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej.

Kolejna figura w Rejowcu znajduje się w niewielkiej odległości od kościoła przy drodze asfaltowej w kierunku Sławicy. Usytuowana na miejscu dawnego drewnianego krzyża, który został przeniesiony na przeciwną stronę drogi. Miejsce zostało wydzielone z prywatnej posiadłości fundatorki Pani Doroty Ucińskiej. Figura Matki Bożej skierowana frontem na pn. – wsch., posadowiona na cokole z cegły klinkierowej, u góry polne kamienie. Postać Matki Bożej stoi w lekkim kontrapoście, w białej szacie

i płaszczu z welonem na głowie, zdobionym na krawędziach. W prawej dłoni Maryi różaniec, na piersi gorejące serce otoczone cierniem, u bosych stóp liście dębowe. Przestrzeń święta wydzielona kostką brukową z widocznym znakiem krzyża. Figura postawiona 16.05.2009 roku.

Stęszewko – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika w Wronczynie, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi w otoczeniu świerków i tui znajduje się kapliczka przydrożna z figurą Matki Bożej Różańcowej. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków założoną przez K. Zaworską w listopadzie 1999 roku. Postać Matki Boskiej skierowana na pd.-wsch., w białej szacie przepasanej szarfą, w welonie na głowie, z rękami złożonymi na piesiach w geście modlitwy. Z rąk spływa różaniec.

Kapliczka zbudowana z cegły i otynkowana, zwieńczona jest metalowym krzyżem, z pasyjką, o ramionach zakończonych treflowo. Całość posadowiona na silnie rozszerzającej się ku dołowi podstawie. Kapliczka nawiązująca do aediculi z niszą zamkniętą półkoliście, gdzie znajduje się niewielka gipsowa seryjna figurka Najświętszej Maryi Panny. Wokół kapliczki betonowe słupki, na których zamocowane drewniany płot na murowanej podmurówce. W części środkowej kapliczki widnieje wyryta inskrypcja:

Z WDZIĘCZNOŚCI ZA ODZYSKANIE WOLNOŚCI

Z relacji mieszkańców wynika, że przed wojną w tym miejscu stał krzyż, który został zniszczony przez Niemców. Po wojnie postawiono kapliczkę. O obiekt dbają nie tylko mieszkańcy, ale również wielu przyjezdnych wczasowiczów. Jeśli w okresie wakacyjnym Stęszewko odwiedzają harcerze to odbywa



się tutaj msza św. połowa. Ponad 20 lat temu odbywały się tu nabożeństwa majowe. Obecnie w wielką sobotę ma miejsce święcenie potraw.



Trzaskowo – parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bolechowie, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Na południowym krańcu wsi w otoczeniu drzew, znajduje się kapliczka przydrożna w formie grotty z figurą Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną przez K. Zaworską w listopadzie 1998 roku. Niewielka gipsowa figurka Najświętszej Maryi Panny, skierowana frontem na pd-zach., stoi w lekkim kontrapoście, w białej szacie przewiązanej w talii, szczelnie owinięta w błękitny płaszcz spływający z głowy poprzez ramiona. Maryja prawą ręką wskazuje emblemat na piersi, lewą ręką podtrzymuje płaszcz. Grota wykonana jest z otynkowanych kamieni polnych, ozdobiona ceglami. Do grotty prowadzi dróżka

wyłożona płytami chodnikowymi, zakończona 3 stopniami z płyt lastriko, na których umocowano dwie donice na kwiaty. Trzymetrowa całość zwieńczona metalowym krzyżem o ramionach zakończonych treflowo. Aedicula mieszcząca figurkę o szerokim uskokowym glifie z cegieł, ozdobiona girlandą ze sztucznych kwiatów. Miejsce uświęcone wyznaczają żelbetonowe płyty oraz bielone kamienie i wysypany żwir.

Z informacji uzyskanych od mieszkańców wynika, że kapliczka została postawiona przez rodzinę Piotra Iliasza, która kiedyś mieszkała w Trzaskowie. Corocznie figura odwiedzana jest przez członków rodziny fundatorów. Pierwsza znacznie mniejsza figurka była umiejscowiona na kopcu usypanym z ziemi wspominając Apolonia Drabowicz dawną opiekunka figury dodając „*że w miejscu gdzie stoi obecnie grota miała się objawić Najświętsza Maria Panna, fernalom zmierzającym do majątku na poranne oporządzenie koni*”. W czasie wojny Piotr Ilasz ukrył figurkę przed Niemcami, by po wojnie postawić nową, już większą.

Gruntna przebudowa grotty miała miejsce w 1996 roku z inicjatywy mieszkanki wsi Pani Henryki Łuckiej. Obecnie przy figurze odbywa się w okresie wielkanocnym coroczne święcenie potraw.

Wierzenica – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Przy wjeździe do zabytkowego drewnianego kościoła na ul. Wierzenickiej stoi figura Najświętszego Serca Jezusa. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabyt-

ków, założoną przez. K. Zaworską w listopadzie 1998 roku.

Figura w typie ikonograficznym, skierowana frontem na pd.-zach. Chrystus w białej szacie, szczelnie otulony w bogato drapowany płaszcz przewieszony przez prawe ramię, stoi w lekkim kontrapoście, wyciągając prawą rękę w geście błogosławieństwa, lewą wskazując na emblemat złotego serca na piersi. Figura usytuowana na wysokim 8-bocznym postumencie, co druga ścianka zdobiona jest żłobkiem na całej wysokości, u dołu 2 stopniowy podest. Figura ma ponad 100 lat.

Do niedawna figura pomalowana była wielobarwnie i widoczne były ślady po pociskach z czasów drugiej wojny światowej. Z relacji starszej pani wynikało, że Niemcy figurę ostrzelali a następnie nakazali ją usunąć. By zdjąć figurę z cokołu powiązano ją łańcuchami i podczepiono traktor. Zebrani wówczas mieszkańcy nie mogli uwierzyć, że łańcuchy trzykrotnie się zrywały, a w końcowej fazie figura zsunęła się i odpadła tylko głowa. W nocy po tym zdarzeniu figurę owinięto w stare płachty, schowano do trumny i zakopano na pobliskim cmentarzu. Po wojnie ustawiono ją na nowo.

Wojnowo – parafia św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi znajduje się kapliczka przydrożna z wizerunkiem św. Benedykta (głównego patron Europy, uważanego za duchowego ojca wszystkich mnichów Zachodu). Niewielki obraz przedstawia świętego w czarnym habicie benedyktyńskim, w kukulli²⁴, z długą siwą brodą,



24. *Kukulla* – wierzchnia szeroka tunika z długim kapturem i szerokimi rękawami, nakładana na tunikę ze zkaplerzem, noszona podczas modlitw chórowych przez mnichów benedyktyńskich po ślubach wieczystych.

w prawej dłoni trzyma rzeźbiony pastorał, w lewej przytrzymuje księgę reguł. Kapliczka skierowana frontem na zachód, zbudowana jest z cegły, otynkowana i nakryta dwuspadowym dachem z dachówki, na szczycie zwieńczenie krzyżem o ramionach zdobionych treflowo. Obraz widnieje w górnej wnęce kapliczki, przysłonięty szybą. Całość otoczona girlandą ze sztucznych kwiatów. Zgodnie z opinią miejscowej ludności kapliczka pochodzi z początku XX wieku. Przekazywana legenda o tym miejscu mówi, że za czasów właściciela dworu w Wojnowie Stefana Twardowskiego pola obrabiane były za pomocą wołów. Chłop prowadzący bydło z pola zatrzymał się niespodziewanie, gdyż woły w tym miejscu przykłęknęły na przednie nogi i nie chciały dalej iść. Uznano to jako niezmierny znak i dlatego postawiono kapliczkę. Tylko w tej miejscowości udało się uzyskać informację o nazwie określającej miejsce święte. „*My mówimy o niej figura na „paciorkach”. Paciorki czyli korale, a ponieważ na tym terenie było dużo jarzębiny stąd określenie*”.



Worowo – parafia św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy drodze prowadzącej przez tę małą wieś, przed domem fundatora znajduje się szafkowa kapliczka przydrożna – z drewnianą figurą Chrystusa Frasobliwego. Siedzącą postać Chrystusa skierowaną frontalnie na północ okrywa purpurowy płaszcz. Głowa w cierniowej koronie oparta na ręce, której łokieć wspiera się o biodro. Twarz Jezusa zamyślona. Figura umiejscowiona w kapliczce wyłobionej z drzewa olchy, całość osłonięta drewnianymi wrotami, u szczytu drewniany dwuspadowy daszek. Kapliczkę wraz z figurą wyrzeźbił nieżyjący już Leszek Zieliński w 2003 roku. Ciężka choroba ujawniła skrywany talent rzeźbiarski p. Zielińskiego, który z zawodu był ślusarzem. Autor szczególnie upodobał sobie świątki, dlatego też postać cierpiącego Chrystusa była mu tak bliska, że zapragnął ją umieścić przed swoją posesją.

Drewniana kapliczka posiada niezaprzeczalny urok, a oblicze Frasobliwego Chrystusa skłania do zadumy, szczególnie gdy zna się motywy jej powstania.

Wronczyn – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W centrum miejscowości, na placu przed kościołem znajduje się figura przydrożna Matki Bożej Królowej z Dzieciątkiem. Obiekt posiada kartę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, założoną w listopadzie 1999 roku przez K. Zaworską.

Postać Matki Boskiej usytuowana frontem na północ, w białej powłóczystej szacie, bogato drapowanej, błękitny płaszcz spływający z głowy poprzez ramiona do stóp, w koronie na głowie. Na lewym ramieniu Dzieciątko (również w koronie). Matka Boska prawą dłonią ujmuje jego rączkę. Figura umieszczona na prostopadłościennym postumencie, z odsadzeniem w zwieńczeniu, posadowionym na 3 stopniowym postumencie z granitowej kostki. Przestrzeń świętą wyznacza ogrodzenie wykonane z żelbetonowych komponentów. Według Karty konserwatorskiej obiekt pochodzi z II ćw. XX w.

Mieszkańcy Puszczy Zielonki w różny sposób demonstrowali swoje przywiązanie do wyznawanej wiary. Najbardziej osobistym i trwałym wyrazem uwielbienia Maryi przez właściciela gospodarstwa było wbudowanie maleńkiej kapliczki z figurą w szczycie domu w Dębogórze.

Na terenie Puszczy Zielonka udało się zlokalizować 39 obiektów sakralnych, w tym: 17 figur przydrożnych, 6 grot, 9 kapliczek przydrożnych i 6 kapliczek szafkowych (w tym 4 nadrzewne) i jeden kamień. Wśród wyobrażeń dominują przedstawienia Matki Bożej, następnie Jezusa, św. Moniki oraz 2 obrazy świętych św. Jana Chrzciciela, św. Benedykta.

Większość obiektów powstała na początku XX w. oraz po I i II wojnie światowej, o czym świadczą liczne wyraźne inskrypcje.



Czas powstania pozostałych obiektów potwierdza otoczenie, w szczególności rosnące obok stare drzewa: olbrzymie dęby, lipy, brzozy a także wypowiedzi respondentów, którzy wymieniają drugą wojnę światową jako najważniejszą cezurę.

Tuż po wojnie ustawiano zarówno nowe kapliczki w miejscu zburzonych, jak również przywracano na należne im miejsca te obiekty, które w czasie wojny były ukrywane w stodółach lub piwnicach, by nie uległy zniszczeniu. Dotyczy to głównie figur, które były, co oczywiste, dużo ważniejsze od samej kapliczki.

Nie przetrwały zniszczone 3 figury znajdujące się w Wierzenicy: św. Jana, św. Wawrzyńca i Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej oraz jedna przy szkole w Wierzoncie – figura Najświętszego Serca Pana Jezusa. Mieszkańcy nie potrafią odpowiedzieć co się z nimi stało, choć żyje wiele osób, które je pamiętają.

Wiele obiektów udało się uratować dzięki poświęceniu mieszkańców, którzy często z narażeniem życia, zabezpieczali figury po wejściu Niemców do wsi.

Godny odnotowania jest fakt powstawania nowych kapliczek w miejscach nie związanych dotąd z wymiarem religijnym. Obiekty stawiane są na terenie prywatnych posesji, z możliwością dostępu dla wszystkich zainteresowanych.

W większości nowych obiektów znajdują się małe, pozbawione indywidualnych cech twórcy, gipsowe figurki Matki Bożej, najczęściej pochodzące z seryjnej produkcji. Znakiem czasu są również pojawiające się i to przy starych obiektach żelazne i betonowe płotki, w miejsce tradycyjnych drewnianych. To co zaskakuje na omawianym terenie, to często brak jakiegokolwiek opłotowania niektórych obiektów, choć przestrzeń święta jest wtedy wyodrębniona za pomocą kamieni, wysypanego piasku lub wykoszonej trawy.

Uroku tym przestrzeniom dodaje zapewne otaczająca roślinność. Przesytem wręcz wyróżniają się szczególnie dwie kapliczki: na Uroczysku Maruszka (tam także wota z koralami i różańców) i w Dąbrówce Kościelnej. Wszelakie święta kościelne (Boże Ciało, Wszystkich Świętych) są okazją do szczególnego przyozdabiania figur żywymi kwiatami.

Opiekę nad kapliczkami w większości sprawują osoby mieszkające najbliżej danego obiektu, ich bliskość zobowiązuje do tego, by utrzymać je w dobrym stanie. Odbywa się to na zasadzie niepisanej umowy. Jeżeli nie żyje fundator czyni to jego rodzina. Dotyczy to głównie opieki na co dzień (wymiany kwiatów, podlewania roślin, wrywania chwastów, koszenia trawy). Z okazji większych uroczystości kościelnych zbiera się większa grupa – w większości kobiet, które zajmują się przyozdabianiem figury np. plotą girlandy, zakładają chorągwie, doczepiają wstęgi.

Opieka nad kapliczką przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, lecz zdarza się, że czynią to nowo zamieszkali mieszkańcy lub przyjezdni.

Mieszkańcy dokonują również wszelkich napraw i konserwacji, rzadko obiekt oddawany jest w ręce konserwatora zabytków. Na farbę lub nowe opłotowanie składa się wtedy cała wieś.

Z reguły nie ma problemu z określeniem czasu powstania (chociażby orientacyjne) kapliczki, jednakże odpowiedź na pytanie z czyjej inicjatywy i w jakim celu został postawiony dany obiekt nastęrcza wiele trudności.

Większość omawianych obiektów stoi na krańcach i w centrum wsi skierowana jest frontem do zachodzącego słońca. Wszystkie jednak usytuowane tak, by „błogosławić”

całej miejscowości. Miejsca, w których znajdują się kapliczki, po poświęceniu nabierają szczególnego znaczenia dla społeczności wioskowej. Istnienie dla nich „ludzi wierzących” takich „szczególnych miejsc” jest bardzo ważne. To podtrzymanie tradycji, historii, gdyż „*źle się dzieje z naszą religią chrześcijańską, gdy brak we wsi uświęconej przestrzeni*” twierdzą najstarsi mieszkańcy.

Z kapliczkami przydrożnymi związane są często ciekawe opowieści, a w każdej z nich można się doszukać odrobiny prawdy. Wiara w to, była częścią magiczno –wierzeniowego wymiaru *sacrum*.

Wśród uroczystości odbywających się wokół kapliczek, przy większości obiektów były albo są odprawiane najczęściej nabożeństwa majowe²⁵, czyli odmawianie Litanii Loretańskiej do Matki Bożej oraz śpiewanie pieśni maryjnych.

Zainteresowanie księży miejscami związanymi z małą architekturą sakralną jest w większości pozytywne. Szczególną sympatią cieszą się obiekty w parafiach Dąbrówka Kościelna, Kicin, Owińska i Wierzenica.

W dużej mierze dzięki księżom większość obiektów „żyje”. To oni inicjują modlitwy i nabożeństwa przy kapliczkach. Proszą parafian o porządek wokół tych miejsc przed świątami kościelnymi, namawiają do konserwacji lub przebudowy danego obiektu.

Przedstawione kapliczki stoją tak od dziesiątków lat. Są nieodłącznym elementem krajobrazu Puszczy Zielonka i okolic. Przetrwały czasy wojen i pokoju, i pewnie trwać będą dalej, jako symbole żywej wiary i naszej polskiej tożsamości.

25. Początek odmawiania Litanii Loretańskiej dał rzymski jezuita ojciec Mazzorali w poł. XVIII w. na początku odprawiano je w kolegium rzymskim, później w szkołach, zgromadzeniach zakonnych, a na końcu w kościołach. W Polsce pierwsze nabożeństwo majowe odprawiono w 1852 r. w kościele św. Krzyża w Warszawie. Od 24 kwietnia 1863 r. arcybiskup Feliński kazał je zaprowadzić we wszystkich parafiach archidiecezji warszawskiej. Wkrótce nabożeństwo upowszechniło się na wsiach, przyjmując formę modlitwy przy kapliczkach i krzyżach. Jest to specyficznie polski zwyczaj, który traktowany jest jako godna uwagi ciekawostka w relacjach cudzoziemców z podróży po naszym kraju. Patrz: U. Janicka-Krzywdą, op. cit. s. 66.

VI. Krzyże

*Krzyż to księga, której do końca nie sposób przestudiować*²⁶.

Św. Tomasz z Akwinu

W rozprawach filozoficznych, krzyż jako najstarszy z symboli, występował już w czasach prehistorycznych. Dwie przecinające się linie, które tworzą krzyż pozwalają określić przestrzeń: lewa – prawa, góra – dół, niebo – ziemia, słońce – księżyc, a wskazując na cztery strony świata, wyznaczają pewien porządek, bez względu na to, czy związany jest z wymiarem przestrzennym, czasowym, konkretnym czy też abstrakcyjnym. Już przed 1600 laty św. Grzegorz z Nyssy – filozof i autor pism kościelnych nazwał krzyż „kosmicznym znakiem wyciśniętym na ziemi”. Podobnie myślał Platon, wierzący w greckie bóstwa, który za podstawę wszechświata przyjął znak krzyża czyli grecką literę X (chi). Ten prosty symbol stał się z czasem całościowym wyobrażeniem świata: stworzeniem kosmosu, życiem i cierpieniem, ale również zbawieniem. Stanowił inspirację dla licznych esejów, rozpraw i hymnów prowadząc artystów i odbiorców ich dzieł na wyżyny metafizyki i nadziei.

Znak krzyża jest starszy niż symbol Chrystusa i wiara jego wyznawców. Już przed 1800 laty Minucjusz Feliks – chrześcijański prawnik wspominał w swoich polemikach z wyznawcami starych bóstw o adoracji drewnianych krzyży, jako integralnej części wyznawanych bóstw. W kształt krzyża wpisuje wiele zjawisk naturalnych. Krzyże porównuje do militarnych znaków bojowych: chorągwi i proporców. Jego kształt można dojrzeć w odpływającym z podniesionymi żaglami statku, w uderzeniu wiosła, a nawet człowieku, który wznosi ręce w trakcie modlitwy do Boga²⁷.

Krzyż podejmuje kartezjańskie motto: „*stat crux, dum volvitur orbis*” („krzyż tkwi nieruchomo, podczas gdy świat jest w ruchu”).

Jako symbol religijny krzyż pojawił się wraz z tragedią na Golgocie, przy czym jego kształt, jako godła chrześcijaństwa nie był jednakowy.

Krzyż rzymski uległ różnorodnym przeobrażeniom. Począwszy od przedłużenia *suppedaneum*, (podnóżka Ukrzyżowanego), poprzez dodanie drugiej przecznicy i przedłużeniu tabliczki z napisem umieszczonej nad głową Chrystusa – dodawano przecznice trzecią otrzymując tzw. krzyż św. Zachariasza. Stawiano go w polu, uznając za postrach demonów i zaopatrywano w napis „*fugite partes adversae*” („uciekajcie wrogi!”).

26. Podaję za F. Szypuła, *Staromiejskie krzyże – kapliczki – figury*, w „Zeszyty Staromiejskie” nr 1/1999, s. 9.

27. W. Ziehr, *Krzyż, symbol, rzeczywistość*, przeł. E. Jeleń, Warszawa 1998, s. 7.

Według schematu ikonograficznego, łacińskiego (rzymskokatolickiego) krzyż jednoramienny to: figura rozciągniętego na krzyżu Jezusa Chrystusa ułożona frontalnie, z głową opadającą na piersi, najczęściej ma wyprostowane trzy palce w geście błogosławieństwa oraz stopy ułożone jedna na drugą, przybite jednym gwoździem. Biodra Chrystusa przysłania *perisionium*, czyli przepaska związana na prawym biodrze. Nad głową znajduje się tabliczka z zapisaną winą INRI, co oznacza „*Jesus Nasarenius Rex Iudaeorum*” („Jezus z Nazaretu Król Żydowski”). Inna wersja ukazuje Chrystusa gdy jego dłonie są zaciśnięte, nogi oparte o *suppedaneum*, a stopy ułożone obok siebie i przybite osobno²⁸. Taki krzyż z wczesnoromańską rzeźbą Chrystusa (prawdopodobnie z X wieku) znajdował się w ołtarzu Krzyża Świętego w kościele w Owińskach przed pożarem w 1720 roku.

Nowe krzyże przydrożne poświęcono zwykle w niedzielę po święcie Znalezienia Krzyża Świętego (3 maja), Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września) i w oktawie po tym święcie²⁹. Dawniej drzewo na krzyż włościanie otrzymywali za darmo z lasu dziedzica. Obecnie na ten cel zbiera się najczęściej cała wieś.

Krzyże przydrożne pełniły często funkcję wyznacznika kierunku i drogi pielgrzymowania oraz miarę odległości (np. na Opolszczyźnie stały co kilometr). Stawały się trwałym elementem krajobrazu, niejako punktem orientacyjnym.

Badania etnograficzne dowiodły również, że krzyże przydrożne tworzą określone „znaki drogowe”, a pewne pasma krzyży oglądane z lotu ptaka tworzą symbol Opatrzności Bożej (czyli trójkąt równoboczny).

Krzyż towarzyszy katolikom od urodzenia do ostatniej chwili doczesnego bytowania. Jest on obecny w domu, szkole, pracy, szpitalu. Podróżując, często w pośpiechu, nie zawsze zauważamy stojące przy drodze krzyże, nierzadko wiekowe, będące niemymi świadkami wielu wydarzeń dziejowych, informujące, że znajdujemy się na ziemiach zamieszkałych przez wyznawców Chrystusa. Słowo *krzyż* było i jest określane przez ks. J. Góreckiego religijnym „kompasem”³⁰.

Obiekty te były przede wszystkim wyrazem pobożności, ale gdy bliżej przyjrzymy się okolicznościom w jakich powstały i rozpatrzymy różnorodne funkcje, jakie pełniły, można zauważyć, że nie tylko chwalenie Boga leżało u podstaw tej tradycji. Oznaczano nimi miejsca nagłej śmierci. Niekiedy zamiast całego krzyża przybijano zaledwie pasyjkę do drzewa, pod którym człowiek dokonał żywota.



Pasyjka na prawie 200-letnim dębie w Rezerwacie Klasztorne Modrzewie, gdzie w roku 2004 zmarł Jan Zdunek mieszkaniec Dąbrówki Kościelnej

28. G. Holly, *Nekropolie* w: „Ochrona zabytków” Warszawa 2004, nr 3 / 4, s. 184-185.

29. J. Górecki, op. cit., s. 31.

30. Tamże, s.14.

Krzyż na terenie Puszczy Zielonka

Annowo – parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi w otoczeniu starych topoli i klonu stoi drewniany krzyż przydrożny. Usytuowany frontem na pn.-zach., z napisem INRI na metalowej tabliczce i datą fundacyjną Wielkanoc 2012. Uświęcona przestrzeń wygrodzona drewnianym płotkiem, wewnątrz powierzchnia wysypana żwirkiem. Przed krzyżem ogromny głaz wykorzystywany podczas uroczystości kościelnych jako ołtarz.

Z relacji starszych mieszkańców wynika, iż pamiętają krzyż drewniany sprzed II wojny światowej. Na nim widniała metalowa płytką z napisem „*memento mori*”. W czasie wojny Niemcy kazali krzyż usunąć. Po wojnie został ustawiony na nowo.

Przy krzyżu odbywa się msza święta w oktawie Bożego Ciała oraz święcenie potraw.

Pod Krzyżem znajduje się zakopana informacja kto i kiedy go postawił.



Boduszewo – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy wyjeździe z Murowanej Gośliny, w miejscu gdzie łączą się ulica Polna ze starą drogą do Zielonki wita w Boduszewie drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i metalową tabliczką z napisem INRI. Krzyż usytuowany przy drodze asfaltowej, skierowany frontem na południe otoczony jest metalowym, finezyjnie ozdobionym ogrodzeniem.

Dojście do krzyża utrudnione przez metalowe zabezpieczenia oddzielające jezdnię.

Mieszkańcy pamiętają krzyż sprzed drugiej wojny światowej. Obecny ufundowany został w 1985 roku.

Krzyż był wykorzystany, jako element ołtarza na zakończenie oktawy Bożego Ciała.

Kolejny krzyż w Boduszewie znajduje się na rozjeździe dróg do Zielonki i Kiszkowa. Usytuowany frontem na pd.-wsch. znajduje się na terenie wydzielonym z prywatnej posesji państwa Czarnota. U dołu krzyża tablica z napisem:

Krzyż stoi tutaj od 30 kwietnia 1983 r.

Pasyjka historyczna z roku 1927

Przestrzelona przez hitlerowców

W latach okupacji.

Nowy krzyż poświęcił

8 listopada 2008r.

Proboszcz parafii Ks. Ludwik Duda.

Pasyjka pochodzi z krzyża znajdującego się na początku wsi, który wiele lat temu na pewien czas został wyłączony z użytkowania, ponieważ trwały tam roboty drogowe. Z inicjatywy mieszkańców postanowiono postawić nowy krzyż w centrum wsi i umieścić tam ten duży przepiękny krucyfiks, który od czasu wojny był podziurawiony pociskami przez Niemców, (dziury zostały zalepione). Na krzyżu umocowano obrazek z wizerunkiem Jana Pawła II oraz dwa ryngrafy. Przy krzyżu śpiewano majowe, służył również jako ołtarz w oktawie Bożego Ciała.

Bolechówko – parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, dekanat czerwonański w archidiecezji poznańskiej.

Na skraju wsi w rozwidleniu ulic: Krętej i Lipowej znajduje się drewniany krzyż przydrożny. Krzyż z pasyjką, nad którą umieszczono tabliczkę z napisem INRI usytuowany jest frontem na pd.-zach. Miejsce uświęcone wyznacza drewniany płotek.

Krzyż w Bolechówku stał już przed wojną, ale znajdował się 50 metrów dalej na ul. Krętej między posiadłościami państwa Napierałów, a Krzyżaniaków. Podczas wojny



krzyż przechowywany był przez rodzinę Państwa Wolniewiczów. Pod starym krzyżem zakopana jest butelka z nazwiskami fundatorów. Obecny krzyż ufundowany został na początku lat 90-tych przez mieszkańców z inicjatywy Pana Jerzego Wolniewicza. Przy krzyżu odbywa się msza święta w Dni Krzyżowe oraz wspólnie odprawiane z księdzem nabożeństwo majowe.



Czernice – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W lesie ponad 1 km od wsi na skrzyżowaniu Traktu Poznańskiego z drogą Tuczo – Zielonka stoi drewniany krzyż z pasyjką oraz wyrytą data powstania 1979 rok. Krzyż skierowany na północ, z ozdobnie ściętymi ramionami, na których umocowano plastikowe złote róże. Wokół drewniane ogrodzenie.

Pierwszy krzyż postawiony jeszcze przed I wojną światową, kiedy wieś liczyła ponad 50 gospodarstw. Wymiana obecnego nastąpiła ponad 30 lat temu.

Dawniej przy krzyżu spotykały się pielgrzymki ze Swarzędza i Poznania, ta która pierwsza przybyła na rozstaje dróg oczekiwała na drugą i razem wędrowały do Dąbrówki Kościelnej na uroczystości odpustowe we wrześniu. Obecnie obok krzyża podążają pielgrzymki z Koziegłów, Kicina, Czerwonaka oraz grupa z parafii NMP Niepokalanie Początej na poznańskiej Główniej.

Miejsce, na którym stoi krzyż jest szczególne, to fragment szlaku do traktu piastowskiego i skrzyżowanie ważnych w przeszłości dróg.

Na rosnącym obok dębie zawieszono są dwie kapliczki szafkowe.

Czerwonak – Zdroje – parafia pw. Niepokalanego Serca NMP, dekanat czerwonański w archidiecezji poznańskiej.

Na skraju ulicy Brzozowej znajduje się metalowy krzyż przydrożny, z niecodzien-



ną pasyjką wyciętą z blachy. Na krzyżu skierowanym frontem na zachód widnieje data 1995-2009. Całość otoczona ozdobnym metalowym płotkiem.

Pierwszy krzyż drewniany wykonany przez mieszkańca wsi Pana Stanisława Kaszyńskiego z ulicy Brzozowej postawiony został w 1995 roku. W 2009 roku z inicjatywy sołtysa i Rady Sołeckiej wymieniony został na krzyż metalowy. Wykorzystywany jest podczas uroczystości w oktawie Bożego Ciała.

Dąbrówka Kościelna – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy rozstaju dróg (Traktu Poznańskiego i Dąbrowieckiego), w oddaleniu od pierwszych zabudowań znajduje się metalowy krzyż przydrożny. Wokół pasyjki metalowej, żółte promienie rozchodzące się na 4 strony świata. Usytuowany frontem na wschód. Cały krzyż obwieszony od zewnątrz cienkim, metalowym prętem.

Pierwszy krzyż ustawiony był już przed wojną, następny wykonany z dębu, w którego jak wynika z relacji starszych mieszkańców często trafiały pioruny, do tego stopnia, że uszkodzeniu uległa pasyjka. W 1987 roku ówczesny ks. prob. Henryk Szymański zlecił wykonanie trzech nowych krzyży żelaznych dla parafii. Wykonawcą był mieszkaniec Dąbrówki Kościelnej Pan Jan Klimasek.

Przy krzyżu proboszcz witał wszystkie pielgrzymki przybywające do sanktuarium na uroczystości odpustowe we wrześniu.

Kolejny metalowy krzyż w Dąbrówce Kościelnej znajduje się w centrum wsi w pobliżu sanktuarium. Usytuowany w otoczeniu drzew, skierowany frontem na pd.-zach., otoczony metalowym płotkiem z kutych prętów. Postawiony w 1987 roku.



Wokół Chrystusowej pasyjki ozdobna metalowa płytką z promieniami rozchodzącymi się na cztery strony świata. Cały krzyż otacza metalowy pręt.

Wcześniej na tym miejscu stał krzyż drewniany z 1945 roku. W trakcie jego usuwania odnaleziono butelkę z dokumentami, na których m.in. wymieniono fundatorów oraz nazwiska osób które stawiały krzyż. Ksiądz proboszcz Henryk Szymański dokumenty umieścił w kronice parafialnej. Oto one:

„Akt postawienia pierwszego krzyża w Dąbrówce Kościelnej.

Pięć i pół roku panoszenia się hitlerowskich najeźdźców na naszych ziemiach, to okres barbarzyńskiego niszczenia wszystkiego co Polski i katolickie. Niszczycielska ręka niemiecka nie oszczędziła niczego. Zniszczono nam wszystkie kościoły, usunięto figury i krzyże przydrożne, a księży pozamykano w obozach.

Dzięki sprzymierzonym nam armiom i odradzającemu się Wojsku Polskiemu pokonany został nasz odwieczny wróg, a życie w Odrodzonej Polsce powraca w normalne tory.

W kościołach rozbrzmiewają znów tony pobożnych pieśni, a krzyże wracają na stare miejsca. Staraniem mieszkańców tutejszej gromady postawiony został w Dąbrówce Kościelnej nowy krzyż po bezsprzecznej kapitulacji hitlerowskiej (dalej tekst nieczytelny) narodu polskiego do wiary ojców przywiązany.

Materiał na krzyż dostarczył leśniczy Stanisław Sommerfeld w porozumieniu z nadleśniczym z Zielonki p. inżynierem Rzepeckim.

Wykonawcami byli: Skrzydlewski Michał i Stelmaszewski Teodor. Krzyż przeniesiono i postawiono na dawnym miejscu dzięki pomocy: Ratajczaka Feliksa, Ratajczaka Michała, Gromadzkiego Stefana, Kochańskiego Stefana, Stelmaszewskiego Tadeusza, Leśnika Romana, Obsta Józefa, Ziętka Stanisława, Ziętka Stefana, Meisnera Bolesława, Meisnera Ignacego, Kiszki Feliksa, Tarnowskiego Edwarda.

Poświęcenia dokonał ks. prob. Balcerek z Kiszkowa w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego 10 maja 1945 roku.

Spisania dokonał miejscowy nauczyciel Zdrojowy Jan.

Dąbrówka Kościelna, dnia 9 maja 1945 r.³¹

Trzecim, ostatnim krzyżem we wsi jest metalowy krzyż znajdujący się w pobliżu dębu przy, którym znajduje się kapliczka.

Krzyż usytuowany frontem na pd.-wsch., obwiedziony metalowym prętem tak jak dwa poprzednie. Wokół pasyjki znajduje się



31. Kronika Parafii Rzymsko Katolickiej p.w. Wniebowziętej NMP w Dąbrówce Kościelnej t. II.

metalowa płytka z promieniami rozchodzącymi się na cztery strony świata. Całość otoczona jest kutym metalowym płotkiem.

Nowy krzyż postawiony w 1987 roku na miejscu starego drewnianego.

Krzyż ze względu na położenie był i jest wykorzystywany podczas uroczystości odpustowych we wrześniu, podczas witania pielgrzymów.

Dębogóra – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Przy wjeździe do wsi, na rozwidleniu dróg Kasztanowej i Karłowickiej znajduje się drewniany krzyż, z metalową pasyjką i napisem INRI. Pasyjka nakryta blaszanym, podkowiasto wygiętym daszkiem, z ażurową krezą u brzegów. Krzyż ustawiony frontem na pd.-wsch., na końcach belek ozdobne nacięcia, u dołu krzyża betonowe wzmocnienie, po bokach dwa głazy.

Obecny krzyż został postawiony po wojnie w 1948 roku przez Kleofasa Majchrzaka. Przed wojną krzyż znajdował się po drugiej stronie drogi w kierunku do Karłowic. W latach 40 – tych został zniszczony przez Niemców.



Dziewicza Góra – parafia pw. Niepokalanego Serca NMP, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum osady, na lekkim wzniesieniu znajduje się drewniany krzyż, ozdobnie ścięty na narożach, z metalową pasyjką, którą osłania metalowy daszek z dekoracyjnym wykończeniem. Krzyż usytuowany frontem na południe, z wyraźną datą powstania 1992 rok, otoczony jest metalowym płotkiem wykonanym z kutych prętów.

Do niedawna na krzyżu widniała wycięta z metalu, niecodzienna inskrypcja:

**„Od ognia, głodu i wojny
zachowaj nas Panie”**





wano niewielki krzyż z pasyjką, wokół girlandy z kwiatów, oraz trzy święte obrazki. Przestrzeń święta wydzielona kamieniami, przed krzyżem bukiety sztucznych kwiatów oraz kwiaty doniczkowe. Trudno dowieść czy krzyż zamocowano po pożarze stodoły, czy po pożarze lasu.

Dzwonowo – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.



Inicjatywa ufundowania pierwszego krzyża wyszła od mieszkanki Marii Wolniewicz, by postawić krzyż w podziękowaniu za ocalenie od pożaru, który nawiedził okolicę w sierpniu 1992 roku.

Krzyż wykorzystywano jako stację Drogi Krzyżowej, która odbywała się na szczyt Dziewiczej Góry. Do tej pory przy krzyżu mieszkańcy oczekują o świcie na pielgrzymkę z parafii Czerwonak, która zmierza we wrześniu na uroczystości odpustowe do Dąbrówki Kościelnej.

Kolejny obiekt znajduje się przy „Bornej stodołę” – naprzeciwko kamienia upamiętniającego pożar z roku 1992 na Dziewiczej Górze w oddziale 91 a. Z przekazów wynika, że w pożarze stodoły (data pożaru nieznana) zginęli prawdopodobnie ludzie. Na pobliskim dębie zamoco-

W nieznacznym oddaleniu od wsi (około 500 metrów), przy polnej drodze w kierunku Niedźwiedzin, w otoczeniu lasu liściastego znajduje się drewniany krzyż. Usytuowany jest frontem na południe, z pasyjką i inskrypcją INRI na metalowej tabliczce, otoczony płotkiem z metalowych prętów. Końce ramion krzyża ozdobnie ścięte. Przestrzeń święta wydzielona za pomocą bielonych kamieni w narożach ogródka.

Krzyż stał w tym miejscu już przed 1939 rokiem, w czasie wojny został ścięty przez Niemców, po wojnie postawiono nowy. Obecny krzyż ufundowany w 1980 roku przez mieszkańca wsi Pana Mieczysława Węglewskiego.

Dzwonowo Leśne – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi przy drodze prowadzącej do Traktu Dąbrowieckiego stoi drewniany krzyż z pasyjką i inskrypcją INRI na metalowej tabliczce. Usytuowany frontem na pn.-wsch., otoczony drewnianym płotkiem.



Mieszkańcy pamiętają, że na pewno krzyż stał już tutaj po wojnie. Obecny krzyż postawiony w 2005 roku z inicjatywy mieszkańców, poświęcony 1 czerwca w trakcie oktawy Bożego Ciała. Pasyjka pochodzi ze starego krzyża, odnowiona przez indywidualnego sponsora.

Przy krzyżu odbywa się święcenie potraw, co kilka lat odbywa się zakończenie Oktawy Bożego ciała.

Pomiędzy miejscowościami Dzwonowo i Dzwonowo Leśne, gdzie odchodzi również droga do Łopuchowa stawiany jest co kilka lat symboliczny krzyż (brzozowy) służący, jako element ołtarza podczas uroczystych procesji Bożego Ciała. Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że przed wojną stał tu krzyż, który został zniszczony przez Niemców.

Głębocek – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.



Na skraju wsi (przy bruku do Boduszewa) znajduje się drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i metalową tabliczką z napisem INRI. Usytuowany frontem na północ, otoczony metalowym płotem z kutych prętów, przed płotem rząd białych kamieni.

Krzyż stał już przed 1939 rokiem, w czasie wojny został ścięty przez Niemców. Po wojnie w 1946 roku postawiono nowy drewniany.

Wśród opowieści starszych mieszkańców przetrwała ta, w której Niemiec, ściągający krzyż został przez niego przygnieciony.

Obecny krzyż ufundowany w 2003 roku przez Państwa Sypniewskich.

Do tej pory przy krzyżu odbywa się święcenie potraw oraz co kilka lat uroczystości na zakończenie oktawy Bożego Ciała. Nabożeństwo majowe śpiewano tu do 2005 roku.



Głębocko – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy wjeździe do wsi od strony Boduszewa stoi drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i inskrypcją INRI na metalowej płycie.

Krzyż usytuowany frontem na pn.-wsch., otoczony jest murowanym płotem z cegły stanowiącym parkan prywatnej posesji.

Pierwszy krzyż postawiono po zakończeniu II wojny światowej.

Obecny krzyż ufundował w 2002 roku mieszkaniec Głębocka, Pan Robert Okińczyc na którego posesji znajduje się miejsce od dawna wydzielone na krzyż.

Obecnie przy krzyżu odbywa się święcenie potraw, jeszcze 15 lat temu śpiewano nabożeństwo majowe.



Huciska – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy drodze z Boduszewa w kierunku Okońca, około 200 metrów od zabudowań osady leśnej Huciska stoi drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i metalową tabliczką INRI. Na końcach belek ozdobne ścięcia po skosie. Krzyż usytuowany frontem na zachód, ozdobiony plastikowymi kwiatami, przed krzyżem wota w postaci różańca i dwóch krucyfiksów. Przestrzeń święta wyznaczona drewnianym ogrodzeniem.

Krzyż znajduje się w pobliżu cmentarza ewangelickiego. Mieszkańcy pamiętają, że krzyż stał w tym miejscu jeszcze przed wojną. Obecny wymieniony został w 1985 roku.



Kamińsko – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W pobliżu starej szkoły na ulicy Goślińskiej stoi drewniany krzyż przydrożny usytuowany frontem na północ. Krzyż zdobiony na krawędziach, z pasyjką, metalową tabliczką z napisem INRI oraz wyrytą datą powstania 28.09.1999 rok. U góry krzyża metalowy daszek. Wokół drewniany płot wyznaczający miejsce uświęcone. Przestrzeń święta wydzielona białymi kamieniami i płytami chodnikowymi.

Drewno na krzyż dostarczył miejscowy leśniczy. Przed II wojną światową krzyż stał na początku wsi, przy drodze do Rakowni.

Dawniej śpiewano tu nabożeństwa majowe.



Karczewko – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy drodze asfaltowej w kierunku Karczewa stoi drewniany krzyż z pasyjką otoczoną girlandą i inskrypcją INRI na metalowej tabliczce. Krzyż usytuowany frontem na południe otoczony jest drewnianym płotkiem, a cała przestrzeń święta wydzielona kamieniami.

Przed wojną stał tutaj również krzyż drewniany. Obecny ufundowany został przez mieszkańców w 2004 roku. Przy krzyżu corocznie odbywa się święcenie potraw.

Karłowice – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi, 100 m od kaplicy znajduje się nowy, drewniany krzyż z pasyjką i inskrypcją INRI. Krzyż usytuowany frontem na pn.-wsch. z metalowymi wspornikami u dołu.

Pierwszy krzyż w Karłowicach postawiono po wojnie, obecny ufundowany został w 2012 roku. Przed wybudowaniem kaplicy w 1998 roku, w której odbywa się większość uroczystości religijnych, pod krzyżem śpiewano nabożeństwo majowe, święcono potrawy. Obecnie służy jako element ołtarza w oktawie Bożego Ciała.

Kicin – parafia pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Krzyż mieści się na skraju wsi, w kierunku miejscowości Kliny, przy wjeździe na Trakt Poznański. Ten ponad 3 metrowy krzyż usytuowany frontem na południe, wykonany z metalowych rur, na końcach





ramion ozdobne metalowe kwadraty. Całość umocowana na cokole pochodzącym z innej figury, na którym widnieje napis:

150 lat MB Saletyńskiej

Na obiekcie zapisano datę powstania **19.09.1996**, wokół ogródek z żelbetonowych płyt.

Fundatorami krzyża są rodziny Jerzego Wittiga oraz Stanisława Stoińskiego.

Mieszkańcy pamiętają jeszcze przedwojenny krzyż, stojący na rozdrożu, który został następnie zamieniony na drewniany ustawiony w obecnym miejscu na poboczu. Krzyż szczególnie przystrojony jest we wrześniu, kiedy zmierzają przy nim pielgrzymki do Dąbrówki Kościelnej. W Wielki Piątek odbywała się tu Droga Krzyżowa z kościoła w Kicinie.

Przy ul. Nowe Osiedle 27 stoi drewniany krzyż przydrożny bez pasyjki. Usytuowany frontem na północ, został ufundowany przez mieszkańców w 1992 roku. Pierwszy krzyż przetrwał tylko kilka lat, gdyż został zniszczony przez wandalów. Obecny postawiony w 1998 roku. Krzyż wykorzystywany podczas procesji Bożego Ciała jako jeden z ołtarzy oraz w dniu modlitw błagalnych o urodzaje na przełomie maja/czerwca.

Kolejny krzyż w Kicinie usytuowany jest w nieznacznej odległości od kościoła parafialnego, przy ul. Swarzędzkiej. Skierowany frontem na wschód, z metalową pasijką i ozdobnie ściętymi ramionami. Przestrzeń święta wydzielona za pomocą żywopłotu. Jedna z najstarszych mieszanek (rocznik 1921) pamięta, że krzyż był w tym miejscu od kiedy pamięta.

Kołata – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie, dekanat pobiedzki w archidiecezji gnieźnieńskiej.



W centrum wsi, przy drodze na wydzielonej części posesji Państwa Nadolińskich znajduje się metalowy krzyż z pasyjką. Krzyż usytuowany między lipami, skierowany frontem na północ, na metalowej tabliczce wyryty napis INRI oraz data powstania obiektu 1987 rok. Całość otoczona drewnianym płotkiem. Pod pasyjką metalowy uchwyt na kwiaty.

Po wojnie w tym miejscu stał krzyż drewniany, obecny metalowy ufundowany w 1987 roku przez mieszkańców. Do dnia dzisiejszego odbywa się przy krzyżu święcenie potraw. Jeszcze ponad 10 lat temu śpiewano tu nabożeństwo majowe.

Kołatka (nazywana pot. przez mieszkańców Krzyżówką) – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie, dekanat pobiedzki w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy skrzyżowaniu dróg w tej niewielkiej wsi znajduje się metalowy krzyż z pasyjką, nad którą umocowano metalowy dwuspadowy daszek. Poniżej pasyjki ryngraf z wizerunkiem Matki Bożej. Krzyż usytuowany frontem na zachód, wokół ozdobne ogrodzenie z kutych metalowych prętów.

Pierwszy krzyż drewniany ufundowali mieszkańcy wsi Kołatka Państwo Tomczakowie w 1948 roku na pamiątkę szczęśliwego powrotu syna z przymusowych robót w Pile, na które w wieku 17 lat został zabrany podczas wojny przez Niemców. Obecny krzyż metalowy postawiony w 1992 roku przez kolejne pokolenie czyli Józefę i Nikodema Tomczaków. Pod krzyżem znajduje się zakopana butelka z zapisaną intencją w podzięce.

Przy krzyżu odbywa się święcenie potraw.

Na skraju wsi przy rozwidleniu dróg do miejscowości Kołata i Kowalskie stoi



metalowy krzyż przydrożny. Krzyż usytuowany frontem na zachód, nad pasyjką blaszany daszek wygięty w podkowę z ażurową krezą u brzegów. Na ramionach zamocowane metalowe krótkie pręty do mocowania wstążek i girland. Wokół ogrodzenie z metalowych prętów i siatki. Obecny metalowy krzyż wymieniony z inicjatywy i funduszy mieszkańców na początku lat 80-tych. Wcześniej stał tu krzyż drewniany.

Do dnia dzisiejszego odbywa się przy nim święcenie potraw, sporadycznie nabożeństwo majowe.



Kowalskie – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie, dekanat pobiedziski, archidiecezja gnieźnieńska.

Na centralnym placu wsi stoi wyeksponowany, drewniany krzyż z pasyjką nakrytą blaszanym, podkowiasto wygiętym daszkiem. Obiekt skierowany frontem na wschód.

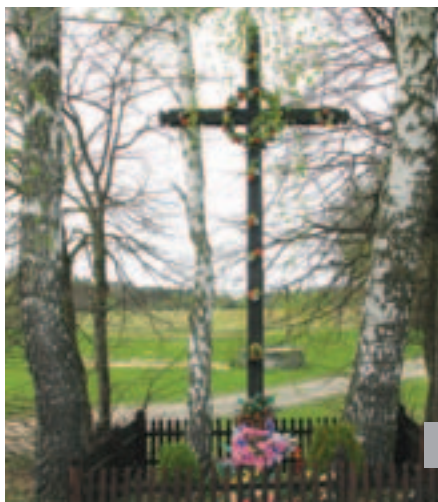
Krzyż stoi na miejscu dawniejszej figury. Stary drewniany krzyż zakopany został za płotem najbliższej posesji przy drodze w kierunku Kołatki. Obecny krzyż postawiony pod koniec lat 90 – tych.



Łopuchówko – parafia św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy drodze asfaltowej do Głębocka wśród brzoź stoi drewniany krzyż z pasyjką i napisem INRI na tabliczce. Krzyż usytuowany frontem na południowy wschód, otoczony drewnianym płotkiem, na belce wyryta data powstania obiektu 1988 rok.

Pierwszy drewniany krzyż postawiono po wojnie, obecna wymiana nastąpiła z inicjatywy mieszkańców. Przy krzyżu odbywa się święcenie potraw.





Miączynek – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrowce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju tej niewielkiej osady, w otoczeniu brzoź stoi drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i INRI na metalowej tabliczce. Usytuowany frontem na wschód, otoczony drewnianym ogródkiem. W czasie wojny krzyż był ukryty przed Niemcami w pobliskich zabudowaniach, po wojnie osadzono go na starym miejscu. Nowy krzyż postawiła ludność osady w 2002 roku.

Obecnie przy krzyżu odbywa się święcenie potraw. Ponad 20 lat temu odprawiano tu nabożeństwa majowe.

Mielno – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonański w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi, przy zjeździe na ulicę Polną stoi drewniany krzyż przydrożny. Usytuowany frontem na pd.-wsch. z ponad metrową pasyjką i tabliczką INRI. Wokół drewniane ogrodzenie oraz dróżka wyłożona kostką pozbbrukową.

Obecny krzyż postawiony w miejscu starego. Ufundowany w 2001 roku z inicjatywy mieszkańców.

Krzyż wykorzystywany był podczas uroczystości kościelnych, nabożeństw majowych, obecnie odbywa się tu święcenie potraw.

Miękowo – parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, dekanat czerwonański w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi, przy ulicy Ogrodowej znajdują się drewniany krzyż przydrożny z pasyjką i metalową tabliczką z wrytym napisem INRI. Krzyż ozdobnie cieniowany na krawędziach, usytuowa-



ny jest frontem na zachód i otoczony metalowym ogrodzeniem, wokół położona kostka brukowa.

Pierwszy krzyż był jeszcze przed wojną, następny postawiony został w latach 50-tych przez Pana Jarzębowskiego mieszkańca Miękowa w intencji jego tragicznie zmarłej żony. Obecny krzyż postawiony w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku, wymieniony za pieniądze z funduszu gminnego.

Krzyż znajduje się na tzw. Kozim Rynku (miejsce nazywane przez starszych mieszkańców). Wcześniej stał po przeciwnej stronie drogi około 30 m dalej.

Jeszcze 20 lat temu jedna z mieszkanek gromadziła dzieci na nabożeństwo majowe. Od kilku lat odbywa się tutaj msza święta w oktawie Bożego Ciała.

Niedźwiedziny – parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rejowcu, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, w kierunku Dąbrówki Kościelnej, wśród krzewów bzu stoi metalowy krzyż przydrożny z pasyjką i inskrypcją INRI na metalowej tabliczce. Krzyż obwieszony metalowym prętem, na końcach ramion ozdobne wykończenia.

Usytuowany frontem na wschód, ogrodzony jest metalowym płotkiem zdobionym na wierzchołkach metalowymi krzyżykami.

Mieszkańcy pamiętają, że krzyż drewniany stał tu już przed 1939 rokiem, podczas wojny został ścięty przez Niemców, po 1945 roku postawiono kolejny krzyż drewniany. Obecny metalowy ufundowany został w 1984 roku.

Do dnia dzisiejszego w wielką sobotę odbywa się w tym miejscu święcenie potraw.





Owińska – parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi przy wjeździe na plac Przemysława znajduje się drewniany krzyż przydrożny z pasyjką. Usytuowany frontem na północ, z tabliczką INRI i inskrypcją:

**Pamiętka Misji Św.
w roku Nawiedzenia
Matki Bożej
1977**

Wokół drewniane ogrodzenie obrośnięte żywopłotem.

Pierwszy krzyż ufundowany przez parafię, po wojnie, w okresie pełnienia posługi kapłańskiej przez ks. prob. Feliksa Boddianowskiego. Kolejna fundacja odbyła się na pamiątkę nawiedzenia parafii przez kopię obrazu Matki Bożej w 1977 roku. Obecny krzyż ustawiony w 2004 roku, z poprzedniego pozostawiono tabliczkę z inskrypcją.

Krzyż przez wiele lat wykorzystywany był w trakcie Bożego Ciała, jako element jednego z czterech ołtarzy.

Kolejny krzyż w Owińskach znajduje się przy ul. Krótkiej (Owińska-działki).

Drewniany krzyż ustawiony frontem na północ jest jednym z najwyższych na omawianym terenie (ponad 7 metrów). Krzyż postawiony w 1975 roku przez mieszkańców działek, wykonany przez pana Stanisława Lika – leśniczego Leśnictwa Dębogóra. Wcześniejszy drewniany krzyż stał kilka metrów dalej na terenie nieistniejącego już cmentarza „psychiatrycznego” (patrz: rozdział – Cmentarze). Podczas wymiany stary krzyż został ścięty i pochowany na terenie cmentarza.

Obecny wykorzystywany jest podczas uroczystości kościelnych.



Pawłowo Skockie – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W centrum wsi, usytuowany frontem na zachód, stoi metalowy krzyż z pasyjką nakrytą blaszonym, podkowiaście wygiętym daszkiem, z ażurową krezą u brzegów. Krzyż umocowany jest na cokole, posadowionym na 3 stopniowym postumencie. We frontalnej ścianie cokołu znajduje się aedikula, gdzie wśród kwiatów stoi figurka Najświętszego Serca Maryi. Przestrzeń święta wydzielona za pomocą ogrodzenia z metalowych prętów.

Pierwszy krzyż w tym miejscu postawiono w 1914 roku, kiedy we wsi panowała cholera, zmarłych chowano wtedy wokół krzyża. W czasie wojny Niemcy zniszczyli krzyż więc po wojnie postawiono nowy. Na początku lat 80 – tych odnowiono cokół, gdyż wcześniejszy z cegieł uległ uszkodzeniu. W cokole zabetonowano butelkę z opisem historii krzyża oraz spisem osób, które dokonały renowacji.

Obecnie przy krzyżu odbywa się święcenie potraw. Co kilka lat wykorzystywany jest, jako ołtarz podczas oktawy Bożego Ciała.

Drugi krzyż w Pawłowie Skockim znajduje się na skraju wsi, przy polnej drodze w kierunku Miączyńka. Drewniany krzyż z pasyjką i tabliczką z napisem INRI usytuowany jest frontem na wschód i otoczony metalowym zdobionym płotkiem.

Mieszkańcy pamiętają, że pierwszy krzyż w tym miejscu został postawiony po wojnie w 1947 roku. Obecny wymieniony z inicjatywy mieszkańców został postawiony pod koniec lat 80-tych.



Potasze – parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Przy ul. Lipowej 29 w Potaszach na prywatnej posesji państwa Mądrych znajduje się drewniany krzyż z pasyjką i metalową tabliczką z napisem INRI. Krawędzie krzyża żłobione. Obecny krzyż ufundowany w 1993 roku przez właścicieli posesji został poświęcony przez ks. prob. Jarosława Andrzejewskiego.

Wcześniejszy krzyż podczas II wojny światowej, był przechowywany w stodole na terenie gospodarstwa Państwa Bączyńskich, którzy mieszkali obok. Po wojnie ustawiono go na nowo w dniu 16 maja 1945 roku. Wcześniej krzyż usytuowany pomiędzy dwoma lipami. Możliwe, że lokalizacja krzyża wynikała z tego, iż jeszcze 60 lat temu dom, przed którym dziś stoi krzyż był jednym z pierwszych we wsi, która później zaczęła się szybko rozbudowywać, a zwyczaj nakazywał stawiać krzyże przy wjeździe do wsi. Obecnie w pobliżu krzyża odbywa się coroczna msza święta podczas oktawy Bożego Ciała.

Pruszewiec – parafia Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Jerzykowie, dekanat pobiedzki w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy drodze gruntowej w kierunku działek rekreacyjnych znajduje się drewniany krzyż. Usytuowany frontem na południowy wschód na terenie wydzielonym z prywatnej posesji. Pasyjka nakryta blaszanym, podkowiasto wygiętym daszkiem, z ażurową kieżą u brzegów. Wokół drewniane ogrodzenie wyznaczające miejsce usświęcone.

Obecny krzyż postawiony w miejscu starego w 1972 roku. Kiedyś przy krzyżu śpiewano Litanię Loretańską w maju.



Z relacji mieszkańców wynika, że krzyż na pewno stał tutaj już w 1956 roku.

Rakownia – parafia św. Jakuba Apostoła w Murowanej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy ul. Dolnej przed posesją nr 18 stoi drewniany krzyż przydrożny z przepiękną ponad metrową pasyjką oraz inskrypcją INRI na tabliczce. Krzyż usytuowany frontem na południe, z drewnianym ogrodzeniem wokół. Przedwojenny krzyż został ścięty przez Niemców. Kolejny postawiono w 1945 roku. Fundatorem nowego krzyża w 2004 roku byli mieszkańcy, wykonawcą Pan Marek Reszela, pasyjkę ufundował Pan Marek Wojciechowski. Miejsce, na którym postawiono krzyż było kiedyś początkiem wsi.

Przy krzyżu odbywa się Msza Święta w Oktawie Bożego Ciała oraz sporadycznie odprawiane jest nabożeństwo majowe.



Skorzęcin – parafia Niepokalanego Serca NMP w Jerzykowie, dekanat pobiedzki w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Wśród opustoszałej od 2005 roku wsi, po jej zachodniej stronie stoi samotnie, skierowany frontem na południe, drewniany krzyż przydrożny z pasyjką, bez wszelkich oznak przestrzeni świętej. Krzyż mocowany na czterech metalowych kątownikach, u dołu zamocowana półka na znicze.

Sławica – parafia św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju ul. Brzezińskiej znajduje się drewniany krzyż z przepiękną ponad metrową pasyjką z żywicy epoksydowej, nad nią na metalowej tabliczce napis INRI. Krzyż usytuowany frontem na południo-





wy zachód, otoczony drewnianym ogrodzeniem, z betonową podmurówką. Przestrzeń święta zagospodarowana świerkami i tujami, front wybetonowany, całość zdobią drewniane donice z kwiatami.

Na krzyżu umocowano drewniany ryngraf z wizerunkiem Jana Pawła II, nad nim w trójkątnej drewnianej obudowie znajdują się figura Matki Bożej. Obecny krzyż ufundowany 15.09.2005 roku przez ówczesnego sołtysa Sławicy Pana Henryka Sikorę i Radę Sołecką, wkopany w czerwcu, w miejsce starego, poświęcony we wrześniu. Krzyż stał przed wojną, tak jak większość krzyży na skraju wsi, został jednak usunięty przez Niemców. Po wojnie mieszkańcy Sławicy przenieśli krzyż do centrum.

Do tej pory odbywa się przy nim święcenie potraw. Majowe zaprzestano odprawiać około 20 lat temu, kiedy zmarła kobieta, która gromadziła wokół siebie chętne do śpiewania dzieci.

Kolejny krzyż przydrożny w Sławicy znajduje się na ul. Bluszczowej w pobliżu działek rekreacyjnych nad jeziorem Gackim. Krzyż usytuowany frontem na pd.-wsch., z pasyjką i metalową tabliczką z napisem INRI, ramiona ozdobnie ścięte na końcach. Wokół drewniane ogrodzenie wyznaczające miejsce uświęcone. Obecny krzyż na miejsce starego postawili w 1986 roku, Henryk Kaszuba – działkowicz oraz Franciszek Szkaradkiewicz i Leszek Budziszewski mieszkańcy Sławicy. Pierwszy krzyż stał tutaj już przed I wojną światową. W czasie II wojny Niemcy nie zniszczyli krzyża, tak jak to bywało w innych wsiach, tylko kazali go usunąć. Mieszkaniec Sławicy Józef Nowicki przechowywał go w swojej stodole przez całą wojnę, by po opuszczeniu wsi przez Niemców wkopać go ponownie.



Obecnie odbywa się przy nim święcenie potraw.

Stęszewko – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy ul. Wiejskiej 22, na prywatnej posesji Państwa Kowalskich stoi skierowany na północ stary, drewniany krzyż. Pasyjka nakryta blaszanym, podkowiasto wygiętym daszkiem, z ażurową krezą u brzegów. Na krzyżu wyrzeźbione litery **AK** oraz umocowana drewniana półka na kwiaty. Przed krzyżem drewniany płot. Krzyż wykonał i postawił Adam Kowalski w 1945 roku, na pamiątkę zakończenia II wojny światowej. Z relacji rodziny wynika, że po wykonaniu krzyża fundator wyrzeźbił na krzyżu swoje inicjały AK, za które był ścigany i wzywany do Poznania na przesłuchania, podejrzany o współpracę z Armią Krajową. Adam Kowalski wykonał trzy takie krzyże, pierwszy do Stęszewic wymieniony na metalowy, drugi do Tucznę również wymieniony na metalowy i ostatni przed własnym domem.

Przy drodze z Tucznę do Pobiedzisk, w otoczeniu dwóch brzoź (jedna ścięta na wysokości pierśnicy), na terenie prywatnej posesji stoi drewniany krzyż przydrożny. Krzyż umiejscowiony frontem na południe. Poniżej pasyjki otoczonej girlandą ze sztucznych kwiatów – ryngraf w kształcie tarczy z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej na tle plastikowego orła w koronie. Pod nim napis:

**Królowo Polski
Módl się za nami.**

Wokół drewniane ogrodzenie z furtką. Kwiaty umieszczone na specjalnej półce na krzyżu. Mieszkańcy pamiętają, że



już przed wojną stał tu krzyż. Obecny krzyż ufundowany przez mieszkańców wsi. W 2004 roku na terenie posiadłości wybuchł wielki pożar, który gasiło 10 wozów strażackich, spaliła się cała stodoła, a ogień zatrzymał się dwa metry od krzyża.

Stęszewice – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika we Wronczynie, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

0,5 km od wsi, na rozstaju dróg w kierunku Wronczyna i Bednar, przy drodze asfaltowej stoi metalowy krzyż przydrożny, usytuowany frontem na północ. Pasyjka nakryta blaszonym, podkowia-
sto wygiętym daszkiem z ażurową krezą u brzegów. Wokół drewniane ogrodzenie.

Wcześniej stał krzyż z 1945 roku wykonany przez mieszkańca Stęszewka, Adama Kowalskiego, obecny ufundowany pod koniec lat 70 – tych przez rodzinę Państwa Pytlaków, którzy wykonali również nowe ogrodzenie.

Przy krzyżu odbywało się święcenie potraw oraz nabożeństwo majowe.

Tuczno – parafia Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika we Wronczynie, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

W centrum wsi naprzeciw pętli autobusowej stoi metalowy krzyż przydrożny z pasyjką. Krzyż usytuowany frontem na pd.-wsch., przestrzeń święta wytyczona za pomocą roślinności i zagrabionej ziemi. Mieszkańcy pamiętają, że po wojnie znajdował się tutaj krzyż drewniany wykonany przez Pana Adama Kowalskiego ze Stęszewka. Obecny krzyż metalowy postawił w 1970 roku ks. prob. Walenty Beńke z Wronczyna.



Majowe nabożeństwo odprawiano ponad 40 lat temu.

Turostówko – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Na skraju wsi, przy drodze w kierunku Dąbrówki Kościelnej znajduje się metalowy krzyż z pasyjką znajdującą się na podkładce, do której przymocowano metalowy daszek z dekoracyjnym wykończeniem. Krzyż umiejscowiony frontem na zachód, z inskrypcją powstania obiektu 3.V.1990 oraz nazwiskami fundatorów: Stefan Kołek i Józef Hadyński. Krzyż otoczony metalowym ozdobnym prętem, ramiona zdobione strzępionymi półksiężycami. Wokół drewniane opłotowanie. Wcześniej stał tutaj krzyż drewniany. Obecnie odbywa się tylko święcenie potraw.

Wierzenica – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

Na zachodnim skraju wsi, na ulicy Wierzenickiej, w otoczeniu drzew, znajduje się drewniany krzyż z pasyjką. Na metalowej tabliczce inskrypcja INRI, ramiona krzyża na końcach ze żłobieniami. Wokół metalowy ogródek ozdobnie wykończony. Obecny krzyż postawiony w czerwcu 1999 roku, ufundowany przez Pana Wojciecha Springera. Z relacji mieszkańców wynika, iż przed rokiem 1939 na tym miejscu stała figura Św. Jana, która została zniszczona przez Niemców.

Krzyż wykorzystywany jest, jako drugi ołtarz podczas procesji Bożego Ciała.





Wierzonka – parafia św. Mikołaja, dekanat czerwonacki w archidiecezji poznańskiej.

W centrum wsi, przy skrzyżowaniu dróg do Wierzenicy i Kobylnicy znajduje się krzyż drewniany z przepiękną pasyjką. Krzyż usytuowany frontem na wschód, wokół głazy, kamienny cokół i mnóstwo kompozycji kwiatowych. Dróżka prowadząca do krzyża z kamieni, na krzyżu drewniana tabliczka z napisem IHS. Obecny krzyż postawiony w sierpniu 2004 roku, ufundowany został przez mieszkańców wsi. Figura Chrystusa została zamówiona u rzeźbiarza z Podhala. Stary krzyż stał tu już przed wojną, od zawsze towarzyszyła mu figura Matki Boskiej. Obecna figura Niepokalanego Serca Matki Boskiej wykonana z kauczuku. Krzyż wykorzystywany podczas oktawy Bożego Ciała. Odbywają się przy nim nabożeństwa majowe oraz święcenie potraw.

Worowo – parafia św. Marii Magdaleny w Długiej Goślinie, dekanat gośliński w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Przy zjeździe z drogi asfaltowej 196 do lasu w kierunku Worowa stoi drewniany krzyż z pasyjką i metalową tabliczką z napisem INRI. Krzyż usytuowany frontem na północ znajduje się w znacznym oddaleniu od wsi (około 2 km). Krzyż został postawiony po II wojnie światowej.

Zielonka – parafia Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Dąbrówce Kościelnej, dekanat kiszkowski w archidiecezji gnieźnieńskiej.

Poza wsią, na rozstaju dróg w kierunku Dąbrówki Kościelnej i Głę-

boczek stoi drewniany krzyż przydrożny z pasyjką otoczoną girlandą ze sztucznych kwiatów i świerku, poniżej zawieszony różaniec. Krzyż usytuowany frontem na południe posiada betonowe wzmocnienie u dołu, które służy jako podstawa do kwiatów. Przestrzeń święta wydzielona za pomocą ułożonych kamieni oraz posadzonych w ziemi ozdobnych iglaków. Według relacji starszych mieszkańców krzyż stał jeszcze przed I wojną światową, lecz 50 metrów dalej przy drodze do Dąbrówki Kościelnej. Według przekazywanych opowieści na tym miejscu zamarzył na śmierć ojciec leśniczego i na tę pamiątkę syn postawił krzyż. Jego usytuowanie wśród drzew było mało widoczne więc w 1999 roku z inicjatywy mieszkańców ufundowano nowy krzyż, który został przeniesiony na dzisiejsze miejsce przy rozstaju dróg.

Przy krzyżu odbywa się święcenie potraw oraz co kilka lat Msza Święta na zakończenie oktawy Bożego Ciała.



Na terenie Puszczy Zielonki znajdują się 52 krzyże przydrożne.

W przypadku większości obiektów udało się uzyskać tylko przybliżone informacje dotyczące czasu ich pierwotnego postawienia. W przeważającej części był to okres przed lub powojenny (cezurą jest tutaj II wojna światowa). Nieznajomość faktów wynika, jak podkreślają rozmówcy, „że oni to mało już wiedzą i wymieniają nazwisko osoby zmarłej, która mogłaby opowiedzieć znacznie więcej”.

Wiele krzyży zostało postawionych po raz pierwszy tuż po wojnie m.in. w: Karłowicach, Stęszewicach, Stęszewku, Głębocku, Boduszewie, Łopuchówku, Kołacie. Za ich pomocą mieszkańcy manifestowali swą szczególną „podwójną” godność: Polaka i katolika.

Krzyże podobnie, jak kapliczki były usuwane (ścinane, przewracane) w czasie II wojny światowej przez wchodzących do wsi Niemców. Tak było min. w Niedźwiedzinach, Dębogórze, Rakowni, Dzwonowie i Głębocku. Wszystkie ww. obiekty powróciły na swoje miejsca po zakończeniu działań wojennych.

Krzyże drewniane w przeciwieństwie do wykonanych z trwałych materiałów kapliczek co kilkanaście lat ulegają wymianom. Odbywa się to za sprawą fundacji poszczególnych ludzi³², lub najczęściej z inicjatywy mieszkańców całych wsi. Bardzo ważną rolę

32. Nazwisko fundatora umieszczane z tyłu krzyża było dowodem pokory fundatora. Patrz J. Górecki, op. cit., s.29.

odgrywa lokalna władza – w tym przypadku sołtysi. To właśnie oni bardzo często inicjują działania skierowane na wymianę krzyży i dają na ten cel fundusze.

Często w trakcie wymiany, na miejsce starych drewnianych krzyży stawia się krzyże metalowe (11 na omawianym terenie) które następnie maluje się farbą olejną. Ma to wymiar czysto praktyczny, obiekty takie stoją dłużej.

Poza wcześniej wymienionymi fundacjami związanymi z określonymi osobami lub zdarzeniami, większość respondentów z Puszczy Zielonka przywołuje znane od pokoleń motywy stawiania krzyży:

- „*jak świat światem, w każdej wsi jest stawiany krzyż przy wjeździe, by Jezus czuwał nad mieszkańcami. W coś musimy wierzyć*”,
- „*motywem postawienia krzyża, był brak miejsca świętego we wsi. Nie ma kościoła więc jest to jedyne miejsce, gdzie można się pomodlić. Krzyż powinien stać zawsze przodem do wsi, by błogosławić wszystkim mieszkańcom*”,
- „*krzyże stawia się w miejscach gdzie zdarzyło się nieszczęście, by odczynić to miejsce – tak mi zawsze mówili rodzice*”,
- „*krzyż ma szczególne znaczenie religijne, dla katolików to obrona, symbol chrześcijański, a kto chce znieważać to i tak znieważa. To bardzo przyjazne miejsce*”,
- „*zawsze stawia się nowy krzyż na miejsce starego, gdyż jest to miejsce uświęcone – taki zwyczaj*”,
- „*krzyż to odbicie postawy moralnej i wierzeń danej społeczności. Daje świadectwo, że mieszkają tutaj chrześcijanie*”.

Znamienne jest to, że większość krzyży usytuowana jest bezpośrednio przy drodze.

Stawiając krzyż, odwoływano się do jego mocy. Informowano w ten sposób również kierowców o grożącym niebezpieczeństwie. Z innego powodu stawiane są niewielkie krzyże na miejscu wypadków. Mają one upamiętnić dramatyczne wydarzenia, analogicznie jak sprzed 7 wieków krzyże pokutne, które wskazują miejsce nagłej i tragicznej śmierci³³. Przykładami tych ostatnich są: metalowy krzyż w środku lasu przy drodze z Dąbrówki Kościelnej do Niedźwiedzin, gdzie zmarł niespodziewanie pracujący tam drwal Nadleśnictwa Łopuchówko Pan Lech Domański oraz krzyżyk znajdujący się w Pławnie w miejscu zabójstwa mieszkanki wsi.

Nie pozostał w ludzkiej pamięci, jakże ważny powód stawiania krzyży – jako wyznaczenie granic czy ochrona przed złem w miejscach niebezpiecznych, które należy oswoić. Krzyże na omawianym terenie ulokowane są najczęściej w centrum, choć pierwotnie był to początek wsi. Jest to wynik planowanej rozbudowy wsi, które rozrastają się nawet o kilometry. Coraz trudniej ocenić, gdzie kończy się, a gdzie zaczyna dana miejscowość, sygnalizują o tym jedynie tablice informacyjne, a nie jak dawniej krzyże. Zanika więc tradycyjny podział na *sacrum* i *profanum*.

Zdarza się, że krzyże przenoszone są na inne miejsca z powodu zmiany sposobu użytkowania terenu. Jeśli przenosi się krzyże na inne miejsca, a nie likwiduje się ich należy domniemywać, że chce się w ten sposób uszanować wartości płynące z krzyża, a także nie dopuścić do dewastacji tego, co zostało z tak wielkim trudem dzięki krzyżowi osiągnięte.

33. J. Górecki, op. cit., s. 46.

Materiały, których użyto do budowy krzyży, stają się w przekonaniu większości katolików „uświęcone”, dlatego też nawet po uszkodzeniu lub zniszczeniu obiektu trzeba się z nimi obchodzić z szacunkiem. Usunięte fragmenty lub całość nie wolno wyrzucać, co najwyżej należy spalić lub zakopać obok nowych obiektów.

Co można zrobić ze starymi krzyżami? Można je również przenieść na tzw. „cmentarzyska krzyży”.



Cmentarzysko krzyży na poligonie Biedrusko vis a vis Radzimia nad Wartą

„Miejsca święte” wyraźnie oddzielane są od przestrzeni *profanum* najczęściej ogrodzeniem zapewniającym magiczną ochronę.

Spoglądając na krzyże przydrożne w Puszczy Zielonka można mieć nadzieję, że te religijne „kompasy”, pamiątka po praojcach jeszcze długo przetrwają na tym terenie. Mogą o tym świadczyć tak niewinne gesty, jak zawsze świeżo zagrabiona ścieżka przed większością obiektów i palące się znicze.

VII. Cmentarze

A groby ich będą im domami na wieki
(Ps.48,12-Wlg)

Śmierć jest naturalną koleją istnienia człowieka. Doczesne szczątki ludzkie należy pogrzebać.

W zamierzczłych czasach chowano zmarłych na cmentarzyskach zlokalizowanych w dowolnych miejscach, które znajdowały się poza ludzkimi osiedlami. Od czasów rzymskich tj. od chwili sformułowania *Prawa dwunastu tablic* (451-449 roku p.n.e.) cmentarze lokalizowane były poza obrębem miast oraz co ważniejsze otaczane były szczególną ochroną prawną. Cmentarz to z łacińskiego *dormitorium*, z greckiego *koimeterion* to „miejsce snu” lub „miejsce spokoju”. Tak bowiem pierwsi chrześcijanie określali swoje miejsce pochówku, traktując śmierć jako sen w oczekiwaniu na Sąd Ostateczny.

Cmentarz to miejsce, w którym zatrzymał się czas, miejsce gdzie widać historię ludzi, miast i wsi, którą można śledzić w niespiesznej wędrówce pośród mogił i krzyży. Niezależnie od tego czy jest to wielka nekropolia, czy małeńki wiejski albo leśny cmentarzyk, odczucia są podobne: duchowe wyciszenie, chwila refleksji, możliwość spojrzenia wstecz. Cmentarz to przecież „brama wiecznego milczenia”.

W odczuciu społecznym cmentarz to wizualny dowód pamięci o zmarłych bez względu na pochodzenie, wyznanie czy narodowość. Jest także manifestacją relacji zachodzących między żywymi, a umarłymi. Ta emocjonalna więź jest istotnym warunkiem trwałości cmentarzy. Każda wizyta na nim jest naturalnym znakiem i refleksją nad tym, iż „wszyscy umrzemy”, bowiem w życiu człowieka, obok narodzin, śmierć jest najpewniejszym zdarzeniem.

W końcu XIII wieku pojawił się w Polsce zwyczaj chowania chrześcijan na cmentarzach najczęściej położonych wokół kościoła parafialnego. Przykładem mogą być cmentarze przy kościele św. Mikołaja w Owińskach, w Uzarzewie czy Wierzenicy, gdzie kostnica przy kościele funkcjonowała już w 1628 roku.

Dla osób duchownych, zasłużonych organizowano pochówki w podziemiach lub kaplicach kościołów. W ten sposób chowano w pierwszych wiekach istnienia klasztoru siostry zakonne w kościele cysterek w Owińskach, tak został pochowany August Cieszkowski w kaplicy – mauzoleum kościoła w Wierzenicy, przedstawicieli rodziny

Żychlińskich i Niepruszewskich w Uzarzewie oraz w kościołach w Sławnie, Kiszkanie, Jabłkowie i Długiej Goślinie.

Większość cmentarzy, które przedstawiamy to cmentarze ewangelickie, na których grzebano zmarłych najczęściej Niemców, przed II wojną światową. Dziś bez możliwości przypisania ich do jakiegokolwiek parafii.

Cmentarze te porasta bujna roślinność, która z jednej strony podkreśla powagę miejsca, a z drugiej strony wyraża motyw wiecznie trwającego życia. W większości są to gatunki ozdobne, obce dla flory naszych lasów. Z drzew często można spotkać już ponad 100 – letnie tuje, daglezie, obce gatunki świerków, choiny kanadyjskie. Rosną tam także gatunki rodzime jak dęby, lipy, jawory, jesiony. Związek drzewa z *sacrum*, w tym szczególnie lipy i dębu, znajdował też potwierdzenie w praktyce. Przy ich pomocy rozgraniczono wyznaczone fragmenty przestrzeni cmentarnej. Lipami obsadzano kościoły i cmentarze. Dąb natomiast był symbolem nieśmiertelności, obrazem siły i mocy. Był również drzewem umożliwiającym przekroczenie granic świata śmiertelników. Warto dodać, że lipę i dąb sadzono przy grobach mężczyzn, a kalinę na grobach dziewcząt³⁴.

Krzewy rosnące na większości zapomnianych cmentarzy tworzą dziś zarośla nie do przebycia. Szczególnie ekspansywna jest tawlina jarzębolistna oraz śnieguliczka. Inne gatunki, które zdominowały przyrodę cmentarzy to rośliny zimozielone, symbolizujące życie wieczne (np. tuje, barwinek pospolity) i smutek (cyprisy, cyprysiki), a także śnieżyczka przebiśnieg, bluszcz pospolity i kokorycz wątła. Często na grobach pojawiał się krzew róży, który symbolizował śmierć, przemijanie, ale także i wieczność³⁵.

Powierzchnia tych cmentarzy jest niewielka, wynosi maksymalnie od 1000-2000 m². Dziś można spotkać tylko ich pozostałości np. części ceglanych ogrodzeń, niekompletne nagrobki lub żeliwne odlewane krzyże.

Zmasowana fala dewastacji poewangelickich cmentarzy przypadła na przełom lat 60-tych i 70-tych, nie ominęła terenów Puszczy Zielonka. Wszystko co można było wyrwać i sprzedać na złom, czy pokątnemu kamieniarzowi zniknęło. Nie lada problemem było odnalezienie jakiegokolwiek części pomnika charakterystycznej dla danego cmentarza, by sfotografować go na potrzeby niniejszej publikacji. Stąd niektóre opisy cmentarzy pozbawione są zdjęć.

W ostatnich latach pojawia się tendencja do porządkowania zapomnianych cmentarzy niezależnie od ich przynależności religijnej. Przyczyną tych pozytywnych zmian są zapewne odnowione kontakty dawnych mieszkańców tych ziem z obecnymi mieszkańcami. W większości przypadków poszczególnymi grobami opiekują się bezinteresownie polscy mieszkańcy zapalając np. znicze w Dniu Zadusznym³⁶. Jest to uznanie zastanych obcych kulturowo elementów za własne. Być może należy dopatrywać się tu wpływu

34. T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Poznań 1958, s. 54.

35. E. Słoka, *Symbolika roślinności romantycznego cmentarza. Rzeczywistość i literatura*. (w:) *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna – Antropologia Kultury – Humanistyka. Materiały I Krajowej Konferencji TANATOS '97*, pod red. J. Kolbuszowskiego, Wrocław 1997, s. 249.

36. Zwyczaj palenia świec na grobach w dniu zadusznym, wywodzący się z tradycji pogańskich, stał się w czasach nowożytnych widocznym symbolem pamięci o bliskich zmarłych, a tym samym drogą do pozyskiwania ich przychylności.

szeroko pojętego ekumenizmu, tak silnie propagowanego przez „naszego” Papieża Jana Pawła II.

Plany zagospodarowania przestrzennego, doprowadzone przez niemieckich planistów do perfekcji wyznaczały lokalizację cmentarzy, często z dala od najbliższych miejscowości uwzględniając wiele różnorodnych czynników: ekonomicznych, społecznych czy krajobrazowych. Stąd tak duża ich liczba w lasach na omawianym terenie Puszczy Zielonka³⁷.

Niezagospodarowane przez dziesiątki lat cmentarzyki ewangelickie nikną niemal w oczach. Można zastanawiać się jak to możliwe, żeby w kraju katolickim, z silnie rozbudzonym kultem zmarłych, panowała taka obojętność, brak elementarnej troski i dbałości o miejsca pochówku³⁸. Jeśli my dziś pamiętający te miejsca, ich trwale nie oznakujemy, nie uporządkujemy nikt nigdy ich nie odnajdzie. Wręcz nakazem chwili jest podjęcie działań zabraniających ich dalszej dewastacji.

Przedstawione opisy, jak również szczątkowa dokumentacja fotograficzna z każdym dniem ulegają dalszej dezaktualizacji. Materiały do publikacji były zbierane przez kilka ostatnich lat. Proces niszczenia cmentarzy jest nieuchronny, ciągle postępujący i bardzo widoczny. To co się dzieje z miejscami, gdzie pochowano ludzi jest wręcz porażające.

Cmentarze ewangelickie

Boduszewo

Cmentarz znajduje się w lesie w oddziale 96 Leśnictwa Boduszewo około 0,5 km od wsi, po prawej stronie, 150 m od drogi asfaltowej z Boduszewa do Głębocka, na lekkim wzniesieniu. Obiekt trudny do oszacowania, ponieważ kiedyś było tam wysypisko śmieci (m.in. wywożono nieczystości płynne), wymiary około 30 m x 30 m. Przy drodze fragment muru z czerwonej cegły. Pozostałości 18 nagrobków, w większości porośłych w środku krzewami bzu i czerechy. Całość cmentarza porośnięta świerkami. Rośnie również jeden rozłożysty dąb.



Borowo Młyn

Cmentarz na wschodnim skraju wsi. Za szlabanem leśnym, kierując się dróżką leśną w kierunku starej żwirowni (około 200 m) dochodzi się do cmentarza ewangelickiego. Usytuowany po lewej stronie drogi, na wzniesieniu za nieczynnym żwirowiskiem. Roz-

37. „Teren przeznaczony na cmentarz ewangelicki był fragmentem poświęconej przestrzeni jednakże jej forma wyglądała inaczej niż w kościele katolickim. Poświęcenie zostaje dokonane przez czytanie Słowa Bożego i odpowiednich modlitw. Brak świętego pokropienia wodą”. Materiał uzyskany w trakcie wywiadu z proboszczem parafii Ewangelicko – Augsburgskiej ks. Tadeuszem Raszykiem dn. 20.12.06.r. patrz również: www.luteranie.com.

38. Darkiewicz W. 1987; *Winny żyć nie umierać*. Spotkania z zabytkami. KAW, oddz. w Lublinie. 5 (33) 7-10

planowany na planie niewielkiego prostokąta. Całość zarośnięta krzewami śnieguliczki i bzu. Pozostałości kamiennej steli³⁹ oraz muru z cegieł.



Czerwonak (KCWKZ⁴⁰, zał. M. Grabska-Wolniewicz, sierpień 1995).

W Karcie Konserwatorskiej odnotowano: „Data zał. prawd. XIX w., pow. 0,18 ha. Nieczynny na podstawie Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 10.03.1961”. Cmentarz znajduje się na granicy otuliny parku, we wsch. krańcu wsi, przy ulicy Źródlanej, w sąsiedztwie Urzędu Gminy Czerwonak. Cmentarz był założony na planie prostokąta.

Ponad 8 lat trwało systematyczne oczyszczanie terenu z pozostałości cmentarza. W dniu dzisiejszym jest to uporządkowana przestrzeń, na której pozostały trzy stare dęby, z wypiełgnowaną zielenią i kamieniem na metalowej konstrukcji, na którym w 2012 roku umieszczono pamiątkową tablicę z napisem :

**Bóg jest miłością
Dawny Cmentarz Parafii
Ewangelicko – Augsburgskiej.**

Z plotek lokalnych dowiadujemy się, że do lat 80-tych była tutaj kaplica, w której przez kilka dni koczowała rodzina, gdyż gmina nie miała dla nich mieszkania socjalnego.



Czernice

Cmentarz zlokalizowany jest w lesie w oddz. 61h Leśnictwa Stęszewko, na lewo od drogi z Mielna do Zielonki (Trakt Poznański). Dojście prowadzi od drogi, przez częściowo zabagnioną (dawna zatoka jeziora) dolinę ze śladami prac ziemnych na zboczach i fundamentów po szkole. Cmentarz znajduje się na pagórku z widokiem na jezioro. Wymiary obiektu około 15 m x 20 m. Pozostałości 2 nagrobków bez tablic, jeden wyraźnie

39. Stela – pomnik nagrobny, kamienna ustawiona pionowo płyta z inskrypcją lub płasko rzeźbioną dekoracją

40. Część zlokalizowanych cmentarzy posiada *Kartę Cmentarną Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków* – skrót KCWKZ.

zrzucony z mogiły. Być może to grób rodziny Thorn gospodarzącej w pobliskim Odrykorzuchu (Pan Thorn zmarł w latach 30- tych ub. wieku). Archeolodzy podejrzewają istnienie pod tym cmentarzem jeszcze starszego cmentarzyska, do jego badań jednak nie doszło, bo osoba zamierzająca je prowadzić zmarła.

Dąbrówka Kościelna

Cmentarz znajduje się po prawej stronie drogi, z Dąbrówki Kościelnej w kierunku Karczewka, po przeciwnej stronie cmentarza komunalnego. Obecnie to tylko kępa drzew, z których najbardziej widoczna jest kępa sosen. Kształt nieregularny trudny do określenia, obecnie bardzo zanieczyszczony elementami resztek nagrobków z cmentarza parafialnego. Ostatnie pochówki miały miejsce w latach 1937- 1938. Najstarsze groby mają 100 lat.

Dzwonowo

Cmentarz położony w lesie, przy oddz. 66 Leśnictwa Miączynek w pn. zach. części wsi, 150 m, od zabudowań, za lekkim wzniesieniem. Tworzy go wysepka drzew akacjowych i czarnego bzu. Założony na planie prostokąta o wymiarach około 25 m x 30 m. Zachowało się 5 zdekompletowanych nagrobków, oraz 2 płyty z nieczytelnymi napisami. Na każdym grobie znajdują się znicze. Mieszkaniec Dzwonowa



twierdzi, że jednym z pochowanych był nauczyciel z Miączyńka, Niemiec o nazwisku Stencel. Do dziś rodzina zmarłego przyjeżdża na groby w dniu Święta Zmarłych. Na wzniesieniu, przy drodze do cmentarza, (wg słów matki informatora) jeszcze kilkadziesiąt lat temu były wyorywane spod ziemi ludzkie kości. Prawdopodobnie znajdował się tam wcześniej cmentarz dla ludzi, którzy w czasie zarazy umarli na cholere.

Głębocko I

Cmentarz znajduje się 150 m, od skraju wsi, na pn. zach. od drogi asfaltowej prowadzącej z Boduszewa do Łopuchówka, tworzy go ściana zieleni utworzona z dębów i czarnego bzu. Cmentarz rozplanowany na planie kwadratu 50 m x 60 m. Zachowało się 6 nagrobków (1 stela i 1 pomnik).

Napis na płycie nagrobkowej zwieńczonej krzyżem:

Juliusz Bourdaillier
4.7.1862 – 32.11.1933.
Gott der Gerechte der die
Welt geschaffen hat und erhalt
Will auch uns erhalten,
und neu gestatten.

Obok stoi żelazny odlewany krzyż, o ramionach zakończonych treflowo, na nim wyraźny wyryty napis:

**Hier
ruht
in Gott
Adolf Rodewald
geb.5.4.1836, gest. 17.9.1901
Ruhe
sanft.**

Mieszkancka Głębocka Pani Zofia Maćkowiak twierdzi, że na cmentarzu pochowano m.in. osobę o nazwisku Krause.

Głębocko II

Drugi mniejszy cmentarz znajduje się w lesie, za torami kolejowymi, po lewej stronie przy polnej drodze z Głębocka w kierunku drogi 196 w oddz. 89s Leśnictwa Brzeźno, na lekkim wzniesieniu. Jego wielkość to zaledwie kilkadziesiąt m². Całość porośnięta jest dębami, barwinkiem i konwalia. Pozostałość 5 nagrobków oraz jedna płyta z napisem:

**10.2.1859
28.5.1900
Alherline Schulz**



Głęboczek

Cmentarz znajduje się na skraju wsi, przy skrzyżowaniu dróg (gruntowa) do sanktuarium w Dąbrówce Kościelnej i Łopuchowa (asfaltowa). Obiekt silnie porośnięty bzem lilakiem i drzewami, stąd nie bardzo wiadomo dokąd sięga, szacunkowo 20 m x 25 m. Znajduje się na nim 7 nagrobków bez tablic, dwie kolumnienki z piaskowca, ze żłobieniami i motywem liści. Przed wojną według najstarszych mieszkańców Głęboczka grobów było kilkadziesiąt.

Gorzkie Pole (KCWKZ, zał. P. Stępiak, J. Stankiewicz, październik 1995).

„Data założenia koniec XIX wieku, powierzchnia, 0, 16 ha. położenie 0,5 km. na pn. od wsi, po zach. stronie drogi z Promna w kierunku Jeziora Wronczyńskiego Małego”. Cmentarz na planie regularnego kwadratu. Widoczne pozostałości 3 nagrobków oraz fragment kamiennej steli. Teren porośnięty kasztanowcami, jesionami, dębami, na zie-

mi kobierzec z barwinka. Najbliżej mieszkający wspominają zadbane ogrodzenie, a także znak na krzyżu świadczący o tym, że znajdowały się tam również groby choleryków.

Huciska

Cmentarz znajduje się w lesie w oddz. 33 Aj Leśnictwa Kamińsko, na wzgórzu za krzyżem, po lewej stronie drogi z Boduszewa do Okońca. Powierzchnia cmentarza trudna do oszacowania, pozostałość 7-8 grobów, porośniętych trawą. Widoczna część ogrodzenia – 2 metrowy betonowy słup. Starsi mieszkańcy wspominają, że było tam około 20 grobów.

Jerzyn (KCWKZ, zał. P. Stępiak, J. Stankiewicz, październik 1995).

Karta konserwatorska zawiera informację: „Data założenia ok.1870 r., powierzchnia 0,12 ha. Cmentarz znajduje się w centrum wsi, po pn. stronie drogi prowadzącej z Jerzyna do Kołaty. Rozplanowany regularnie na planie prostokąta. Ogólny stan zachowania cmentarza zły”. Znajduje się na nim 12 różnych nagrobków bez tablic, część z nich przesunięta, część rozkopana. Przez cmentarz przebiega dróżka do sąsiadującego z nim po lewej stronie gospodarstwa. Pochowano tu m.in. osoby o nazwiskach Michelis i Sauer. Wnuk nieżyjącej właścicielki posesji wspomina, że w 1992 roku dokonano tutaj ekshumacji zbiorowej mogiły (17 ciał). Ciała przeniesiono do Poznania (prawdopodobnie na Miłostowo na kwatery żołnierzy niemieckich). Jeszcze kilka lat temu teren ogrodzony był łażami i kutym płotem. Obecnie całość porośnięta jest wysoką trawą, akacjami i bziem.

Kamińsko

Cmentarz znajduje się w lesie w oddz. 70Ab Leśnictwa Kamińsko na wzgórzu za starą szkołą zbudowaną z czerwonej cegły, 150 m od drogi asfaltowej z Pławna do Murowanej Gośliny. Teren stosunkowo czysty porośnięty dębami, świerkami, lipami i tujami. Wymiary cmentarza około 35 m x 50 m. Pozostałości około 18 nagrobków (kilka

w częściach) bez wyraźnych śladów rozkopania oraz 10 mogił. Pozostały dwa postumenty pod tablice stylizowane na pień dębowy z liśćmi. Na jednej z tablic widnieje napis:

**Hier ruht in Gott
Mein geliebte Mann
Wilhelm Albrecht
geb.11 April 1829
gest. 21 Juli 1903**

**Wie viel hast du in stillen ruli?
Geduldet und ertragen
Bis Gott Du schloss die Augen zu
Und löste Deine Plagen
Ruhe in Frieden**



Jeden ze starszych mieszkańców pamięta, jak z góry za cmentarzem zjeżdżano zimą na sankach, lecz „cmentarz zawsze omijano bokiem”.

Karczewko

Cmentarz znajduje się na niewielkim wzniesieniu, przy polnej drodze z Turostowa do Karczewa, z dala od rozproszonych zabudowań wsi Karczewko, około 600 m, na północ. Obiekt tworzy ściana zieleni utworzona z dębów, gęstego czarnego bzu i śnieguliczki. Całość porośnięta jest barwinkiem. Wymiary obiektu 50 m x 100 m. Odnajdujemy 15 zniszczonych nagrobków (często z wrośniętym brem pośrodku) część podstawy z odłamanym krzyżem oraz 3 kolumny stylizowane na pień dębowy. Mieszkańcy Karczewka pamiętają, że kilka lat temu na cmentarzu ze względu na niedostępność terenu, złodzieje przechowywali łupy, zagrabione z okolicznych działek rekreacyjnych.



Kliny (KCWKZ, zał. M. Grabska- Wolniewicz, sierpień 1995).

„Data założenia około XIX wiek, podstawa zamknięcia Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 10.03.1961 roku, pow. 0,12 ha.”

Cmentarz znajduje się w centrum wsi, po lewej stronie drogi powiatowej nr 207 jadąc z Kicina do Kobylnicy. Teren płaski, lekko wyniesiony w części wsch. do 1,5 m wzgl. szosy. Ogrodzony drewnianym płotem, wewnątrz alejka i plac wokół krzyża wyłożony kostką brukową. Obok wiata chroniąca celebransą i służbę liturgiczną podczas nabożeństw oraz 8 drewnianych ław. Przy wejściu na prawo kapliczka z figurą Najświętszego Serca Jezusowego (patrz kapliczki) w pobliżu na planie prostokąta 3 zdekompletowane nagrobki z nazwiskami, wokół duże głązy. Teren zalesiony: 11 dębów, 8 świerków, 2 brzozy i 1 tuja.

Po wojnie na cmentarzu, znajdowało się wiele nagrobków z czarnego marmuru, całość ogrodzona była kutym żelaznym płotem. Ostatnią pochowaną osobą w czasie wojny była Niemka o nazwisku Danke, wdowa, matka trojga dzieci, rozstrzelana przez Rosjan (pochował ją Pan Wincenty Kosmowski – inwalida wojenny). Była



jedną z nielicznych, która nie uciekała przed Rosjanami, gdyż nie czuła się winna zbrodni niemieckich. Dzieci ocalały, ukryte przez sąsiadów. Potomkowie zamordowanej żyją do dnia dzisiejszego.

Po 1945 roku teren ten ulegał coraz większej dewastacji, nagrobki porozbijano, a płot rozkradziono. Miejsce stało się lokalnym wysypiskiem śmieci.

Obecnie jest to jeden z bardziej uporządkowanych cmentarzy na terenie Puszczy Zielonka. Prace porządkowe zainicjowane przez episkopat w 1992 roku, podjęli mieszkańcy wsi Kliny wraz z ówczesnym proboszczem parafii w Kicinie ks. Zbigniewem Pawlakiem, oraz przy współpracy z Urzędem Gminy Czerwonak. W trakcie prac porządkowych usunięto 50 przyczep gruzu i różnorodnych odpadków, wykonano nowe ogrodzenie, a wójt Gminy Czerwonak ufundował kostkę brukową, którą założono z puli pieniędzy sołeckich.

Teren pełni rolę placu do mszy w czasie oktawy Bożego oraz podczas święcenia po-traw.

Kołata (KCWKZ, zał. J. Stępnia, P. Stankiewicz, październik, 1995).

„Data założenia cmentarza 1870 r., powierzchnia 0,2 ha. Rozplanowanie regularne na planie prostokąta”. Cmentarz położony w centrum wsi, po pd. stronie drogi z Kołaty do Jerzykowa między dwoma gospodarstwami rolnymi. Jeden z tych budynków to dawniejsza szkoła podstawowa. Do dziś zachowała się część opłotowania z siatki rozpiętej na betonowych słupkach. Znajdują się tu ślady 7 wolnostojących nagrobków, w tym 2 z piaskowca, a także część kolumnienki z piaskowca z motywem liścia. Wokół rosną jesiony, dęby, świerki, tuje, bzy oraz wysoka trawa. Brak tablic z nazwiskami zmarłych. Cmentarz uległ zniszczeniu po wojnie.

Kołatka

Cmentarz znajduje się po prawej stronie drogi gruntowej z Kołatki do Tuczna, na skraju lasu, nad strumieniem płynącym do jeziora Kołatkowskiego. Rozplanowanie regularne na planie prostokąta o wymiarach 20 m x 30 m. Jedyny istniejący ślad do dziś to świerkowy prostokąt, widoczny z drogi, za polem, w ścianie młodego sosnowego lasu. Starsza pani mieszkanka Kołaty pamięta, że jako mała dziewczynka, zbierając kwiaty przed świętem, bardzo się przestraszyła gdy z koleżankami trafiły na groby. „Były one otoczone żelaznymi płotkami i porośnięte kwiatami”. W 2005 roku miejsce to odwiedziła grupa Niemców, a cmentarz wskazała im Magdalena Kosicka z Kołatki.

Łopuchowo (KCWKZ, zał. A. Karpik, listopad 1999 r.).

„Data założenia około poł. XIX wieku, powierzchnia 0, 20 ha”. Cmentarz położony po pd. stronie wsi za torami kolejowymi, przy boisku sportowym. Do cmentarza prowadzi szczytkowa aleja dębowa – lipowa. Cmentarz założony na planie prostokąta, układ słabo widoczny, nagrobki całkowicie zdewastowane. Zachowało się jedynie kilka fragmentów 8 nagrobków wolnostojących, oraz 3 mogiły. Zakres prac przewidzianych w karcie Konserwatora zabytków: „uporządkować teren, przeprowadzić cięcia sanitarne

w drzewostanie”. Do tej pory nic się nie zmieniło. Cała powierzchnia cmentarza porośnięta wysoką trawą. Do niedawna cmentarz służył jako wysypisko śmieci.

Wieś Łopuchowo zamieszkiwało 145 ewangelików (m. in. rodziny Chlebowskich, Sulimierskich, Walewskich), oraz 305 katolików. Mieszkańcy sąsiednich wsi pamiętają opowieści o żonie właściciela dworu, która codziennie odwiedzała na cmentarzu swego nieżyjącego męża. Ponieważ mąż był osobą bardzo wykształconą, zanosila mu co dzień na pomnik poranną gazetę.

Niedźwiedziny

Cmentarz znajduje się 30 m od wsi, na wsch. od bloków mieszkalnych. Zlokalizowany przy drodze z Rejowca do Dąbrówki Kościelnej. Obecnie teren niedostępny, porośnięty pokrzywami, śnieguliczką i czarnym bzem, wokół las sosnowy. Mieszkańcy twierdzą, że nadal są tam nagrobki, do których można się dokopać. Wspominają to ludzie mówiąc o czasach swojej młodości, czyli około 40 lat temu.

Owińska (KCWKZ, zał. M. Grabska-Wolniewicz, sierpień 1995).

„Data założenia prawdopodobnie XIX wiek, powierzchnia 0,70 ha. Nieczynny za sprawą Zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 10.03.1961 r”. Cmentarz położony na pn. zach. krańcu wsi, na skraju lasu sosnowego w oddz. 110z, Leśnictwa Potasze, 150 m od rzeki Warty. Rozmieszczenie na planie nieregularnego czworoboku, przez środek przebiega polna droga. Pozostało 5 zdekompletowanych wolnostojących nagrobków. Najstarszy istniejący nagrobek pochodzi z 1914 roku, a następne to groby żołnierzy z I wojny światowej. Na ogromnym głazie napis:

† Hans Succo/ fiel für Kaiser
und Reich/Am

20 Nor 1914 bei Czenstochau / als
Oberleutnant d. Ldw. d. u. Führer / der
I Komp. Im. Ldw. Inf. Regr.54.

oraz napis na płycie nagrobnej

für Kaiser und Reich/ fiel Am 15.7.1918
Bei Mézy / Bernd Kolbach/ Lln.
Adj.i.Gren.Reght.6/.../geb.
am5.12.1897.

Cmentarz został założony przez właścicieli okolicznego majątku rodziny von Treskow. Chowano tam wszystkich Niemców z okolic (np. Annowa, Miękowa). Jeszcze po wojnie stał tam budynek z czerwonej cegły (grobowiec) von Tresków, który później został rozgrabio-



ny przez okolicznych mieszkańców. Taki sam los spotkało metalowe ogrodzenie wyniesione i sprzedane na złom.

Pruszewiec

Cmentarz znajduje się około 500 m. na wsch. od drogi powiatowej nr 208 jadąc z Tucznia do Pobiedzisk, skręcając w prawo duktem na początku wsi. Do chwili obecnej stoi tam drewniany krzyż, choć bez pasyjki, zdjętej ręką wandalą. Wokół las dębowy, kilka świerków, jako dodatek trochę śmieci. Można zlokalizować 13 grobów, na jednym z nich poskładana tablica z napisem:



Merta Wendland

geb. Hinz

geb.21.2.1897

gest.27.12.1928

na innej tablicy słabo czytelny napis: **Gottlieb Schleusnar** i data **1902**. Chowano tutaj zmarłych z rodzin Hinz, Wendland, Szlachciaków i Nicklów. Nickiel był największym gospodarzem w Pruszewcu, posiadał przeszło 300 mórg (morga pruska to 0,25 ha) i piętrowy pałacyk. W 2005 roku groby odwiedziła jedna z rodzin niemieckich, próbowali odczytać napisy, jeden z nich mówił o śmierci ukochanej żony. Co roku na święto zmarłych, mieszkańcy wsi zanoszą na groby symboliczną gałązkę świerku i zapalają znicze.

Rakownia

Cmentarz położony poza wsią w zadrzewieniu śródpolnym, na lekkim wzniesieniu, około 300 m, po lewej stronie od drogi asfaltowej prowadzącej z Kamińska do Murowanej Gośliny. Wymiary obiektu 30 m x 20 m. Z daleka widoczne dęby i świerki. Rozplanowanie regularne na planie prostokąta, pozostałość po ceglanym murze okalającym cmentarz. Do dziś pozostało 7 zdekompletowanych nagrobków, większość z nich jest zapadnięta. Pozostałość po białym marmurowym cokole, na nim napis:

Friedrich Wilhelm

* 31.1.1899.

† 26.2.1909

Wilhelmine

* 6.3.1896

† 30.9.1908.

W pobliżu nagrobków znicze. Do cmentarza prowadzi aleja lipowa.



Skorzęcin

Około 300 m od zanikającej wsi, (wieś – bezludna, pozostał jeden częściowo zniszczony budynek, ostatni mieszkaniec opuścił go w 2005 roku), w polu kilka metrów w prawo od gruntowej drogi z Karłowic do Kowalskiego, na niewielkim wzgórku znajduje się cmentarz. Coroczne oborywanie spowodowało, że jest on wywyższony do 1 metra nad poziomem pola. Jego wymiary około 10 m x 15 m. Zarośnięty bzami, nad którymi góruje samotna brzoza. Zachowały się fragmenty opłotowania z siatki na metalowych słupkach. Znajdują się tu pozostałości 7 nagrobków, na których nie ma tablic. Pochowani byli tu m.in. potomkowie rodziny Krenz. Przed wojną Krenz był największym gospodarzem w Skorzęcinie, gospodarował na 500 morgach, posiadał duży dom (po którym zostały tylko resztki fundamentów) oraz elektrownię wiatrową. Po śmierci pierwszej żony poślubił pracującą u niego Polkę. Na należącym do niego polu w części zwanej Krenza Górą w czasie żniw w 1944 r. rozbił się i spalił duży niemiecki samolot lecący z lotniska w Bednarach. Z uzyskanych informacji wynika, że w 1945 r. Krenz bronił poznańskiej Cytadeli, a potem uciekł na zachód. Zginął w Kostrzynie nad Odrą, a jego siostra po wojnie osiedliła się w RFN.

Stęszewko (KCWKZ, zał. J. Stępnia, P. Stankiewicz, październik 1995 r).

„Data założenia około 1870 r, pow. 0,24 ha, rozplanowany regularnie na planie kwadratu”. Cmentarz znajduje się na pn. od wsi w lesie, przy oddz. 134a Leśnictwa Stęszewko po zach. stronie drogi prowadzącej ze Stęszewka do Stęszewic. Najłatwiej odszukać go po świerkach górujących nad ścianą lasu. Zachowało się 8 wolnostojących nagrobków, wszystkie rozkopane. W karcie konserwatorskiej widnieje dokładny opis: kamiennej steli nagrobnej zamkniętej półkoliście; czas powstania 1914, wykonana w stylu eklektycznym o wymiarach 70 cm x 35 cm. na niej widnieje napis:

**Hier ruht
In (Gott) unser
Liebes Sonchen
Waldemar Krinhalt
(...)**

*** 4.12.1912. – † 6.2.1914”.**

Znajduje się również tablica z napisem:

**Tu spoczywa w Bogu
Trauta
Osteriach
* 17.10.1932
† 22.9.1951**

Po wojnie przez wiele lat cmentarzem opiekował się Pan Stanisław Obst ze Stęszewka. Całość porośnięta barwinkiem, pokrzywą, wokół drzewa: dęby, świerki, jesion oraz toполя włoska. Corocznie w listopadzie mieszkańcy stawiają tam znicze.

Turostowo

Cmentarz znajduje się 200 m przed wsią po prawej stronie, 50 m od polnej drogi (jadąc od drogi asfaltowej nr 197). Wielkość trudna do oszacowania (około 80 m x 80 m) ze względu na niedostępność terenu i dużą ilość śmieci. Obiekt tworzą drzewa: 4 świerki, 3 lipy, brzoza, krzewy czarnego bzu i dzikiej róży. Pozostałość 2 płyt nagrobnych po 170 cm, oraz 7 nagrobków, napisy na płytach nieczytelne, można jednak odczytać nazwisko:

**Will
* 1866
† 20 January 1934**

Turostówko

Cmentarz znajduje się 150 m od polnej drogi (również 150 m. od ściany lasu) po prawej stronie drogi z Karczewka w kierunku Turostówka (pomiędzy dwoma odległymi gospodarstwami) na środku pola. Tworzy go widoczna kępa drzew: 3 klony, duże krzewy śnieguliczki i czarnego bzu. Wymiary około 20 m x 20 m. Pozostałość 3 grobów (jeden podwójny – na nim żelazna płyta 30 cm x 30cm, z nieczytelnym napisem podparta na kawałku piaskowca). Przed grobem metalowy krzyż wys. 80 cm. na podstawie z piaskowca (20 cm). Ramiona krzyża zakończone treflowo, z dodatkowymi gwiazdkami na ramionach po 3 z każdej strony. Na krzyżu wyryty napis:

Hier raben

**Bernhard
geb. 1 Januar 1870
gest. 25 August 1877 ?**

und

**Alma Sauer
geb. 17 Novbr. 1867
gest. 17. April 1868 ?**

opodal na innej płycie nagrobnej można odczytać:

**Friedrich
Wiesner**
* 1.3.1840
† 27.10.1897

**Wilhelmine
Wiesner**
* 17.11.1838
† 23.3. 1894

Eure Liebe unvergleichlich

Wierzonka (KCWKZ, zał. A. Karpik, listopad 1999).

W Karcie Konserwatorskiej odnotowano: „Cmentarz założony na planie prostokąta, układ prawdopodobnie regularny, zachowane pojedyncze nagrobki i mogiły, ogólny stan zachowania cmentarza bardzo zły ze względu na dewastację większości nagrobków, pow. 40 x 40 m”. Cmentarz położony jest w lesie, w oddziale 217f, Leśnictwa Mechowo, 150 m, na wsch. od wsi, koło dawnej leśniczówki, w kierunku Jeziora Kowalskiego.



Cmentarz składa się z dwóch części, wyraźnie wyprofilowanych w terenie. Pierwsza część (brak możliwości datowania – powstania cmentarza) o wymiarach 30 m² była opłotowana siatką i obsadzona świerkami, z których tylko nieliczne dotrwały do dziś. Widoczne pozostałości dwu ceglanych filarów i studni z betonowych kręgów. Teren porośnięty barwinkiem, wokół starodrzew – świerki i klony. Widoczny jeden nagrobek oraz kopczyki mogił. Chowani tu byli zwykli mieszkańcy wsi i okolicy. Między innymi z okrągłej żeliwnej tabliczki można było odczytać:

**Hier ruht
LEONIE WOYTE
geb.15 Oct.**

1870
gest.29.Juni
1874

a na uszkodzonym elemencie nagrobka w formie otwartej książki:

**Hier ruht im Gott
Mein geliebte Mann
Unser guter Fater
Fridrich Streich
geb.22.2.1844
gest.24.6.1897**

na innym fragmencie nagrobka imiona zmarłego rodzeństwa:

**Albert Reinhold
Emil I Hormann**

Za tą częścią znajduje się cmentarz rodowy rodziny von Treskow. Data założenia II poł. XIX wieku, pow. 0, 07 ha. Uwagę zwracają dwie mogiły z ustawionymi na nich głazami na lewym napis:

**Hugo von Treskow
geb.d.22 September 1840
gest.d.4 August 1909**

nad nazwiskiem wizerunek odznaczenia z koroną na górze – krzyż rycerski, z datą 1870 na dolnym ramieniu. Na prawym:

**Angelique v. Treskow
geb.v. Rrreiche
geb.d.11 Juli 1847
gest. d. 13.Oktober 1939**

Angelique była córką Georga i Antoniny von Reiche ze wsi Rozbitek w powiecie międzychodzkim. Oboje byli praktycznie ostatnimi przedstawicielami tego niemieckiego rodu władającego od 1797 r. okolicznymi ziemiami – dawnymi dobrami zakonu siostr cysterek z Owińsk. Będąc dobrymi gospodarzami, mając poparcie państwa, von Treskowie stworzyli w Wierzonce dobrze prosperujący folwark. *Oni byli nasi* – tak ostatnich właścicieli Wierzunki wspominają najstarsi mieszkańcy, ich byli pracownicy. Ich groby były bardzo skromne. Ziemne z obudową boków wykonaną z kamieni i cegieł. Obok ostatnich właścicieli z pewnością zostali na tym leśnym cmentarzu pochowani ich rodzice:

Ludwig August – * 14.07.1799 Berlin – † 19.12.1865 Wierzonka

Otto Heinrich – *13.03.1870 Wierzonka – † 7.08.1870 Wierzonka

Melanie Schuler-Baudesson – * 21.06.1819 Berlin – † 25.03.1873 Wierzonka

siostra Hugo von Treskowa Anna Hedwig – * 26.04.1843 Wierzonka – † 8.10.1915 Poznań

Hugo Ludwig – * 22.09.1840 Wierzonka – † 4.08.1909 Wierzonka

Magnus Schach von Wittenau – * 1.08.1900 Poznań – † 2.02.1937 Poznań

Angelique Margarete von Reiche – * 11.07.1847 Rozbitek – † 13.10.1939 Wierzonka

Ruth (von Götz) – * 25.03.1873 Wierzonka – † 16.12.1940 Poznań

Angelika – * 20.09.1874 Wierzonka – † 3.11.1941 Poznań

Kompletne napisy na nagrobkach (kamieniach) dotyczą Hugo i Angelique.

Z inicjatywy Państwa Ewy i Włodzimierza Buczyńskich z Wierzonki rozpoczęto prace porządkowe na omawianym terenie. Zostały one zakończone w 2001 roku. Uporządkowano lepiej zachowaną część cmentarza, tworząc małe lapidarium rodziny von Treskow. Części płyt nagrobnych zebrano w jednym miejscu, a przy każdej mogile umieszczono krzyż z brzozy. Potomkowie jednej z córek Hugo i Angelique, do których dotarła o tym wiadomość, w liście z 13 lipca 2002 r. wyrazili ogromną wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do uporządkowania terenu cmentarza⁴¹.

W 2006 roku leśny cmentarz koło Wierzonki zaczął zmieniać swoje oblicze. Po wykonaniu niezbędnych cięć w drzewostanie najlepiej zachowaną część cmentarza została ogrodzona płotem z żerdzi. Pod koniec sierpnia na cmentarzu rodziny von Treskow został ustawiony przez ich potomków z rodziny von Götz kamień z czerwonego szwedzkiego granitu Vanga z napisem po polsku i niemiecku:

**FRIEDHOF CMENTARZ
DER FAMILIE RODZINY
V O N T R E S K O W
GUTSBESITZER WŁAŚCICIELI
WIERZONKI
1797-1945
FAMILIE RODZINA
VON GÖTZ
MIT POLNISCHEN FREUNDEN Z POLSKIMI PRZYJACIÓŁMI
2006**

Kolejny grób znajdziemy przy stawach rybnych w Wierzonce, nad brzegiem stawu, około 100 m od drogi do byłej leśniczówki przy ul. Gajowej. Napis na nim głosi:

**W. Kozłowski
lat 20
zginął śmiercią
tragiczną
rozstrzelany
przez hitlerowców
w Bednarach 1939 r.**



41. E. J i W. Buczyński, *Cmentarzyska i cmentarze niegrzebalne ziemi swarzędzkiej*, Swarzędz 2003, s. 3-4.

Według relacji Franciszka Jasika z Karłowic *Kozłowski mieszkał w Bednarach i był oborowym. Został aresztowany, ponieważ uderzył niemieckiego chłopca, który potem zmarł. Przed aresztowaniem ukrywał się długi czas, jednak jeden go wydał.. Wtedy go Niemcy złapali i przewieźli do Wierzonki. Przetrzytywali go jeszcze w piwnicy w gorzelni jedną czy dwie noce a potem wyprowadzili i kropli na moście na karpniku. Ciało wrzucili do stawu. Gdy staw czyścili to go wydostali, on jeszcze dokumenty i wszystko miał.*

Zielonka

Cmentarz znajduje się na skraju wsi, po lewej stronie, przy parkingu leśnym, przy drodze asfaltowej z Zielonki do Boduszewa. Obiekt o wymiarach 30 m x 30 m, ogrodzony palisadą z żerdzi przez Leśny Zakład Doświadczalny. Widoczne 7 nagrobków z wrośniętym bzem. Zlokalizowanie wszystkich nagrobków jest utrudnione ze względu na bujną roślinność śnieguliczki i czarnego bzu. Z drzew rosną 3 akacje, 3 dęby i jesion. Pozostałości kolumny stylizowanej na pień dębowy z gałęziami. Kilka płyt nagrobnych, z których można odczytać m.in.

*** 2.10. 1818**

† 21.11.1880

Friede ihrer Asche

na kolejnej:

Marle Zeise

geb. Bauerfeld

geb. d. 9 Febr. 1758

gest. d. 20. Febr. 1830.

fei? Schwicger Mutter

Na płycie z białego marmuru:

Fischer Oberlörrier

*** 18. Juni 1796**

† 4. Mar 1832

Na środku cmentarza znajduje się część grobowca w kształcie ziemianki, wykonanej z czerwonej cegły, z łukiem na szczycie. Wymiary: szer. około 170 cm. wys. nad powierzchnię ziemi około 80 cm. Głębokość trudna do ustalenia, gdyż część zasypana ziemią. Z relacji mieszkańców – jeszcze kilka lat temu widoczne były ludzkie kości. Być może jest to grobowiec Augusty Boden – żony nadleśniczego Nadleśnictwa Grünheide (Zielonka) Waltera Bodena, matki siedmiorga dzieci, która zmarła w wieku 34 lat i została pochowana na tym cmentarzu⁴². Być może tu pochowano szczątki żony nadleśniczego Justusa Mortzfelda o imieniu Herta, której imieniem nazwano uroczysko w Puszczy Zielonka.

42. Na podstawie opracowania Albrechta Milnika pt. *Forstliche Biographien Forstmeister Walter Boden*. Walter Boden był nadleśniczym w Zielonce w latach 1879-1883. Po śmierci żony opuścił Zielonkę by podjąć pracę w Fereienwalde. W Zielonce zastąpił na tym stanowisku wielce zasłużonego dla lasów J. Mortzfelda.

Do niedawna wiele płyt nagrobnych służyło jako siedziska na pobliskim boisku do gry w piłkę. Przed wojną znajdowało się tutaj około 100 grobów, w tym wiele grobów dzieci.

Pozostałe cmentarze na terenie puszczy

Cmentarz dla pensjonariuszy Wojewódzkiego Zakładu Psychiatrycznego w Owińskach.

Nowy, super nowoczesny w skali europejskiej Zakład Psychiatryczny, rozwijający się w budynkach poklasztornych zwiększał liczbę łóżek od 150 na początku funkcjonowania w 1835 roku do 1000 w 1939 roku. Wielu pensjonariuszy kończyło tu swój żywot. Na terenie zakładu od strony obecnej ul. Poprzecznej przy bramie wjazdowej znajdowała się kostnica. Zmarłych chowano na tym cmentarzu w latach 1838-1940.



W 2003 roku poświęcono obelisk ufundowany przez lokalne społeczeństwo przypominający fakty świadczące o tym miejscu.

Cmentarz przy kościele św. Mikołaja w Owińskach.

Znajduje się tu najstarszy cmentarz parafialny w Owińskach. W latach 70-tych XX wieku wydzielono kwaterę, gdzie chowano zmarłych pensjonariuszy Zakładu Opiekuńczego w Owińskach. Pochowano tu także w roku 1962 wieloletniego proboszcza Kościoła parafialnego w Owińskach (na Jego osobiste życzenie) Ks. Antoniego Piotrowskiego, człowieka wielce zasłużonego dla Owinsk – więźnia hitlerowskich obozów koncentracyjnych, a w 2007 roku (również na osobiste życzenie) doc. dr hab. Tadeusza Zaworskiego em. prof. UAM w Poznaniu mieszkającego całe życie w Owińskach.



Wierzenica – mauzoleum Cieszkowskich

Murowana kaplica pokryta gontem powstała w latach 1929-1936. Dach zwieńczony pseudolatarnią o namiotowym hełmie ze stylizowanym herbem Cieszkowskich – Dołęga. Wejście do kaplicy znajduje się w podłodze nawy głównej kościoła. Pomnik nagrobny Augusta Cieszkowskiego to dwuskrzydłowe drzwi imitujące wejście do grobowca, wmontowane w marmurowy portal zwieńczony trójkątnym tympanonem. Autorem projektu drzwi był poeta i rzeźbiarz Teofil Lenartowicz.

Żalik

Przy drodze z Wierzenicy do Wierzonki w polu, za cmentarzem parafialnym ok. 100 metrów od drogi wznosi się piaszczysty pagórek porośnięty sosnami, a od południa tarliną. Nazwa „Żalik” dla wielu kojarzy się z cmentarzem. Jest to cmentarzysko z okresu pogańskiego poprzedzającego przyjęcie chrześcijaństwa. Najstarszy grób szkieletowy spośród 54 odkopanych pochodzi z epoki brązu t. j. I połowy II tysiąclecia p. n. e. Młodsze groby ciałopalne – 12 sztuk, pochodzą z epoki żelaza okresu lateńskiego tj. V i IV w p. n. e. Najmłodsze groby szkieletowe w ilości 19 pochodzą z wczesnego średniowiecza (koniec X i pierwsza połowa XI wieku) (patrz: E. Buczyńska i Wł. Buczyński – *Tęskno mi do Wierzenicy, Wierzeniczenia*).

W ramach prac inwentaryzacyjnych udało się zlokalizować 28 cmentarzy ewangelickich z XIX i początku XX wieku. Spośród wszystkich, 9 znajduje się w ewidencji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Są to cmentarze w miejscowościach: Czerwonak, Owińska, Kliny, Wierzonka, Stęszewko, Kołata, Gorzkie Pole, Jerzyn, Łopuchowo. Z tej racji chronione są planami zagospodarowania przestrzennego poszczególnych gmin. Ostatni spis inwentaryzacyjny pochodzi z 1999 r. niestety do dnia dzisiejszego tylko w dwóch przypadkach poprawił się stan techniczny i wiedza o nich⁴³. Pierwszy to cmentarz w Klinach, gdzie dzięki inicjatywie mieszkańców

43. „Parafia Ewangelicko – Augsburska w Poznaniu występowała o cmentarze ewangelickie na ziemiach wielkopolski na podstawie ustawy z 1994 r. dotyczącej stosunku poszczególnych państw do kościoła ewangelickiego. Brak było jednakże opisu poszczególnych obiektów, gdyż parafia miała tylko dwa lata na zgromadzenie dokumentacji i złożenie wniosków. Część dokumentacji została zniszczona przez Urząd Bezpieczeństwa po II wojnie światowej. Udało się odzyskać tylko kilkanaście cmentarzy m.in. w Międzychodzie, Tarnowie Podgórnym na Górczynie w Poznaniu. Do tej pory brak środków na renowację zniszczonych nekropoli. Pieniądzy na ten cel nie posiada ani Poznańska Parafia, kościół EKD, centrala w Hanowerze czy Ambasada Niemiecka. Wszystkie możliwe środki przekazywane są żyjącym, a nie umarłym. Można jednak zauważyć dużo inicjatyw, gdzie np. sąsiad graniczący z cmentarzem zobowiązuje się do opieki nad cmentarzem lub inicjatywy całych społeczności, którzy porządkują teren. Rokrocznie dochodzi do kilku uroczystości związanych z poświęceniem np. kamienia pamiątkowego” – fragment wywiadu z dn. 20.12.2006 r. z proboszczem parafii Ewangelicko – Augsburskiej w Poznaniu (ul. Obozowa 5) ks. Tadeuszem Raszykiem.

i Rady Sołeckiej dokonano uporządkowania terenu oraz wykonano ogrodzenie. Drugi w Wierzonce, gdzie nauczyciele wraz z uczniami z pozostałości nagrobków utworzyli małe *lapidarium*⁴⁴. Wspomagały te prace kolejno trzy Nadleśnictwa: Czerwone, Łopuchówko i Babki pod jurysdykcją, których znajdował się ten teren.

Cmentarze są także ważnym elementem krajobrazu kulturowego bez względu na charakter wyznaniowy danego cmentarza. Każdemu z nich można przypisać swoiste „*genius loci*”⁴⁵ danej miejscowości. Przechowując pamięć o czasach minionych stają się jednocześnie pomnikami historii.

Niestety prawie wszystkie cmentarze przedstawiają tragiczny widok świadczący o całkowitym braku szacunku i zainteresowania ze strony lokalnych społeczności i władz. Często tylko za sprawą charakterystycznej roślinności można ustalić ich umiejscowienie. Większość cmentarzy rozplanowano na planie prostokąta. Ich wielkość dzisiaj jest trudna do ustalenia. Substancja cmentarna (nagrobki, postumenty, krzyże) jest nierzadko do tego stopnia zniszczona, że nie sposób jej odnaleźć w płataninie roślin.

Najstarsza tablica znajduje się w Zielonce i pochodzi z 1830 roku.

Na wielu cmentarzach, można zauważyć ślady ludzkiej bytności do dziś, są to znicze i gałązki świerka, które okoliczni mieszkańcy przynoszą na groby w Święto Zmarłych (np. w Pruszewcu, Dzwonowie, Czernicach, Klinach, Wierzonce, Głębocku, Stęszewku, Kamińsku, Kołatce i Rakowni). Pamięć o grobach wpływa najczęściej z wiary katolickiej, gdzie każdemu zmarłemu należy się szacunek. Zdarza się, że opieka nad mogiłami wynika niekiedy z gratyfikacji, jakich udzielają naszym rodakom rodziny niemieckie, by zadbać o groby ich najbliższych.

Kilka cmentarzy na terenie Puszczy Zielonka zostało wcześniej przekształconych na wiejskie wysypiska śmieci, gdzie mieszkańcy może nieświadomi pochowanych tam ludzi wyrzucali sterty gruzu, starych mebli czy odpadów.

Jak wynika z opisu poszczególnych cmentarzy ewangelickich, pamięć o tych miejscach nadal trwa w pamięci mieszkańców, ale jak długo jeszcze trudno przewidzieć. ***Władze gminne oraz kościelne powinny niezwłocznie podjąć działania zmierzające do podniesienia świadomości dotyczącej roli jaką odgrywają cmentarze w kształtowaniu tożsamości narodowej. Życie toczy się obok cmentarzy niemieckich, które stanowią historyczną spuściznę polskich ziem. Czy w dalszym ciągu będzie ona „kłopotliwą” zależy tylko od nas***⁴⁶.

Nie ulega wątpliwości, że konieczne jest uporządkowanie miejsc pochówku i wykonanie jakiegokolwiek ogrodzenia terenu, aby zaznaczyć obszar cmentarza, unikając w ten sposób przypadkowego deptania i bezczeszczenia grobów i niszczenia nagrobków.

44. Nazwa *lapidarium* pochodzi od łacińskiego słowa *lapis* – kamień, *lapidarium* – kamienny, dlatego przyjmuje się, iż *lapidarium* to „miejsce, w którym zebrane są specjalne okazy kamieni lub kamienne fragmenty rzeźb, zabytkowych budowli, pomników.” (w:) *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1999, t.2, s. 2.

45. Duch opiekuńczy danego miejsca

46. Rydzewska A. (2008); Cmentarze niekatolickie wielkopolski – kłopotliwa spuścizna. Zarządzanie krajobrazem kulturowym. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 10

VIII. Zamiast zakończenia ...

*Jesteś drogowskazem kapliczko przydrożna,
Jesteś przypomnieniem dla pielgrzymów ziemi,
Że Pan Bóg jest wszędzie, w kaździutkim zakątku,
Na rozstajnych drogach i w leśnej zieleni.
I krzyże przydrożne symbol naszej wiary,
Co to zdobią pejzaż naszej polskiej ziemi,
Wskazują którędy iść prosto do nieba
I chcę wszystkich objąć ramionami swemi.
I kiedy wędrujesz po naszej krainie
I mijasz kapliczki i krzyże przydrożne
Przystań i zastanów się, chociaż przez chwilę,
Czy idziesz po dobrej, czy też po złej drodze?*

(Janina Rusek)

Literatura:

- Anders P. (1997): *Puszcza Zielonka*. Wydawnictwo WBP. Poznań
- Buczyński B. (2001): *Traktem poznańskim przez Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka*, praca z konkursu „Poznajemy Ojcowiznę” (maszynopis).
- Buczyńscy E. J. i W. (2003): *Cmentarzyska i cmentarze niegrzebalne ziemi swarzędzkiej*, Swarzędz
- Darkiewicz W. (1987): *Winny żyć nie umierać*. Spotkania z zabytkami. KAW, oddział w Lublinie
- Dubowski A. (1956): *Zabytkowe kościoły Wielkopolski*. Albertinum. Księgarnia św. Wojciecha. Poznań
- Frankiewicz B. (2007): *Dzieje Pobiedzisk na przestrzeni wieków*, Pobiedziska
- Giżycka M. (2007): *Przestrzeń sakralna Puszczy Zielonka*. Praca magisterska napisana w Zakładzie Etnologii Polski pod kierunkiem Prof. UAM w Poznaniu dr hab. Andrzeja Brenca
- Górecki J. (1999): *Krzyże i kapliczki w pejzażu górnośląskim*, Katowice
- Holly G. (2004): *Nekropolie w: „Ochrona zabytków” nr ¾*, Warszawa
- Janicka-Krzywdą U. (1991): *Kapliczki i krzyże przydrożne polskiego podkarpacia*, Warszawa
- Klaszczyńska-Pflanz H. (2005), *Karczma Maruszka, Podania, legendy i baśnie Ziemi Goślińskiej*, (w:) „Z otchłani wieków Ziemi Goślińskiej”, kwartalnik, nr 1/2005 (30)
- Knop O. (1895): *Podania i opowiadania z poznańskiego*, Wiśła; t. IX, s. 339, podają za: *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, T. Seweryn, Poznań 1958
- Kolbuszowski J. (1996): *Cmentarze*, Wrocław
- Kowalski J. (2008): *Podróż do dwunastu drewnianych kościołów*. Związek międzygminny „Puszcza Zielonka”. Murowana Goślina
- Kowalski J. (2001): *na kościółek drewniany w Kicinie*. Parafia św. Józefa w Kicinie
- Kronika Parafii Rzymsko Katolickiej p.w. Wniebowziętej NMP w Dąbrowce Kościelnej t. II
- Kunczyńska A. (1960): *Chrystus Frasobliwy w polskiej rzeźbie ludowej*, „Polska Sztuka Ludowa”
- LANZI F. i G. (2000): *Pielgrzymka przez tysiąclecia*, tłum. Z. Ziółkowski, Warszawa
- Marszałek E. (2010): *Leśne ślady wiary*. Ruthenus. Krosno

- Milnik A. (2004): *Forstliche Biographien Forstmeister Walter Boden (1847-1930)*. Forsthistorische Schriften Nr 12
- Nowacki J. (1959): *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. Tom I i II. Księgarnia św. Wojciecha. Poznań
- Pol W. (1999): *Kapliczki św. Tomasza*, (w:) *Kapliczki przydrożne Poznania*, Poznań
- Puszcza Zielonka i okolice – Przewodnik turystyczny*, pod red. Patrycji Owczarzak, Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”, Murowana Goślina, 2011
- Praca zbiorowa (2008): *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*. Instytut Archeologii i Etnologii PAN Oddział w Poznaniu
- Praca zbiorowa (2004): *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań
- Praca zbiorowa (2001): *Mówić o przyrodzie. Zintegrowana wizja przyrody*. Instytut Ochrony przyrody PAN w Krakowie
- Praca zbiorowa (2006): *Dzieje Murowanej Gośliny*. Wydawnictwo WBPiCAK. Poznań
- Rezler M. (2006): *Na skraju puszczy*. Wydawnictwo Halszka. Czerwonak
- Seweryn T. (1958): *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Poznań
- Sierota Z. (2011): *Gdy las choruje...* Centrum Informacyjne Lasów Państwowych. Warszawa
- Siostry Niepokalanki. (1999): *Przewodnik po sanktuariach Maryjnych. Z dawna Polski Tyś Królową. Szymanów*
- Słoka E. (1997): *Symbolika roślinności romantycznego cmentarza. Rzeczywistość i literatura*. (w:) *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna – Antropologia Kultury – Humanistyka. Materiały I Krajowej Konferencji TANATOS '97*, pod red. J. Kolbuszowskiego, Wrocław
- Sobalak T. (2010): *Lokalne nazwy terenowe funkcjonujące w Puszczy Zielonka*. Studia i Materiały Ośrodka Kultury Leśnej nr 9. Gołuchów
- Sobczak J. (2003): *Ciekawostki z Puszczy Zielonka*, (w:) *Puszcza Zielonka i okolice*. Przewodnik turystyczny, red. M. Preisler, Związek Międzygminny Puszcza Zielonka
- Sobczak J. i J. (2010): *Poznań Kapliczki przydrożne*. Wydawnictwo Miejskie Poznań
- Szypuła F. (1999): *Staromiejskie krzyże – kapliczki – figury*, w: *Zeszyty Staromiejskie* nr 1/99
- Szypuła F. (1999): *Staromiejskie krzyże – kapliczki – figury*, w „Zeszyty Staromiejskie” nr 1/1999
- Tomalik K. (1999): *Kościół pocysterski p.w. św. Jana Chrzciciela w Owińskach. Wierzeniczenia – przewodnik po wierzenickiej ziemi* nr 4/57 2008 – pismo wychodzące przy Parafii p. w. św. Mikołaja w Wierzenicy
- Wyrwa A., Kucharski B. (1996): *Szlak Cysterski w Wielkopolsce*. Wydawnictwo WBP, Poznań
- Zeszyty Swarzędzkie* nr 3 (2011), Urząd Miasta i Gminy w Swarzędzu
- Ziehr W. (1998): *Krzyż, symbol, rzeczywistość*, przeł. E. Jeleń, Warszawa
- Zielińska R. (2001): *Owiński Bartek*, Głos Czerwonaka, nr 17/2001

Wydanie współfinansowane przez:



Związek Międzygminny
„Puszcza Zielonka”



ZESPÓŁ PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Partnerzy przedsięwzięcia:



Związek Międzygminny
„Puszcza Zielonka”



ZESPÓŁ PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



GMINA
CZERWONAK



GMINA
POBIEDZISKA



GMINA
KISZEWO



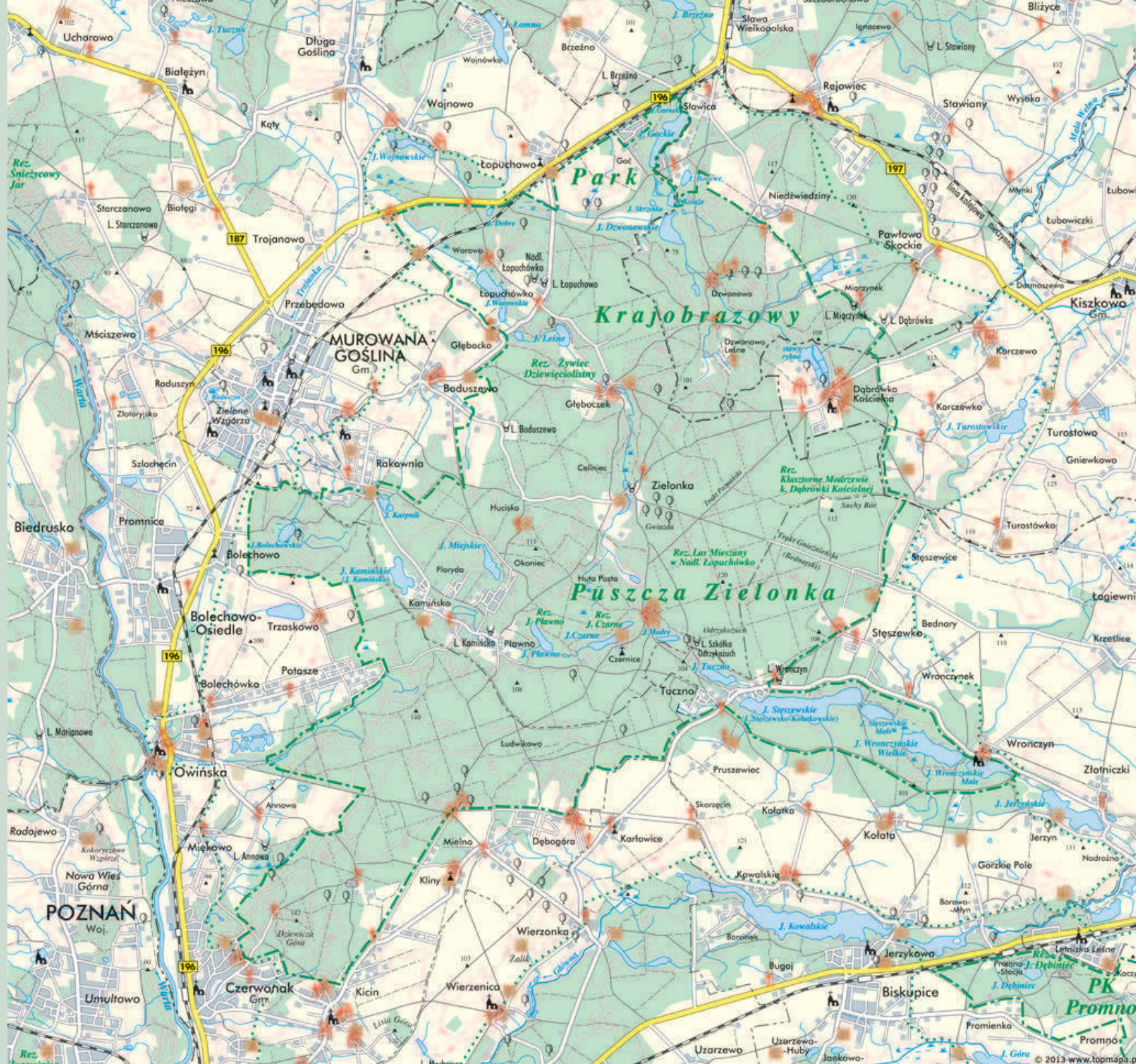
GMINA
SKOKI



GMINA
MUROWANA
GOŚLINA



GMINA
SWARZĘDZ



Park Krajobrazowy Puszcza Zielonka to jeden z najcenniejszych obszarów przyrodniczych w Wielkopolsce, a zarazem największy kompleks leśny w aglomeracji poznańskiej. Park oraz otulina znajdują się na terenie sześciu podpoznańskich gmin położonych na północny wschód od Poznania. To one widząc potrzebę ochrony tego cennego obszaru scalili swoje siły powołując **Związek Międzygminny „Puszcza Zielonka”**. Został on formalnie zarejestrowany w grudniu 2000 r. i zrzesza gminy: Czerwonak, Kiszkowo, Murowana Goślina, Pobiedziska, Swarzędz i Skoki. Dzięki ścisłej współpracy koordynowane i planowane są wspólne, międzygminne rozwiązania, co umożliwia gminom łatwiejszy dostęp do polskich i unijnych funduszy. Statutowe zadania są nierozdzielnie związane z ochroną zasobów przyrodniczych Parku Krajobrazowego Puszcza Zielonka. Prowadzimy wspólne działania w zakresie turystyki, ochrony przyrody oraz gospodarki ściekowej. Wszelkie informacje dotyczące działalności Związku znajdziecie Państwo na stronie www.puszcza-zielonka.pl, a najświeższe informacje o imprezach turystycznych na profilu www.facebook.pl/rajdyturystyczne

Zapraszamy do Puszczy Zielonka !!!



Zarząd
Związku Międzygminnego
„Puszcza Zielonka”

